



Łępiński

Nr 14/2015

KAZIMIERZOWSKIE

STOWARZYSZENIE
KRÓLA
KAZIMIERZA WIELKIEGO



STOWARZYSZENIE KRÓLA KAZIMIERZA WIELKIEGO



Zapiski Kazimierzowskie

NR 14 / 2015

Kowal, wrzesień 2015 r.

Kolegium Redakcyjne

Zdzisław Jan Zasada, Słubica Dobra – przewodniczący
Wojciech Przybyszewski, Warszawa – zastępca przewodniczącego
Arkadiusz Ciechalski, Kowal
Jerzy Giergielewicz, Włocławek
Stefania Lazar, Będzin
Lech Łbik, Bydgoszcz
Wojciech Nawrocki, Gołaszewo

Korekta redakcyjna

Arkadiusz Ciechalski, Kowal

Współpraca

Pracownia Kazimierzowska
Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Opracowanie graficzne, łamanie

Anna Marcinkowska

© Copyright by Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu

Na okładce

Burmistrz Czchowa – Marek Chudoba (od prawej) i Przewodniczący RM Czchowa –
Włodzimierz Rabiasz prezentują Medal Króla Kazimierza Wielkiego.

Fot. Bartłomiej Gwóźdź

Burmistrz Łęczycy – Krzysztof Lipiński (od prawej), Eugeniusz Gołembiewski – prezes
SKKW po wręczeniu Medalu Króla Kazimierza Wielkiego.

Fot. Wojciech Nawrocki

Adres Redakcji

Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego
87-820 Kowal, ul. Zamkowa 4, woj. kujawsko-pomorskie
e-mail: kazimierzzielki@kazimierzzielki.pl; kazimierzzielki@home.pl
www.kazimierzzielki.pl

ISSN 2080-0312

Nakład 300 egz.

Wszelkie prawa zastrzeżone – żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodu-
kowana, przetwarzana ani kopiowana bez pisemnej zgody Kolegium Redakcyjnego.

Spis treści



Stanisław J. Adamczyk	
Batalie Kazimierza Wielkiego o Ruś Czerwoną (cz. I)	5
Bronisław Witt	
Uniwersytet Kazimierzowski, czyli o początkach niełatwej drogi uczniów Salomona ..	28
Lech Łbik	
Złotoryjska legenda o uwolnieniu zaklętej Esteki	37
Jerzy Giergielewicz	
Zarys dziejów grodów kazimierzowskich (cz. XII)	41
Jerzy Giergielewicz	
Kazimierz Wielki i jego czasy w twórczości artystycznej (cz. VII)	50
Wojciech Nawrocki, Zdzisław J. Zasada	
Działalność statutowa władz SKKW	53
Opracowanie własne redakcji „ZK”	
Chocz – członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego – miastem	64
Opracowanie własne redakcji „ZK”	
Stopnica – członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego – miastem	66
Sławomir Brodziński	
705. urodziny Kazimierza Wielkiego w Będzinie	70
Natalia Delińska	
Nowy dowódca 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego	72
Justyna Rościszewska	
Gala wręczenia nagród w IV edycji Konkursu „Świętujemy Urodziny Kazimierza Wielkiego”	75
Zdzisław J. Zasada	
Członkowie SKKW na obradach komisji Senatu RP	79
Monika Opióła-Cegielka	
Finał VIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Kazimierzu Wielkim i Jego Czasach	82
Miłosz Sałaciński	
Huczne imieniny Króla Kazimierza w Bydgoszczy	85
Opracowanie własne redakcji „ZK”	
Obchody 705. rocznicy urodzin króla Kazimierza Wielkiego w Stopnicy	88
Szymon Struciński	
Jarmark Kazimierzowski AD 2015	90
Grażyna Snopkowska	
IV Turniej Szachowy im. Króla Kazimierza Wielkiego	93
Romualda Tarasiuk, Iwona Orłowska	
Regionalny Konkurs Historyczny w Toruniu	96
Jarosław Gurgul	
III Finał Powiatowego Konkursu „Kazimierz Wielki i jego czasy”	99
Jarosław Gurgul	
Medal Króla Kazimierza Wielkiego dla Czchowa	101
Wojciech Nawrocki	
Medal Króla Kazimierza Wielkiego dla Łęczycy	105
Zdzisław J. Zasada	
Kalendarium	109
Członkowie SKKW (na dzień 30 czerwca 2015 r.)	112



Kolegium Redakcyjne

uprzejmie zaprasza wszystkich chętnych, aby zechcieli nadsyłać materiały do kolejnych wydań „Zapisków Kazimierzowskich”. Oczekujemy artykułów dotyczących postaci Kazimierza Wielkiego, czasów, w których żył, dokonań krzewiących jego reformatorskie poczynania w miastach, miejscowościach, szkołach i innych podmiotach. Szczególnym uznaniem cieszyć się będą materiały opisujące dzieje miast Kazimierzowskich.

Batalie Kazimierza Wielkiego o Ruś Czerwoną (cz. 1)

Wstęp

Przedmiotem niniejszego artykułu jest przedstawienie wysiłków króla Kazimierza Wielkiego o przyłączenie do Królestwa Polskiego Rusi Halicko-Włodzimierskiej, którą otrzymał w spadku po księciu halicko-wołyńskim Bolesławie Jerzym Trojdenowiczu (1310? - 1340)¹, oraz działania tego króla o zapewnienie obronności przyłączonych ziem poprzez budowę na ich rubieżach zamków obronnych i otaczanie murami ważnych grodów. Kazimierz III król Polski (1333-1370) walczył o dziedzictwo po Bolesławie Jerzym Trojdenowiczu prawie 25 lat. Kiedy udało mu się przyłączyć te ziemie do Królestwa Polskiego nabrał rozmachu proces lokacji miast i wsi na Rusi na prawie niemieckim. Między innymi w 1356 r. na prawie magdeburskim ponownie lokowano zniszczony przez wojny Lwów². Do miasta, które powoli wyrastało na stolicę Rusi Halickiej, zaczęli napływać kupcy z Polski, oraz osadnicy ze Śląska i krajów niemieckich.

Miasto to zyskało ożywione kontakty z bogatym Wschodem dzięki

¹ Bolesław Jerzy II był najstarszym synem księcia mazowieckiego Trojdena I, księcia z rodu Piastów i Marii Halickiej (Marija Jurijijwna), córki księcia halicko-wołyńskiego Jerzego I Lwowicza. Na przełomie lat 1324-1325 na prośbę bojarów na tronie halicko-wołyńskim zasiadło dwóch braci ze Śląska, lecz na początku 1325 r. władzę książęcą przejął wybrany przez bojarów wołyńskich Bolesław Trojdenowicz. Po przejściu na prawosławie, jako Jerzy (Jurij), otrzymał on tytuł „urodzonego księcia i władcy Rusi” (natus dux et dominus Russiae). Objął tron we Włodzimierzu, któremu nadał status stolicy. Przez cały okres rządów Bolesław Jerzy II musiał się liczyć z dość silną opozycją wewnętrzną – niechętną zbyt mocnej władzy. Drugim czynnikiem potęgującym stan ciągłego zagrożenia byli – ciągle niezwykle silni – Tatarzy uzurpujący sobie prawo swobodnego osadzania w Haliczu książąt. N. Jakowenko, *Historia Ukrainy do 1795 roku*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 108.

² L. Podhorodecki, *Dzieje Lwowa*, Warszawa 1993, s. 16-18.

* Stanisław Józef Adamczyk – jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji UJ. Doktorat Nauk Humanistycznych w zakresie historii gospodarczej uzyskał w Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. W latach 1968-1982 pracował w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, a od 1982 do 1998 r. w organizacjach ruchu turystycznego, a później w Politechnice Świętokrzyskiej w Kielcach i we Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach. Swoje zainteresowania badawcze w zakresie historii i stosunków społeczno-gospodarczych koncentruje na regionie świętokrzyskim, Rusi Kijowskiej i europejskich szlakach kulturowych. Autor kilku monografii i rozpraw, współautor przewodnika turystycznego „Tropami Wiślan po Ziemi Świętokrzyskiej” oraz wielu artykułów naukowych.

osadnictwu żydowskiemu i ormiańskiemu, gdyż kupcom ze Lwowa łatwiej niż z Krakowa można było handlować z krajami Lewantu³. Od Przemyśla i tzw. Bramy Przemyskiej⁴ przez Lwów biegł szlak handlowy, który łączył Kaukaz i Konstantynopol z Europą Zachodnią⁵.

Inspiracją do napisania tego artykułu były także wydarzenia w 2013 r. w Kijowie tzw. *Euromajdan*, w którym Ukraińcy opowiedzieli się za wejściem ich państwa do Unii Europejskiej, a więc za cywilizacją zachodnią.

Autor w I części artykułu omawia kolejno: pochodzenie wcześniejszej nazwy przyłączonych ziem – Grody Czerwieńskie i Ruś Czerwona, granice geograficzne Grodów Czerwieńskich, wcześniejsze osadnictwo i zmiany przynależności Grodów Czerwieńskich do czasów panowania Kazimierza Wielkiego, batalie Kazimierza w latach 1349-1366 o te tereny z tytułu umów spadkowych, uregulowanie administracji kościelnej, rozstrzygnięcia archeologów co do stolicy Grodów Czerwieńskich. W części drugiej omówił pozostałe ośrodki Grodów Czerwieńskich oraz pozostałości zamków obronnych w tych grodach.

Pochodzenie nazwy Grody Czerwieńskie i Ruś Czerwona

Terytorialnie za *Grody Czerwieńskie* uważano w przeszłości albo rozległe terytorium, które powierzchnią odpowiadać miało przyszłej Rusi Czerwonej lub Halickiej⁶, albo ograniczano ich terytorium do samego

³ Lewant (z wł. *levante* – wschód) – określenie krajów leżących na wschodnim, azjatyckim wybrzeżu Morza Śródziemnego. Granice wyznaczają: Morze Śródziemne, Taurus, Mezopotamia, pustynie Półwyspu Arabskiego i Morze Czerwone. Obszar ten dzisiaj obejmuje dzisiejsze państwa: Syrię, Jordanię, Liban, Izrael oraz Autonomię Palestyńską. W szerszym znaczeniu do Lewantu zalicza się również Azję Mniejszą (Turcję) i Egipt.

⁴ Brama Przemyska stanowi obniżenie pomiędzy Karpatami Zachodnimi a Rostoczem. Powstała w okresie zlodowacenia, gdy odpływ wód Sanu był utrudniony przez obecność lądolodu, a wody rzeki kierowały się na południowy wschód, do Dniestru. Historycznie stanowiła drogę od Morza Bałtyckiego, Wisły, Sanu Wiaru do Strwiąża, Dniestru i Morza Czarnego.

⁵ T. Budziński, *Pogranicze kultur. Drewniane budownictwo sakralne na Podkarpaciu* Wyd. Księgarnia Akademicka Libra, Sp. z o.o., Rzeszów 2001, s. 5.

⁶ Tak uważał Adam Naruszewicz (1733-1796) w swojej *Historii narodu polskiego* bez przeprowadzenia wywodu krytycznego. Cyt. za: A. F. Grabski, *Dzieje historiografii*, Poznań 2006, s. 404-405. Podobnie rosyjscy historycy: A. W. Łonginow, *Czerwienskie Goroda*. Warszawa 1885 i N. Barsow, *Oczierki russkoj istoriczeskoj gieografii*, Warszawa 1885. Barsow jako jeden z pierwszych lokalizował Czerwień w Czermnie. Cyt.za: https://pl.wikipedia.org/wiki/Grody_Czerwienskie [Pobrano: 14.07.2015.].

Czerwienia, który składając się z dwóch grodów, został przedstawiony w źródłach za pomocą liczby mnogiej⁷. *Grody Czerwieńskie, Ziemia czerwieńska, Ruś Czerwona* (ukr. Червеньські городи) – to powszechnie przyjęta w historiografii nazwa ziem na wschodzie Polski stanowiących już w X i XI w. przedmiot rywalizacji książąt polskich i ruskich⁸.

W wiekach IX-XI pogranicze polsko-ruskie było obszarem już dobrze zasiedlonym, przemieszonym etnicznie, na którym przenikały się różne wpływy kulturowe i obszarem o zmieniającej się przynależności politycznej⁹.

Według Aleksandra Brücknera nazwa *Czerwienia, Ziemi Czerwieńskiej i Rusi Czerwonej* (a także miesiąca czerwca i samego koloru czerwonego) w języku polskim pochodzi, od owada – czerwca polskiego (*Porphyrophora polonica, Margorodes polonicus*), z którego wyrabiano czerwony barwnik (koszenilę), jeden z głównych artykułów eksportowych Polski od czasów najdawniejszych aż do XVI w.¹⁰. Barwnika tego używano do farbowania tkanin i nici, które były używane do szycia strojów lechickich. Z barwnikiem tym związane są także polskie barwy narodowe (czerwień flagi polskiej)¹¹. Ludność Rusi Czerwonej użytkowała jednak czerwca polskiego na niewielką skalę: kolorowano nim wódkę i wino, barwiono koniom ogony, leczono różne choroby¹².

Według Władysława Semkowicza nazwa *Ruś Czerwona* powstała dopiero w XV w.¹³, podobny pogląd przedstawia Henryk Paszkiewicz w swojej pracy *Początki Rusi*¹⁴. Grody Czerwieńskie zajmowały zachodnią część późniejszej Rusi Czerwonej. Pomimo podobieństwa położenia i nazwy, źródła nie pozwalają na łączenie tych pojęć. Nazwa *Grody Czerwieńskie* znika po 1031 r., po zajęciu tych terenów przez księcia Włodzimierza I (?-1015) władcy Rusi Kijowskiej. Po przesiedleniu w okolice Kijowa większości ludności lechickiej i rutenizacji na

⁷ J. Skrzypek, *Studia nad pierwotnym pograniczem polsko-ruskim w rejonie Wołynia i Grodów Czerwieńskich*, Warszawa 1962, s. 63.

⁸ Loc. cit.

⁹ Rys historyczny międzyrzecza Bugu i Wisły; www.krasnystaw-rys.info.pl/CMS/index.php? [Pobrano: 24.11.2014].

¹⁰ A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, t.1, s. 289.

¹¹ A. Brückner, *Encyklopedia staropolska*, t. 1, Warszawa 1990, s. 202; por. także: *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1978, hasło „Czerwień” s. 336.

¹² K. Kortum, *Historia naturalna o czerwcu*, „Pamiętnik Warszawski”, 1808, s. 1-40.

¹³ W. A. Semkowicz, *Geograficzne podstawy Polski Chrobrego*, Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej, 1925, s. 309, 310.

¹⁴ H. Paszkiewicz, *Początki Rusi*, Kraków 1996, s. 60-86.

tych terenach pozostałej, ziemie te stanowiły później zachodnią część Rusi Czerwonej, a ich nazwa Grody Czerwieńskie zanikła. Według Aleksandra Jabłonowskiego tereny te w XIII w. najbliżsi sąsiedzi zaczęli określać Rusią Czerwoną¹⁵. Pod koniec panowania Władysława Jagiełły ziemie te przemianowano na województwo ruskie, i od tego czasu wojewodowie przemyscy poczęli się nazywać ruskimi. Pierwszy taki podpis (wojewoda ruski) złożył Jan Mężyk z Dąbrowy herbu Wadwicz, będący wojewodą ruskim w latach 1432-1437¹⁶. Około 1470 r. pojawia się tytuł generalnego wojewody (starosty) Ruskiego, którym został Stanisław z Chodcza h. Powała¹⁷, mianowany 3 IV 1501 r. na starostę lwowskiego i starostę generalnego Rusi¹⁸.

Granice geograficzne Grodów Czerwieńskich

Dotychczasowe określenie geograficznego położenia terytorium Grodów Czerwieńskich oparte było na interpretacji istniejących skąpych, tekstów kronikarskich i dlatego wskazywano kilka lokalizacji tych ziem. Umiejscowienie Grodów Czerwieńskich jest przedmiotem dociekań kilku pokoleń historyków polskich, poczynwszy od Adama Naruszewicza (1773-1796), któremu uznanie przyniosły *Historia narodu polskiego* i *Dzieje prehistoryczne*. Tom pierwszy, który miał traktować o czasach przedchrześcijańskich, dziejach patriarchalnych słowiańsko-lechickiej rodziny nie został jednak przez Naruszewicza ukończony¹⁹.

Początkowa wiedza o Grodach Czerwieńskich pochodzi z zapisu Nestora (ok. 1050-1114) w *Powieści minionych lat*²⁰. Nestor nie używa

¹⁵ *Pisma Aleksandra Jabłonowskiego, Wołyń, Podole i Ruś Czerwona*, t. IV, cz. II, (Federacja Bibliotek Cyfrowych - dalej FBC), Warszawa 1903.

¹⁶ *Urzędnicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku, (Ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka)*. Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987, s. 324; por. także Z. Bereszyński, J. Mężyk, [w:] *Słynne postacie*, tekst za: www.it-jura.pl [Pobrano: 8.12.2013].

¹⁷ *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku*. Spisy, oprac. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziała, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, Kórnik 1992, s. 161.

¹⁸ Loc. cit.

¹⁹ J. Bartoszewicz, *Znakomici mężowie Polscy w XVIII w.*, t. I. Petersburg, 1856, s. 1-145.

²⁰ Nestor, także Nestor Kronikarz, Nestor z Kijowa (ok. 1050-1114) – kronikarz, mnich pieczerskiego monasteru. Redaktor jednego z najstarszych ruskich latopisów pt. *Powieść minionych lat* (*Повѣсть времяньныхъ лѣтъ*). Latopis został napisany ok. 1113 r. Nestor opisał w nim historię Rusi od IX do XII w. Powieść zawiera opisy różnych wydarzeń, m.in. przybycia Ruryka na ziemie

wrażenia Grody Czerwieńskie, a tylko Czerwień i inne grody i opisuje te grody jako tereny zamieszkałe przez lechickie plemię Lędzian²¹. Najdawniejsza przynależność Grodów Czerwieńskich w historiografii nie jest do końca ustalona. Według Nestora tereny nad Sanem i Wisłą w pierwszej połowie IX w. zamieszkiwało słowiańskie plemię Radymiczów²², po czym przenieśli się w rejon położony między Dnieprem, Desne a Sożem.

„W leto 6489 ide Wołodimer' k Liachom' i zaja grady ich: Peremyszl', Czerwień', i iny grady jeze sut' do sego dne pod' Rusiu. W sem že letie i Wiaticzi pobiedi i wiezłōzi na nia dan' ot niaouga, jakože otcī (otec) jego imasze”.

To znaczy:

„Roku 6489 [981]. Poszedł Włodzimierz ku Lachom i zajął grody ich: Przemyśl, Czerwień i inne grody, które do dziś dnia są pod Rusią. Tegoż roku i Wiaticzów zwyciężył i nałożył na nich dań od pługa, jaką i ojciec jego brał”²³.

Z zapisu Nestora wynika, że w skład państwa Mieszka I (ur. ok. 942/945-992) wchodziły ziemie nad Sanem i Bugiem obejmujące Grody Czerwieńskie. Zamieszkujący tutaj Lędzianie stanowili zapórę przed parciem Rusi na zachód. Świadczy o tym system obronny Lędzian, skierowany w kierunku południowo-wschodnim, w którym kluczową rolę odgrywał Czerwień (obecne Czeremo) i Bełż oraz zaplecze gospodarcze położone na zachodnim brzegu Huczwy. W 885 r.

ruskie, początków Rusi Nowogrodzkiej i rodu Rurykowiczów oraz powstania Wielkiego Księstwa Kijowskiego. Jego latopis zawiera także wiele wiadomości o początkach innych państw słowiańskich, m.in. Polski; F. Sielicki, *Najstarsza Kronika Kijowska. Powieść Minionych Lat*, Wrocław 2005, s. 313.

²¹ Lędzianie termin pochodzi z prasłowiańskiego (oraz staropolskiego) słowa „lęda” oznaczającego obszar równinę, pole nieuprawne przeznaczone lub nadające się pod uprawę roli. W dzisiejszej polszczyźnie od tego słowa wywodzi się słowo „ląd” oznaczające „ziemię”. Nazwa plemienia wywodzi się bezpośrednio z gospodarki żarowo-wypaleniskowej polegającej na wycinaniu i wypalaniu lasów w celu przygotowania terenu pod pola uprawne. Zgodnie z tym znaczeniem Lendzianin oznaczał rolnika, „wypalacza lasów”. por. H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, Poznań 2006, s. 26; tegoż, *Studia nad dziejami słowiańszczyzny Polski i Rusi w wiekach średnich*, Poznań 1986, s. 71-79.

²² Radymicze – plemię słowiańskie, którego przynależność do Słowian zachodnich lub wschodnich pozostaje w nauce przedmiotem dyskusji.

²³ *Najstarsza Kronika Kijowska. Powieść Minionych Lat*, przełożył i opr. F. Sielicki, Wrocław 2005, s. 73-74.

Lędzianie tu mieszkający zostali przyłączeni do Rusi Kijowskiej przez księcia ruskiego Olega (ok. 845-912). Według Nestora, Radymicze oraz Wiatycze mieli „pochodzić od Lachów i być Lachami”²⁴. Grody Czerwieńskie wraz z Przemyśłem zdobyte w 981 r. przez księcia kijowskiego Włodzimierza Wielkiego (ok. 958-1015)²⁵, zostały w 1018 r. odzyskane przez Bolesława Chrobrego (ur. ok. 967-1025) w czasie wyprawy kijowskiej, by znów w 1031 r. stać się łupem Jarosława Mądrego (978-1054). Ten ostatni wysiedlił większość polskiej ludności, pozostałą zrutenizował, i odtąd ziemie te określano mianem Rusi Czerwonej. Ruś Czerwona obszarem swym zakreślała jednak znacznie większy teren niż Grody Czerwieńskie, która obejmowała również „część Beskidu aż po krawędzie Wołynia”²⁶. Najbardziej dziś przeważającym poglądem jest ten, że Grody Czerwieńskie to był obszar dość rozległy, bo obejmujący swym zasięgiem w przybliżeniu przyszłą ziemię chełmską, bełską, przemyską, sanocką, wołyńską i inne pobliskie ziemie²⁷. Niektórzy badacze zaliczają jeszcze do tych „grodów” Brześć

²⁴ A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica*, podane za Małopolska w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VI (Malczyce – Netreba) z 1885 r. Nestor nie zaliczał Lachów do ogólnej nazwy „Słowian” przez którą rozumiał (zgodnie z dzisiejszą terminologią) „Słowian wschodnich”. Dla niego Lachowie (Lędzianie) byli to Słowianie polscy (jako odrębna grupa), podobnie traktował Słowian naddunajskich i Słowian morawsko-czeskich, których nie zaliczał do „Słowian”, poprzez nazwę którą rozumiał plemiona „wschodniosłowiańskie”; H. Paszkiewicz, *Początki Rusi*, Kraków 1996, s. 60-86, 400-416. Kwestią dyskusyjną jest pierwotne miejsce zasiedlania przez Lachów w ówczesnych granicach Polski. Według Nestora: „Gdy bowiem Włosi naszli na Słowian naddunajskich i osiadłszy pośród nich ciemiężyli ich, to Słowianie ci przyszedłszy, siedli nad Wisłą i przezwali się Lachami, a od tych Lachów przezwali się jedni Polanami, drudzy Lachowie Lutyczami, inni Mazowszanami, inni – Pomorzanami”. por. F. Sielicki, *Najstarsza Kronika Kijowska*, Kraków 1968, s. 212.

²⁵ *Wielka historia polski do 1320*, t. 1, pod red. M. Szulca, Kraków 1997, s. 134-135.

²⁶ A. Jabłonowski, *Polska wieku XVI pod względem geograficzno-statystycznym opisana*, t. 7, cz. I, II, *Ziemie Ruskie, Ruś Czerwona*, Warszawa 1901 i 1903 (FBC).

²⁷ Przynależność ziemi halickiej konstatowano na podstawie poglądu o pierwotnym położeniu Czerwień w Czerwonogrodzie. Pogląd ten upadł i dlatego ziemi halickiej dziś do „grodów” się nie zalicza.

nad Bugiem²⁸. Z takim zasięgiem „grodów czerwieńskich” spotkamy się w wielu opracowaniach popularnonaukowych i naukowych, które traktują „grody” jako praterytoryum wyżej wspomnianej Rusi Czerwonej²⁹. Sama Ruś Czerwona obszarem swym zakreślała znacznie większy teren niż Grody Czerwieńskie, obejmując również część Beskidu aż po krawędzie Wołynia. Według Aleksandra W. Jabłonowskiego obszar Rusi Czerwonej obejmował dorzecze Sanu i Dniestru po górny Prypieć³⁰. Grody Czerwieńskie umieszczano także na innych terenach np.: między Przemyślem a Chełmem³¹, wzdłuż Dniestru między Przemyślem a Czerwonym Grodem na Podolu³², między Bugiem a Wieprzem w rejonie Chełma³³, w rejonie Czermna nad Huczwą, niedaleko grodu Wołyn (M. Kuczyński³⁴, A. Poppe³⁵, J. Skrzypek³⁶, i in.), wreszcie ostatnio ponownie między Przemyślem a Brześciem nad Bugiem³⁷. Mniej prawdopodobną jest teza, uznająca tylko przyszłą ziemię chełmską za

²⁸ N. Barsow, *Oczierki russkoj istoriczeskoj gieografii...*, Warszawa 1885. Jako pierwszy opracował mapę zasięgu „grodów czerwieńskich”. Cyt za: *Grody czerwieńskie*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Grody_Czerwienkie. [Pobrano: 10.07.2015].

²⁹ *Encyklopedia szkolna. Historia*, Warszawa 1993 s. 150; *Atlas historyczny świata*, pod red. J. Wolskiego, Warszawa 2001.

³⁰ *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 7, *Ziemia ruskie. Ruś Czerwona*, cz. 2, opr. A. Jabłonowski, Warszawa 1903 (FBC).

³¹ J. Lelewel, *Dzieje Litwy i Rusi*, [w:] *Dzieła*, t. 10, Warszawa 1969, s. 26-27, 120-135.

³² Tak sądzili: W. Kętrzyński, *Granice Polski w X w.*, [w:] *Rozprawy Akademii Umiejętności*, t. XXX, Kraków 1894, s. 1-32 i S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów 1925 (wzn. Kraków 2000), s. 305-306.

³³ H. Paszkiewicz, *Początki Rusi*, Kraków 1996, s. 403-404; S. Ciercha, *Gdzie znajdowały się Grody Czerwieńskie?*, „Litwa i Ruś”, t. III, z.3, Wilno 1912, s. 167.

³⁴ S. M. Kuczyński, *Stosunki polsko-ruskie do schyłku XII wieku*, [w:] *Studia z dziejów Europy Wschodniej X-XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 15; tegoż, *Nieznany traktat polsko-ruski roku 1039*, [w:] „*Slavia Antiqua*”, t. 5, 1054-1056, s. 270.

³⁵ A. Poppe, *Gród Wołyn. Z zagadnień osadnictwa wczesnośredniowiecznego na pograniczu polsko-ruskim*, [w:] *Studia Wczesnośredniowieczne*, t. 4, 1958, s. 235-244.

³⁶ J. Skrzypek, *Studia nad pierwotnym pograniczem polsko-ruskim w rejonie Wołynia i Grodów Czerwieńskich*, Warszawa 1962, s. 95.

³⁷ J. Mitkowski, *Bolesław Krzywousty*, Warszawa 1981, s. 89-90.

pierwotne terytorium „grodów czerwieskich”³⁸. Z rosyjskich historyków A. W. Łonginow³⁹ i N. Barsow⁴⁰, jako jedni z pierwszych lokalizowali Czerwień w Czermnie w woj. lubelskim.

Niektórzy archeolodzy, biorąc za przykład odnajdywane w Czermnie przedmioty, ocenili oddziaływanie Czerdna na bardzo małym terytorium, bo sięgającym co najwyżej 40 km⁴¹. Najnowsze badania wykopalisk obalają jednak tę tezę. Natomiast źródła – nie określające dokładnych granic „Grodów Czerwieńskich” – mówią przynajmniej tyle, że nie należał do nich pobliski Czerwieniowi – Przemyśl⁴². Dodać należy, że późniejsze źródła wyraźnie rozgraniczają Czerwień od miast wołyńskich i Przemyśla. Jeśli zaś przyjmujemy identyfikację utożsamiającą nestorowy Peremysl nie z Przemyślem a z Peremylem nad Styrem, to otrzymujemy obraz terytorialny Grodów Czerwieńskich jako ziem znajdujących się pomiędzy górnym Styrem a Huczwą.

Osadnictwo i zmiany przynależności Grodów Czerwieńskich do czasów panowania Kazimierza Wielkiego

Od X w., gdy Jarosław Mądry (978-1054) pokonał Mieszka II Lamberta (990-1034) i przesiedlił tutejszą ludność w okolice Kijowa, na te tereny zaczęła napływać ludność ruska w wyniku migracji i kolonizacji⁴³. Przesiedlenie ludności lędziańskiej w okolice Kijowa, miało ułatwić administrację tych terenów kolonistom z Rusi. Od tego czasu ziemie te miały charakter mieszanego pogranicza polsko-ruskiego. Jarosław Mądry w swych wyprawach zapuszczał się także na terytorium Mazowsza, gdzie w tym czasie władzę sprawował Mieclaw (? -1047),

³⁸ *Słowianie Wschodni w dorzeczu Wieprza i Bugu*, red. J. Libera, Łęčna 2008, s. 9-12.

³⁹ A. W. Łonginow, *Czerwienskije Goroda*, Warszawa 1885. Cyt. za: <http://www.szkolnictwo.pl/szukaj>, Grody_Czerwienskie [Pobrano: 10.07.2015].

⁴⁰ N. Barsow, *Oczierki ruskoj istoriczeskoj gieografii*, Warszawa 1885. Cyt. za: <http://www.szkolnictwo.pl/szukaj>, Grody_Czerwienskie [Pobrano: 10.07.2015].

⁴¹ *Słowianie Wschodni w dorzeczu Wieprza i Bugu*, red. J. Libera, Łęčna 2008, s. 12.

⁴² „*Powieść doroczna*” notuje pod rokiem 1030: *Jarosław' Bełzy wziął'*, po czym pod 1031 rokiem notuje znane zdarzenie o odbiciu przez tegoż księcia „grodów czerwieskich” (S. M. Kuczyński, op. cit.). Zapiska ta jednak może być interpretowana dwojako, zob: S. Zakrzewski, op. cit.

⁴³ W 1031 r. Jarosław Mądry po sojuszu z Cesarstwem Niemieckim najechał ziemię Mieszka II Lamberta. Jednocześnie przez zachodnie granice weszli wojownicy niemieccy. Jarosław Mądry odzyskał Grody Czerwieńskie. Wspomógł też w 1047 r. Kazimierza I Odnowiciela w walce z powstaniem pogańskim i Mieclawem (zajął Drohiczyn i Brześć nad Bugiem).

rywalizujący z księciem ruskim o ziemię jaćwieskie. Pograniczne walki polsko-ruskie i niszczące najazdy litewskie i tatarskie w XIII w. (w latach: 1241, 1259 i 1287) opóźniały, częściowo niszczyły, ale nie zatrzymały rozwoju osadnictwa na tych terenach⁴⁴. Ziemię tę w XIII w. najbliżsi sąsiedzi – Polacy i Węgrzy, – zaczęli określać Rusią Czerwoną⁴⁵, prawdopodobnie ze względu na ówczesną przynależność administracyjną do Rusi. Po śmierci Włodzimierza Wielkiego (1015 r.) jego syn Jarosław rozpoczął rywalizację o tron kijowski ze swym starszym bratem Świętopełkiem. W 1016 r. Jarosław został wielkim księciem (kniaziem) kijowskim, a Świętopełk uszedł do Polski, gdzie szukał wsparcia u Bolesława Chrobrego (swojego teścia) w walce o odzyskanie władzy w Kijowie. Bolesław Chrobry udzielił pomocy Świętopełkowi i w 1018 r. wyprawił się na Kijów, gdzie osadził Świętopełka na tamtejszym tronie, odzyskując przy okazji dla Polski Grody Czerwieńskie⁴⁶. Pokonany Jarosław zmuszony został do opuszczenia Kijowa, ale już następnego roku (1019 r.), zebrawszy oddziały Waregów (Wikingów), protoplastów władców Rusi odzyskał ruską stolicę, a następnie podporządkował sobie niemal całe terytorium Rusi (za wyjątkiem Połocka)⁴⁷. W 1031 r. Jarosław w porozumieniu z Niemcami zaatakował Polskę i ponownie oderwał od niej Grody Czerwieńskie, wcielając je do Rusi. Wareskie wojska Rurykowiczów z pomocą Niemców zagarnęły Bełz, a w następnym roku Jarosław Mądry przy udziale Haralda III Srogięgo (ur. przed 1015-1066)⁴⁸ opanował inne grody Lachów⁴⁹ aż po San. Z tego samego roku pochodzi ostatnia wzmianka o Grodach Czerwieńskich w latopisie Nestora:

⁴⁴ *Wielka Historia Świata*, praca zbiorowa pod red. M. Salamona, t. 4, *Kształtowanie średniowiecza*, [Kraków] 2005, s. 514.

⁴⁵ *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 7, *Ziemię ruskie. Ruś Czerwona*, cz. 1, opr. A. Jabłonowski, Warszawa 1902 (FBC).

⁴⁶ *Wielka historia Polski do 1320 roku*, t. I, Kraków 1997, s. 79-80.

⁴⁷ *Pisma Aleksandra Jabłonowskiego*, t. IV. *Wołyń, Podole i Ruś Czerwona*, Warszawa 1903, s. 346 (FBC).

⁴⁸ Harald obawiając się zemsty Kanuta, umknął z Norwegii i schronił się na dworze Jarosława Mądrego. W 1031 r. uczestniczył w ruskiej wyprawie przeciwko królowi Polski Mieszkowi II. Później w latach 1045-1066 był królem Norwegii.

⁴⁹ W 1043 r. Harald brał udział w obaleniu cesarza Bizancjum Michała V, po czym postanowił opuścić Bizancjum i zbiegł wraz ze zbrojnym oddziałem i zdobytymi podczas wieloletniej służby łupami (lub zrabowanym w Bizancjum cesarskim skarbcem) i ponownie trafił do księstwa Jarosława Mądrego. F. Sielicki, *Najstarsza Kronika Kijowska. Powieść Minionych Lat*, Wrocław 2005, s. 313. por: *Wielka historia Polski do 1320 roku...*, s. 81.

„Roku 6539 [1031]. Jarosław i Mściśław zebrali wojów mnogich, poszli na Lachów i zajęli Grody Czerwieńskie znowu, i spustoszyli ziemię lacką, i mnóstwo Lachów przywiedli, i rozdzielili ich. Jarosław osadził swoich nad Rosią, i są do dziś”⁵⁰.

Około 1041 r. Jarosław Mądry i polski książę Kazimierz I Odnowiciel (1015-1058) zawarli sojusz, który umocniło dodatkowo małżeństwo Kazimierza I z siostrą Jarosława – Dobronegą⁵¹. W 1047 r. książę kijowski udzielił polskiemu władcy zbrojnej pomocy w walce o Mazowsze z Mieclawem(?-1047), który ostatecznie poniósł śmierć na polu bitwy. W 1074 r. Grody Czerwieńskie utracił Władysław I Herman (1043-1102, władca Polski w latach 1079-1102). ponownie na rzecz Rusi Kijowskiej. Po śmierci księcia Romana Halickiego w bitwie pod Zawichostem (1205) przejściowo władał nimi król Węgier Andrzej II (1176-1235), a następnie książę i król Rusi Daniel Halicki (1201-1264) i jego następcy z rodu Romanowiczów. Od 1256 r. księstwo pozostawało w zależności od Złotej Ordy⁵². Po śmierci ostatniego z książąt halicko-wołyńskich Bolesława Jerzego II w 1340 r. ziemie księstwa mimo zapisu ich Kazimierzowi III królowi Polski, stały się przedmiotem wojen i politycznej rywalizacji Polski, Litwy i Węgier, by ostatecznie w 1387 r.⁵³ ulec podziałowi między Polskę (Ruś Czerwona z obszarem Grodów Czerwieńskich) i Litwę (Wołyń)⁵⁴.

Batalia Kazimierza Wielkiego o Ruś Czerwoną w latach 1340-1345

Walki Kazimierza Wielkiego o Ruś Czerwoną, którą odziedziczył w spadku po księciu halickim były trudne i długie. Rozpoczęły się w 1340 r.,

⁵⁰ Najstarsza Kronika Kijowska. Powieść Minionych Lat, tłum. F. Sielicki, Wrocław 2005, s. 313.

⁵¹ Wielka historia Polski do 1320 roku..., s. 87.

⁵² W. A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, wyd. 3 poprawione i uzupełnione, Wrocław 2001, s. 44.

⁵³ „Dziełem rzeczywistych twórców unii polsko-litewskiej i kierowników polskiej polityki był akt formalnego objęcia Rusi Halicko-Włodzimierskiej pod władzę Polski (1387). Aktu tego dokonała Jadwiga jako sukcesorka Ludwika, a chodziło w nim przede wszystkim o uchYLENIE zwierzchności węgierskiej nad tym krajem, utrwalonej po śmierci Kazimierza Wielkiego”, J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, Warszawa 1978, s. 250.

⁵⁴ H. Paszkiewicz, *Powstanie narodu ruskiego*, Kraków 1998, s. 24-116. Por także: H. Paszkiewicz *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, (wyd. 2), Kraków 2002, s. 46-209.

kiedy to umarł otruty księżę Rusi halicko-wołyńskiej – Bolesław Jerzy II (1310-1340), księżę w latach 1325-1340)⁵⁵. Wcześniej w 1338 r. Bolesław Jerzy II Trojdenowicz⁵⁶ obawiając się opozycji bojarskiej i nie mając potomstwa zawarł układ z Kazimierzem Wielkim. Na II zjeździe wyszehradzkim (1338 lub 1339) potwierdzono ten układ⁵⁷. Na mocy zawartego układu Kazimierz miał Trojdenowiczowi udzielić pomocy w konflikcie z bojarami, a po jego śmierci król Polski miał stać się dziedzicem Rusi halicko-wołyńskiej. Wczesną wiosną 1340 r. Kazimierz był gotów do udzielenia pomocy Bolesławowi Jerzemu, jednak zanim wyruszył z Polski, ruski księżę już nie żył, a we Lwowie wybuchły rozruchy.

Niespodziewana śmierć Bolesława Jerzego II Trojdenowicza (7 IV 1340) spowodowała natychmiastową wyprawę króla polskiego na Ruś, aby zbrojnie upomnieć się o przyrzeczony umową spadek (16 IV 1340 r.), napotkał jednak opór nie tylko ruskich bojarów i sprzymierzonych z nimi Tatarów, ale i Litwy. W pierwszej połowie 1340 r. Litwini zajęli północną część księstwa z Włodzimierzem, Bełzem i Chełmem. Władzę królewską Kazimierza na Rusi uznała tylko część bojarów. Jednym z przeciwników Kazimierza był starosta halicko-wołyński Dymitr Detko, który przy poparciu Lubarta Gedyminowicza (? 1213/1215 - przed 1386) wezwał Tatarów na pomoc przeciw Polakom⁵⁸. Kazimierz w czasie wyprawy zajął Lwów i zabrał wiele skarbów książęcych a także wyprowadził z miasta ludność katolicką i kupców, po czym osiadłym tu Niemcom powierzył obronę miasta, a sam powrócił do Polski. W styczniu i lutym 1341 r. nastąpił wielki najazd Tatarów na ziemie polskie, w którym wzięli udział także zbuntowani ruscy bojarzy. Najazd został zatrzymany dopiero nad Wisłą. Po nieudanej próbie sforsowania Wisły siły tatarskie wraz z posiłkami ruskimi, które prowadził D. Detko wycofały się w kierunku Lublina⁵⁹. Najeźdźcy rozlali się po ziemi lubelskiej grabiąc i mordując tutejszą ludność. Oblegli także gród lubelski

⁵⁵ J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, Kraków 2012, s. 442-443.

⁵⁶ Bolesław Jerzy Trojdenowicz był podwójnym krewnym Kazimierza III. Pokrewieństwo rodowe oraz przez żony Litwinki Giedyminówny, które były siostrami: Eufemia – żoną Jerzego Bolesława, a Aldona (po chrzcie Anna) żoną króla polskiego. Zob.: P. Jasienica, *Polska. Piastów*, Warszawa 1966, s. 322.

⁵⁷ Zjazd Wyszehradzki miał miejsce najprawdopodobniej latem 1338 r. – część historyków w ślad za J. Długoszem sądzi, że rok później. por. H. Samsonowicz, *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1976, s. 95.

⁵⁸ J. Buraczyński, *Roztocze – dzieje osadnictwa*, Lublin 2008, s. 81-99.

⁵⁹ F. Kyrk, *Wielki król i jego następca*, Kraków 1992, s. 12.

i puścili z dymem stojące obok niego, nie ufortyfikowane przedmieścia. Pomimo, że gród miał wtedy tylko drewniane umocnienia załoga polska wraz z chroniącymi się w grodzie mieszkańcami wytrzymała oblężenie, które trwało od 8 do 12 dni, aż w końcu Tatarzy odstąpili od oblężenia Lublina. Co do przyczyn odstąpienia od oblężenia podaje się dwie sprzeczne hipotezy. Według pierwszej Kazimierz Wielki stoczył bitwę z Tatarami we wsi na prawym brzegu Bystrzycy, rozbijając ich główne siły i od tej bitwy miała się wziąć późniejsza nazwa wsi Tatary (dziś dzielnica Lublina). Druga mówi o odstąpieniu Tatarów od Lublina po śmierci ich dowódcy, który miał zginąć od strzały lubelskiego łucznika⁶⁰.

Detko podporządkował się ponownie Polsce i został rządcą księstwa halickiego. Według opinii Feliksa Kiryka w 1340 r. król podporządkował Ruś bezpośrednio sobie, a Detkę mianował dopiero po zainicjowanym przez bojara buncie w roku następnym. Kampania ruska Kazimierza Wielkiego z lat 1340 i 1341 zakończyła się więc kompromisem. Przywódca bojarów ruskich D. Detko uznał zwierzchnictwo króla Polskiego przyjmując tytuł namiestnika królewskiego Rusi i otrzymał szerokie uprawnienia⁶¹.

Brakuje wyczerpujących źródeł odnoszących się do zmagania o Ruś w latach następnych. Prawdopodobnie starcia o te tereny miały jednak miejsce, skoro w 1343 r. papież zwolnił Polskę z płacenia dwuletniej dziesięciny, zaznaczając, że pieniądze te mają być spożytkowane na walkę z niewiernymi⁶². Część historyków uważa, że od 1341 do 1349 r. większych zmian politycznych na Rusi raczej nie było, ale istnieje także odmienny pogląd, w myśl którego Kazimierz utracił zdobytą wcześniej część Rusi na rzecz Lubarta. Lubart założył między 1341 a 1382 r. na Wołyniu nad rzeką Słuczka miasto i nadał mu swoje imię Lubar, i miał tu warowny zamek. Najpóźniej w 1345 r. w Przemyślu i Sanoku stacjonowały jednak już polskie załogi. Być może odbyło się to przy okazji wyprawy Ludwika węgierskiego przeciw Tatarom w 1345 r. Istnieje też pogląd, że w 1344 r. Kazimierz wyprawił się ponownie na Ruś i na trwałe opanował utraconą wcześniej ziemię przemyską⁶³.

Ziemia przemyska i ziemia sanocka zostały przyłączone do Polski

⁶⁰ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław 1986, s. 83-86.
por: P. Jasienica, *Polska Piastów*, Warszawa 1988, s. 223.

⁶¹ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki...*, s. 85.

⁶² Ibidem, s. 86.

⁶³ H. Paszkiewicz, *Polityka ruska...*, s. 184-185.

na przełomie roku 1345 i 1346⁶⁴. Kazimierz Wielki zgodził się na zatrzymanie przez Litwę Księstwa Halickiego bez tych dwóch ziem, zdobytych przez niego, a w zamian Litwini udzielili mu pomocy wojskowej w ataku na Księstwo Raciborskie w 1345 r. W 1346 r. w tytulaturze królewskiej Kazimierza pojawił się człon: „pan i dziedzic Rusi”, co wyprzedzało to stan faktyczny⁶⁵.

Batalie w latach 1349-1366

Włączenie wszystkich ziem księstwa halicko-włodzimierskiego do Królestwa Polskiego zajęło królowi prawie 25 lat. Do kampanii w latach 1349-1366 Kazimierz przygotował się już bardzo starannie: 22 XI 1348 r. zawarł pokój namysłowski z Czechami⁶⁶, następnie także układ graniczny i handlowy z zakonem krzyżackim oraz układ z Tatarami.

W 1349 r. król zorganizował następną ofensywę na Ruś. Uderzenie na zajętą przez Litwę, Ruś Włodzimierską nastąpiło – według „Rocznika miechowskiego” – pod koniec roku, a według Pawła Jasienicy we wrześniu⁶⁷ i zakończyło się pełnym zwycięstwem Kazimierza. W 1349 r. Halicz formalnie został przyłączony do królestwa Kazimierza Wielkiego.

Z walkami o ziemie ruskie związane były także najazdy litewskie na Polskę w 1350 r. W maju 1350 r. Litwini napadli na Mazowsze i dokonali tam wielkich zniszczeń (m.in. spalili Warszawę i Czersk). Kazimierz Wielki przebywał wówczas na zjeździe ogólnopolskim w Sulejowie, co umożliwiło mu skuteczny pościg za Litwinami. Szybko uchodzących najeźdźców król polski dogonił jeszcze na Mazowszu, niedaleko Sochaczewa, a pod Żukowem 20 V 1350 r. zadał im druzgocącą klęskę⁶⁸. W sierpniu Litwini ponownie najechali Ruś, dokonali spustoszenia, wzięli wielu jeńców, zdobyli Włodzimierz, Bełz, Brześć nad Bugiem i niektóre pomniejsze grody, po czym skierowali się w kierunku ziem łukowskiej, sandomierskiej i radomskiej, skąd również uprowadzili wielu ludzi⁶⁹. Litwini nie dawali się wciągnąć w żadną większą bitwę, a w drobnych potyczkach odnosili zwycięstwa. Kazimierz przystał w końcu na pokój, na mocy którego Litwa odzyskała Księstwo Włodzimierskie z Bełzem i Chełmem z wyjątkiem ziemi lwow-

⁶⁴ *Wielka historia Polski do 1320...*, t. I, s. 33.

⁶⁵ W. Serczyk, *Historia Ukrainy*, wyd. Wrocław 2001, s. 44.

⁶⁶ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, s. 127.

⁶⁷ P. Jasienica, *Polska Piastów...*, s. 323.

⁶⁸ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki...*, s. 106-107.

⁶⁹ *Wielka historia polski do 1320...*, t. 1, s. 34-35.

skiej, a Polska zatrzymała Księstwo Halickie⁷⁰. Nie zakończyło to jednak walk o te ziemie. Litwa jeszcze dwukrotnie w 1350 r. najechała na Ruś Czerwoną a wojska polsko-węgierskie również dwukrotnie w 1351 i 1352 r. w odwecie na Wołyń.

Na przełomie czerwca i lipca 1351 r. do Polski przybył Ludwik Węgierski wraz z wojskiem celem wspólnego ataku na Litwę. Połączone armie pod dowództwem królów Ludwika i Kazimierza dotarły do Lublina, gdzie król Polski musiał pozostać złożony ciężką chorobą⁷¹. Obie armie poprowadził dalej monarcha węgierski. Po kilkunastodniowym pochodzie dotarł w okolice Mielnika, skąd wysłał trzech posłów do Kiejstuta. Pozostali oni w rękach litewskich jako zakładnicy, podczas gdy Kiejstut udał się na spotkanie z Ludwikiem. 15 sierpnia władcy zawarli pokój. Kiejstut obiecał, że przyjmie chrzest wraz z braćmi i podległymi mieszkańcami, jeśli dostanie od papieża królewską koronę. Zobowiązał się uczestniczyć na własny koszt w wyprawach wojennych Ludwika pod warunkiem, że królowie Polski i Węgier pomogą mu odzyskać ziemie litewskie zabrane przez Zakon i będą bronić Litwy przed Tatarami i Krzyżakami. Od tego czasu królestwa Polski, Węgier i Litwy miały pozostawać w pokoju. Na Litwie miało powstać arcybiskupstwo, biskupstwa, a także klasztory. Ustalono też, że Węgrzy będą mogli swobodnie poruszać się po Litwie bez płacenia myt⁷².

Po tych pertraktacjach Kiejstut udał się razem z Ludwikiem na Węgry, aby przyjąć chrzest. Jednak po trzech dniach marszu wymknął się nocą wraz ze swymi towarzyszami i uciekł. W pościgu za Kiejstutem zginął Bolesław III płocki (1322/1330-1351) trafiony strzałą z łuku, a władca litewski nie niepokojony już przez nikogo wrócił na Litwę. Istnieją różne hipotezy wyjaśniające śmierć księcia. Według jednej z nich Bolesław poległ podczas pościgu za Kiejstutem⁷³. Wedle innej wersji⁷⁴ książę Bolesław był jednym z Polaków, którym powierzono pieczę nad litewskim władcą, i został zamordowany, gdy próbował przeszkodzić jego ucieczce.

Kolejną wyprawę na Ruś przeprowadzano zimą 1352 r. Jedyny

⁷⁰ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki...*, s. 89.

⁷¹ Ibidem, s. 90.

⁷² Op. cit.

⁷³ P. Jasienica, *Polska Piastów...*, s. 293-351.

⁷⁴ J. Dąbrowski, *Kazimierz Wielki twórca korony królestwa polskiego*, Kraków 2007, s. 14-50.

zachowany opis jej przebiegu zawiera *Kronika dubnicka*⁷⁵ i dlatego znane są tylko działania węgierskie. W dniu 21 marca Ludwik dołączył do Kazimierza stojącego pod Bełzem. Przez sześć kolejnych dni wymieniali poselstwa z kasztelanem Bełza, żądając poddania się. Ten jednak grał na zwłokę, przygotowując gród do obrony. 28 marca wypowiedział wojnę. 31 marca oblegający przeprowadzili szturm zakończony klęską. Straty węgierskie musiały być znaczne, bo następnego dnia Ludwik zarządził odwrót⁷⁶. Jednak według *Kroniki dubnickiej* jeszcze przed odjazdem Ludwik porozumiał się z kasztelanem i ten uznał zwierzchnictwo Węgier, po czym kazał opuścić w grodzie flagi litewskie, a wciągnąć węgierskie. Wobec tego Kazimierz nie mógł dalej oblegać Bełza. Najpewniej w tym też czasie miały miejsce najazdy Tatarów i Litwinów na Ruś, gdyż wojska węgierskie wycofywały się przez niedawno spustoszone tereny. Najazd Tatarów skierowany był także przeciwko Polsce. Kazimierz musiał się zatem szybko wycofać. Wczesną wiosną Tatarzy najechali ziemię lubelską. Skutki tego najazdu nie są znane⁷⁷.

Obie więc wyprawy polsko-węgierskie nie przyniosły założonych sukcesów. W 1352 r. Kazimierz zorganizował odrębną wyprawę przeciw Litwie. Zakończyła się ona rozejmem, mającym obowiązywać do 24 VI 1355 r. Jest to najstarszy spisany i zachowany układ polsko-litewski. Podzielono w nim m.in. Ruś Halicko-Włodzimierską następująco: Polska otrzymała ziemię halicką, przemyską i sanocką, a Litwa włodzimierską, łucką, bełską, chełmską i brzeską. Krzemieniec, należący do księcia Jerzego Narymuntowicza, został kondominium polsko-litewskim. Układ ten nie utrzymał się długo – został zerwany przez Lubarta w 1353 r., który m.in. najechał Zawichost⁷⁸. Jednak, nie licząc drobnych wypraw, spokój utrzymywał się aż do 1366 r.

W 1366 r. Polacy przeprowadzili wielką wyprawę zakończoną sukcesem (wojska polskie zdobyły m.in. Włodzimierz, Łuck, Bełz, Chełm) i podpisano kolejny układ jesienią 1366 r., tym razem pokojowy, w którym do Polski przyłączono ziemię chełmską, bełską (obie oddano w lenno Jerzemu Narymutowiczowi). Pozostałą część ziemi włodzimierskiej otrzymał w lenno Aleksander Koriatowicz wraz z częścią południowego Wołynia (Krzemieniec, Peremyślem, Oleskiem i Łopatynem)⁷⁹.

⁷⁵ *Kronika uhorských král'ov zvaná Dubnická*, wyd. J. Sopko, 2004, s. 26.

⁷⁶ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki...*, s. 92.

⁷⁷ Ibidem, s. 93.

⁷⁸ J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań-Wrocław 1999, s. 235.

⁷⁹ Ibidem, s. 237.

Mapa. Polska za Kazimierza Wielkiego. Zamki obronne



Źródło: <http://wlpzpolске.pl/index.php?etap=10&i=1125...1&oe>

Uregulowanie administracji kościelnej przez Kazimierza Wielkiego na przyłączonych terenach

Po śmierci biskupa lubuskiego Henryka (1365)⁸⁰ Kazimierz Wielki podjął starania w sprawie uregulowania administracji kościelnej na przyłączonych do Królestwa Polskiego wschodnich ziemiach. Papież Grzegorz XI (1370-1378) bullą *Debitum pastoralis officii*, utworzył w 1367 r. pierwszą metropolię łacińską w Haliczu z arcybiskupem Krystynem (1365-1371)⁸¹ franciszkaninem, która istniała do czasu prze-

⁸⁰ Od XIII w. biskupi lubuscy prowadzili akcję misyjną na Rusi i sprawowali opiekę nad katolikami mieszkającymi na terenach księstwa halicko-włodzimierskiego. Przyjmuje się, że kiedy ok. 1237 r. biskupi lubuscy utracili biskupstwo w Lubuszu, otrzymali z nadania księcia Henryka Brodatego na własność Opatów wraz z kilkunastoma pobliskimi wsiami a papież Aleksander IV podporządkował im w 1357 r. kościół katolicki na Rusi Halickiej. W. Kętrzyński, *Studyja nad dokumentami XII wieku*, „Roczniki Akademii Umiejętności”, Lwów 1891, s. 313.

⁸¹ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki...*, s. 93.

niesienia jej siedziby do Lwowa w 1412 r. oraz przemianowana na metropolię lwowską. Papież nie wystawił jednak bulli erekcyjnej dla nowej metropolii ze względu na trwający spór i proces w kurii rzymskiej odnośnie pretensji biskupów lubuskich do jurysdykcji nad katolikami Rusi. Metropolia w Haliczu a potem we Lwowie obejmowała diecezje: w Chełmie, Przemyślu i Włodzimierzu Wołyńskim (od 1428 r. w Łucku) oraz w Kamieńcu Podolskim i Kijowie (Żytomierzu). Losy Kościoła łacińskiego na Ukrainie od czasów Kazimierza Wielkiego aż do rozbiorów były ściśle związane z Polską⁸². Pierwsi biskupi łacińscy na Rusi (nie licząc lubuskich) wywodzili się głównie z klasztorów: cysterskich, dominikańskich i franciszkańskich, a w diecezji bakowskiej na Mołdawii z bernardynów. Wynikało to z zaangażowania na tych terenach zakonów franciszkańskich i dominikańskich w misje na Rusi i Mołdawii poprzez Stowarzyszenie Braci Pielgrzymujących na Rusi i w Mołdawii⁸³.

W 1370 r. powstaje w Haliczu także arcybiskupstwo prawosławne, wraz z eparchiami: włodzimiersko-wołyńską, halicką, turowską, chełmską i przemyską. Tym samym na obszarze wcielonym do Polski Cerkiew prawosławna została podporządkowana Koronie wraz z metropolitą halickim Antonim (1371-1391)⁸⁴.

W 1363 r. za zgodą Kazimierza zostało przeniesione z Łucka do Lwowa biskupstwo kościoła ormiańskiego⁸⁵.

Zaraz po śmierci Kazimierza Wielkiego w 1370 r. Litwini zaatakowali księstwa: włodzimierskie, bełskie i chełmskie⁸⁶. Lennik Aleksan-

⁸² W. Abraham, *Powstanie organizacji kościoła łacińskiego na Rusi*, Lwów 1904, s. 69.

⁸³ Stowarzyszenie utworzono dla pracy misyjnej na Rusi i Wołoszczyźnie. Najbardziej zasłużonym w tej pracy był abp halicki franciszkanin Jakub Strepa. <http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/jakub-strepa> [Pobrano: 14.07.2015].

⁸⁴ T. M. Trajdos, *Metropolici kijowscy Cyprian i Grzegorz Camblak a problemy Cerkwi prawosławnej w państwie polsko-litewskim u schyłku XIV i pierwszej ćwierci XV w.*, [w:] *Balkanica Posnaniensia. Acta et studia*, t. II, Poznań 1985, s. 213-214; J. Fijałek, *Biskupstwa greckie na ziemiach ruskich od połowy XIV wieku na podstawie źródeł greckich*, „Kwartalnik Historyczny”, t. XI, 1897, s. 27-34.

⁸⁵ K. Stopka, *Odpust bocheński z 1354 roku i jego ormiański kontekst*, [w:] *Polska i jej sąsiedzi w późnym średniowieczu*, pod red. K. Ożoga i S. Szczura, Kraków 2002, s. 50-80; por. także: J. Smirnow, *Katedra ormiańska we Lwowie. Dzieje Archidiecezji Ormiańskiej Lwowskiej*, Przemyśl 2002.

⁸⁶ *Wielka historia polski do 1320...*, t. 1, s. 80.

der Koriatowicz przebywał wówczas w Krakowie, nie brał udziału w walkach, utracił księstwo i przeniósł się na Podole (Księstwo Podolskie). Drugi – Jerzy Narymuntowicz zdradził Polaków przyłączając się do wojsk litewskich. W wyniku tego ataku Litwa odzyskała ponownie wszystkie utracone wcześniej ziemie.

W 1377 r. Ludwik Węgierski zorganizował zwycięską wyprawę, w której zdobyto Bełz, Chełm, Horodło. Na skutek kompromisu polsko-węgierskiego na stanowisku władcy Rusi osadzono księcia opolskiego Władysława Opolczyka (1326/1332-1401), jednak kresy wschodnie zostały praktycznie opanowane przez Węgrów, którzy osadzili wszędzie swoich starostów. Ziemię włodzimierską i łucką oddano powtórnie Lubartowi, który został lennikiem Ludwika. Jerzy Narymuntowicz został usunięty ze swojego lenna, a otrzymał w zamian wołost lubaczowską⁸⁷.

Umacnianie obronności przyłączonych do Korony ziem Rusi Czerwonej przez Kazimierza III

Miasta ważne z punktów strategicznych nowy król otaczał murami i budował w nich albo umacniał istniejące zamki obronne⁸⁸. Informacje o budownictwie obronnym Kazimierza Wielkiego na terenie Rusi Czerwonej zawdzięczamy Janowi z Czarnekowa⁸⁹, który znał z autopsji inwestycje króla będąc jego podkanclerzem oraz Janowi Długoszo-
wi⁹⁰. O inwestycjach króla Kazimierza Wielkiego na Rusi pisze także Kronika Katedralna Krakowska:

„In terra Russiae Lamburgam alias Lwow civitatem et duo castra, Przemisl castrum, Sanok civitatem et castrum, Crosno civitatem, Lubaczow, Trebowla, Halicz, Tustan castra. Has omnes civitates et castra muris fortissimus, domibus et turribus altis, fossatis profundissimus alii-

⁸⁷ Wołost (pol. Włość) – jednostka administracji terenowej w Rusi Kijowskiej oraz księstwach ruskich, podlegająca władzy kniazia. Zastąpione w 1925-1929 przez rejony, będące połączeniem kilku włości, a zarazem jednostką administracyjną najniższego rzędu.

⁸⁸ Kazimierz Wielki wybudował 53 zamki otoczył murami obronnymi 30 miast, utworzył 65 nowych miast, czyli dokonał tego, co inni wcześniejsi władcy Polski zbudowali razem wzięci przynajmniej w dziedzinie budownictwa. J. Wyrozumski, *Wielka historia Polski. Dzieje Polski Piastowskiej* (VIII w. 1370), t. II, Kraków 1982, s. 5.

⁸⁹ Kronika Jana z Czarnekowa, tłum. J. Żerbiłło, Kraków 2009, s. 160.

⁹⁰ *Joannis Długosis Annales seu cronicae, incliti Regni Poloniae*, ks. 9, wyd. I. Garbacik i in., Warszawa 1978, s. 349-350.

sque propugnaculis circumdedit in decorem genti regnique Poloniae refugium et tutelam”.

Znaczy to:

„W ziemi ruskiej miasto Lamburg, inaczej Lwów i dwa zamki, zamek Przemyśl, zamek i miasto Sanok, miasto Krosno, zamki Lubaczów, Trembowłę, Halicz, Tustań. Wszystkie te miasta i zamki bardzo mocnymi murami, domami i wysokimi wieżami, nadzwyczaj głębokimi rowami i innymi urządzeniami obronnymi, otoczył na ozdobę narodo-
wi, na schronienie i opiekę Królestwa Polskiego”⁹¹.

Po przyłączeniu w 1344 r. Przemyśla Kazimierz wznosił w nim murowany zamek, a miasto zaczęło się rozwijać, stając się ważnym centrum osadniczym, administracyjno-gospodarczym, handlowym i kulturalnym. Nadawał miastom prawo magdeburskie oraz wznosił w nich zamki i dwory m.in. w Lubaczowie, Trembowli, Haliczu, Tustaniu i innych⁹². Murowany zamek we Lwowie zaczął wznosić w 1362 r., a w mieście Halicz w 1367 r.

Główne ośrodki Grodów Czerwieńskich (Rusi Czerwonej)

Na przyłączonych przez Kazimierza Wielkiego do Królestwa Polskiego terenach Rusi Czerwonej istniało od X w. szereg grodów. W X i XI w. największymi grodami były Przemyśl i Czerwień (Czerwonogród), po nich Halicz, a dopiero od około 1250 r. Lwów. Grody lokalizowane były na ogół w miejscach charakteryzujących się trudną dostępnością: w międzyrzeczach, na cyplach otoczonych mokradłami, naturalnych wzniesieniach⁹³. Oprócz samej lokalizacji dodatkowymi założeniami obronnymi były fosy, wały ziemne, wały o konstrukcji drewniano-ziemnej lub kamiennej. Grody z jednej strony spełniały funkcję sprawowania władzy księcia (króla) na posiadanym terytorium, a także często były to obronne grody graniczne. Kolejnym etapem w życiu grodu mogło być przekształcenie się go w miasto. Ostatnie grody jako załączek systemu organizacji osadnictwa powstają na terenie wschodniostowiańskich ziem I Rzeczypospolitej w XIV/XV w.⁹⁴ W XIV w. grodem nazywano także zamek, będący siedzibą starosty, stąd określenie „grodzki” (sąd, urząd, księgi).

⁹¹ *Kronika Jana z Czarnekowa...*, s. 16-17.

⁹² *Polska Jana Długosza*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 1984, s. 159.

⁹³ Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Województwo Ruskie, Kraków 1903, s. 203-213. Za: <http://literat.ug.edu.pl/glogre/gloger.pdf> [Pobrano: 10.07.2015].

⁹⁴ J. Smoczyński, *Zamki, Wstęp*, Warszawa 2009, s. 10-13.

Centrum administracyjne Grodów Czerwieńskich – Czerwień (Czermno)

Historycy są dzisiaj niemal wszyscy zgodni, że głównym (przewodnim) ośrodkiem administracyjnym Grodów Czerwieńskich był Czerwień (obecnie Czermno, wieś w gminie Tyszowce w woj. lubelskim)⁹⁵, choć wcześniej istniały próby uznania Czerwienia za nazwę bliżej nieokreślonego terytorium. Gród Czerwień był wzmiankowany po raz pierwszy w 981 r., gdy książę ruski Włodzimierz I Wielki (?-1015) odebrał go Lachom. Grodzisko w Czermnie w gminie Tyszowce na Lubelszczyźnie było przedmiotem zainteresowania badaczy już od XIX w. Obecnie po dokonanych wykopaliskach archeologicznych i badaniach uznaje się go za główny gród Grodów Czerwieńskich, który był niegdyś jednym z największych grodów wczesnośredniowiecznych w Polsce wschodniej⁹⁶.

W V-VI w. powstały na tych terenach początki państwa słowiańskiego tworzonego przez Bużan⁹⁷. Na obszarze o powierzchni ok. 100 ha odkryto m.in.: grodzisko, umocnione podgrodzie, osady otwarte oraz 3 cmentarzyska. Osadnictwo obejmowało oba brzegi Huczwy, komunikację pomiędzy którymi umożliwiał drewniany most.

Hipotezę o tożsamości Czermna z dawnym Czerwieniem jako pierwszy wysunął Michał Baliński, autor *Starożytnej Polski*⁹⁸. W prze-

⁹⁵ M. Piotrowski, M. Wołoszyn, *Czermno/Czerwień – badania archeologiczne staroruskiego kompleksu grodowo-osadniczego we wschodniej Polsce, w latach 2010-2012*, [w:] A. Zakościelna, J. Libera (red.), XXIX konferencja sprawozdawcza: *Badania archeologiczne w Polsce środkowowschodniej, zachodniej Białorusi i Ukrainie w roku 2012*, Streszczenia wystąpień, Lublin 2013, s. 50-51.

⁹⁶ „Czermno” w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, z 1880 r., t. I, s. 811; por.: *Encyklopedia popularna*, Warszawa 2013 – Hasło „Czermno”: Czermno, w województwie lubelskim (pow. tomaszowski, gmina Tyszowce), przy ujściu Sieniochy do Huczwy; we wczesnym średniowieczu gród pod nazwą Czerwień, gł. ośrodek grodów czerwieńskich na pograniczu polsko-ruskim.

⁹⁷ Bużanie – plemię słowiańskie zamieszkujące Wołyń i ziemię nad Bugiem, którego przynależność do Słowian zachodnich lub wschodnich pozostaje w nauce przedmiotem dyskusji. Najważniejsze grody Bużan to: Busk, Gródek i Czerwień.

⁹⁸ *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana przez Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego*, Warszawa 1886, t. I (1843), s. 11-16.

szłości w sprawie głównego lub administracyjnego ośrodka Grodów Czerwieńskich były próby uznania Czerwienia za nazwę bliżej nieokreślonego innego terytorium o czym wspomniano wcześniej.

W XI w. po kilku nieudanych próbach ponownego przyłączenia Czerwienia do Polski, swą władzę nad nim ugruntowała Ruś, następnie w XI-XIII w. wchodził w skład księstwa włodzimiersko-halickiego. Zniszczenie Czerwienia prawdopodobnie nastąpiło ok. 1240 r. przez Tatarów, a jego ostateczny upadek dokonał się na przełomie XIII-XIV w. Kres istnienia grodu nastąpił w wyniku kolejnego najazdu tatarskiego po 1289 r., kiedy Czerwień zniknął z powierzchni ziemi. Pamięć o grodzie zanikła na wiele stuleci, a jego funkcję przejął gród Beż. Dlatego w miejsce starych nazw jak Ziemia Czerwieńska i Grody Czerwieńskie pojawiło się pojęcie Księstwa Bełskiego lub Ziemi Bełskiej (w 1462 r. przekształconej w województwo)⁹⁹.

Najbardziej miarodajnym przekazem dotyczącym położenia Czerwienia w obecnym województwie lubelskim był zapis w kronice ruskiej tzw. *Ipatjewskiej*¹⁰⁰ pod 1205 rokiem, mówiącej o walce Litwinów u wrót Czerwienia. Litwini mieli toczyć boje jednocześnie koło Kumowa, a rezerwy wojskowe trzymać przy wsi Uchanie. Ten przekaz daje pewność w sprawie położenia Czerwienia w późniejszej ziemi chełmskiej. Poglądem dziś już stanowczo odrzuconym są próby lokalizacji Czerwienia blisko Dniestru i Seretu w miejscu Czerwonogrodu koło Zaleszczyk¹⁰¹.

Na nadrzecznych łąkach Czermna zachował się maszyn wału obronnego, wyniesienia podgrodzi i chrześcijańskie cmentarzyska. Przez podmokłe łąki, od grodu w stronę rzeki, ciągnęły się dwa pomosty, szerokie na trzy metry, ułożone na potężnych dębowych palach¹⁰². Jeden z nich miał około 100 m długości, drugi znacznie więcej. Przewodziły one najpewniej do przystani. Próbkę drewna pobrane z tych konstrukcji pozwoliły stwierdzić, że gród budowano z drzew ściętych w XI w., zaś drzewa użyte na pomosty ścięto w XII w. i pierwszych

⁹⁹ J. T. Stecki; *Wołyń pod względem statystycznym, historycznym i archeologicznym*, t. 2, Wrocław 1864, s.16.

¹⁰⁰ *Ipatijewskaia Letopis*, [w:] *Połnoje sobranije russkich letopisiej*, t. II, S. Peterburg 1903, s. 721. Tekst z: <http://litopys.org.ua/lavrlet/lavr01.htm> [Pobrano: 10.07.2015].

¹⁰¹ Tak sądzili: W. Kętrzyński, *Granice Polski w wieku X*, [w:] *Rozprawy Akademii Umiejętności*, t. XXX, Kraków 1894, s. 1-32 i A. Małeckie, *Revizja dziejów polskich (Z przeszłości dziejowej)*, I, Kraków 1897, s. 101.

¹⁰² <http://www.polskieradio.pl/23/266/Artykul/275801>, Wiemy-gdzie-były-Grody-Czerwieńskie [Pobrano: 24.11.2014].

latach XIII w¹⁰³.

Dotąd nie można było utożsamić Czeramna z Czerwieniem, bo bezskutecznie poszukiwano w środku grodu pozostałości kościoła, a o jego istnieniu w Czerwieniu wzmiankowały źródła historyczne. Większość badaczy uważała, że mokradła rzeki Huczwy i Sieniochy stanowiły wystarczającą ochronę grodziska. Tymczasem zdjęcia lotnicze ujawniły, że warownia była otoczona różnymi obiektami drewnianymi. Badania archeologiczne prowadzone w odległości ok. 1 km na południowy wschód od wsi Czermano wykazały, że na bagnistych łąkach znajdują się pozostałości rozległego kompleksu osadniczego złożonego z grodziska, podgrodzia i kilku osad oraz cmentarzysk.

W obrębie wałów, na dziedzińcu są pozostałości studni grodowej, która jeszcze dziś okresowo wypełnia się wodą. Asystent z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Marcin Piotrowski w 2004 r. natrafił na ślady murowanej budowli, która była na podgrodziu, a nie wewnątrz obwałowań, gdzie dotychczas szukali jej badacze. Właśnie poza obwarowaniami grodu odnaleziono zarys kamiennej budowli z absydą. Rozmiary świątyni (prawie 12,2 na 12,5 m) spowodowały, że zajmowała ona większość grodu i to spowodowało o jej przeniesieniu na podgrodzie, na wysokie wzgórze¹⁰⁴. Znaleźisko młodego archeologa potwierdziły zdjęcia lotnicze okolic Czeramna, na których prof. Andrzej Kokowski dostrzegł zarys prostokątnej budowli z absydą kościoła. Grupa archeologów z UMCS wraz ze specjalistami z Uniwersytetu Warszawskiego oraz Politechniki Lubelskiej, przy pomocy georadaru ustalili przebieg fundamentów świątyni z absydą¹⁰⁵.

Reasumując możemy dziś stwierdzić, że pogląd (hipoteza) wyrażany wcześniej przez niektórych historyków oraz autorów *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*¹⁰⁶, że głównym grodem i centrum administracyjnym Grodów Czerwieńskich było Czermano, potwierdzony został przez znaleziska archeologiczne w

¹⁰³<http://archeowiesci.wordpress.com/2010/11/19/jeszcze-raz-o-odkryciu-kosciola-w-czermnie/> [Pobrano: 24.11.2014].

¹⁰⁴ M. Piotrowski, M. Wołoszyn, *Czermano / Czerwień...*, Streszczenia 50-51.

¹⁰⁵<http://archeowiesci.wordpress.com/2010/11/19/jeszcze-raz-o-odkryciu-kosciola-w-czermnie/> [Pobrano: 24.11.2014].

¹⁰⁶ F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, Warszawa 1880, s. 811.

pobliżu wsi Czerмно¹⁰⁷, gdzie stwierdzono ślady położonego na podgrodziu murowanego romańskiego kościoła¹⁰⁸.



Gród w Czerмно z lotu ptaka
Fot. M. Poznański

¹⁰⁷ M. Piotrowski, M. Wołoszyn, *Czerмно/Czerwień...*, loc. cit.; por także: P. Piotrowska, M. Piotrowski, M. Wołoszyn, K. Grochecki, *Skarby kobiecej biżuterii z Czerмна w powiecie tomaszowskim*, „Rocznik Tomaszowski”, t. 1(2), 2013, s. 9-24.

¹⁰⁸ A. Urbański, *Nowe datowania grodziska w Czerмно nad Huczwą. Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, Warszawa 2000. s. 239 -243. zob. również: M. Bieleś, *Nazywam się Czerwień*, „Gazeta Wyborcza”, nr 256 (7074) z 2 XI 2010, s. 32.

Uniwersytet Kazimierzowski, czyli o niełatwych początkach dróg uczniów Salomona

U początków nauki były biblioteki babilońskie (gromadzące dorobek Sumeru i Akkadu), następnie akademie greckie, aleksandryjskie i rzymskie, potem benedyktyńskie klasztory. Po zamknięciu w 529 r. tysiącletniej (!) Akademii Platońskiej, wschodni uczeni wywędrowali na Zachód, gdzie (w Rzymie) już w 535 r. próbowano stworzyć pierwszy uniwersytet. Powoli, za pośrednictwem pism syryjskich, następowało odkrywanie i przyswajanie myśli greckiej przez najpotężniejsze wówczas państwo świata, arabsko-irańskie, które ok. X w. na powrót umieściło centrum nauki w Mezopotamii¹, w Bagdadzie. Drugim wielkim ośrodkiem stał się wtedy afrykański Kair, ze słynnym Al-Azharem (zał. 988 r.). Inna szkoła wyższa – to Nizamija (1050 r.), jedna z wielu założonych przez Nizama al-Mulka, szkoła, która organizacyjnie stanowiła pierwowzór późniejszych uniwersytetów włoskich (takich, jak Bolonia, ok. XI-XII w.). Wprowadziła ona podział na nacje, stypendia dla studentów i wykładowców, nauczala już teologii, prawa, tradycji, a z dziedzin „rozumowych”: retoryki, logiki, astronomii i innych. Zorganizowała też ogromne (mieszczące do 2 milionów zwojów), ogólnodostępne biblioteki, kolegia dla studentów, kuchnie, łaźnie i szpitale². Rozwojowi szkolnictwa wyższego w Kairze służyło powszechne naucza-

¹ J. J. Piechowski, *Dawny Babilon i współczesny Irak*, Warszawa 1963, s. 187.

² W Europie średniowiecznej będą siedzieć na posadzkach, zimą wyściełanych sianem, słomą lub trzciną lub gdy ciepło – na placach; pamiątką po „słomianej technologii” jest nazwa uniwersyteckiej ulicy: rue du Feurre – ul. Słomiana, tamże ciekawe szczegóły życia scholara, jak: mieszkanie, wyżywienie, ubiór, higiena, rozrywki itp., także polonica, np. rozkład dnia w Akademii Krakowskiej; zob.: L. Moulin: *Średniowieczni szkolarze i ich mistrzowie*, Warszawa 2002, s. 40.

* Bronisław Witt, miłośnik historii Ziemi (i Puszczy) Obornickiej, której średniowieczną przeszłość rozpoznaje na przykładzie lokalnego panowania dzielnicowych oraz ostatnich koronowanych Piastów, zwłaszcza Kazimierza III Wielkiego, założyciela m.in. miasta Skoki (1367) i wsi Budziszew(k)o (1365).

nie dzieci (i chłopców, i dziewcząt), w tym także tych niezamożnych. Było to konieczne, ponieważ tylko dobrze rozwinięty system szkolnictwa powszechnego mógł dostarczyć tak wielu kandydatów na studentów (przed najazdem mongolskim w Kairze były 74 szkoły wyższe, w Damaszku – 73, a w Bagdadzie – „tylko” 40)³. Oczywiście, nie są to liczby odnoszące się do instytucji-gmachów, ale do wspólnot nauczycieli-mistrzów oraz uczniów, którzy dopiero po wiekach osiedli „w kolegiach”.

Również w Europie początkowo zbierano się na wykłady i dysputy w kościołach bądź w wynajętych domach, choć najczęściej na placach i na ulicach. Po trudnych początkach (uczelnie wyższe w Neapolu i Salerno, XIII w.) nastąpił tu

istny wysyp uniwersytetów. To ich złoty wiek. Z Włoch wiedza rozszerzyła się później na kraje kręgu germańskiego: Francję i Anglię.

Wiek XIV to już jednak zdecydowany regres tej tendencji. Wprawdzie powstał wówczas pierwszy uniwersytet niemiecko-czeski w Pradze (7 IV 1348), a cesarz Karol IV powołał (lub zatwierdził) w cesarstwie jeszcze siedem (!) uniwersytetów, to jednak kryzys papieżstwa oraz samego cesarstwa (w tym ogromny kryzys gospodarczy i niespotykane „globalne” epidemie dżumy) zatrzymały ten rozwój. Niedługo potem uniwersytety powstały jednak na obrzeżach Europy: w Polsce, na Węgrzech i w Austrii. Uniwersytet w Krakowie otrzymał przywilej 1 IX 1364 r., w Wiedniu – 12 III 1365 r., a *Universitas Quinqueecclesiensis*, czyli Uniwersytet w Pięciukościołach, w Pecs – 1 IX 1367 r. Jeszcze w średniowieczu swój uniwersytet próbowali też (bezsukutecznie) założyć Krzyżacy (9 II 1386 r. – Chełmno). Do linii Odry niemieckie



Rzeczpospolita uczonych. Fot. Klucze KRO

³ M. i B. Składankowie, *Wyprawy krzyżowe*, Warszawa 1968, ss. 293-295.

uniwersytety dotarły dopiero w czasach nowożytnych, np. Uniwersytet we Frankfurcie koło Lubusza (*Alma Mater Viadrina*) dopiero w 1506 r. Jeszcze później powstały uniwersytety w Skandynawii.

Polakom, chcącym sięgnąć po najlepsze akademickie wzory, najbliżej było do północnych Włoch – do Bolonii⁴, później – do jeszcze bliżej położonej Padwy: „Do zapalenia pochodni wiedzy nad Wisłą zaczerpnięto ognia w Italii”⁵. Kulturalna elita nieomylnie kierowała się bezpośrednio do głównych naukowych centrów śródziemnomorskiej cywilizacji⁶, choć już znacznie wcześniej, z racji orientacji pro-papieskiej, czerpała i poszerzała wiedzę w ośrodku paryskim, gdzie studiował przypuszczalnie pierwszy nasz doktor, bł. Wincenty, zwany Kadłubkiem. Tradycja paryska znajdzie odbicie później w strukturze odnowionej przez Jagiellonów uczelni – ożywionej, co warto podkreślić, dzięki inicjatywie siostrzenicy założyciela, późniejszej świętej, Jadwidze Węgierskiej⁷. To już jednak jest historia z innej epoki, m.in. burzliwego husytyzmu.

Chociaż o zgodę na utworzenie *studium generale* w Krakowie zwrócono się do Awinionu, do papieża Urbana V, to jednak model zarządzania i nauczania wybrano dla nowej uczelni bardziej społeczno-ściowy – boloński (dominacja prawa), z elementami neapolitańskimi (państwowy charakter uczelni). Nieskorzystanie z eklezyjalnie zorientowanego, silnie zhierarchizowanego wzorca paryskiego miało, niestety, znamienne konsekwencje – zaważyło na losie projektowanej uczelni. W tych czasach zdystansowanie się od patronatu Kościoła nie mogło ujść bezkarnie. Nie mając należytego materialnego wsparcia, krakowska akademia nie zdołała się właściwie rozwinąć; wegetowała częściowo na Wawelu, częściowo korzystając z bazy szkół już wcześniej funkcjonujących w Krakowie⁸.

Nowemu prestiżowemu (a przeto i drogiemu) uczelnianemu projek-

⁴ „Uczona Bolonia” – „Bononia (la Dotta)”, dawna nazwa Bolonii to Bononia.

⁵ M. Friedberg, *Kultura polska i niemiecka*, t. II, Poznań 1946, s. 148.

⁶ Zob. loc. cit.

⁷ Zob. G. Rutkowska, *Itinerarium królowej Jadwigi 1384-1399*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły. W sześćsetlecie chrztu Litwy i jej związków z Polską*, [praca zbiorowa], wybór i oprac.: Wojciech Bliński, Warszawa 1989 [itinerarium św. Jadwigi, beatyfikowanej w 1979 r., kanonizowanej w 1997 r., wspomnienie liturgiczne: 17 VII], s. 204-225.

⁸ Zob. K. Stopka, *Głos w dyskusji nad fundacją uniwersytetu w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. LXXI, Kraków 2005, ss. 31-39; S. Szczur, *Papież Urban V i powstanie uniwersytetu w Krakowie w 1364 r.*, Kraków 1999, ss. 217-224.

towi nie sprzyjała także trudna sytuacja, w jakiej w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIV w. znalazł się król Kazimierz. Realizowane przez niego konsekwentnie od wielu lat kolejne etapy misternie ułożonego, skomplikowanego planu umacniania państwa, na początku szóstej dekady z jednej strony nabrały przyspieszenia, z drugiej przyczyniły się m.in. do wzrostu międzynarodowego napięcia⁹. Mimo to władca (po pięćdziesiątce, będący jednak w pełni sił) kontynuował, wzorem sąsiednich dynastów: Luksemburgów, Andegawenów i Wittelsbachów (a także potężnych gospodarczo Krzyżaków), modernizację państwa. Uporządkowane już były finanse, wdrożona reforma monetarna, kończyły się wolnizny osadników; młodzieńcza kolonizacja zaczęła przynosić owoce, kwitł dalekosiężny handel, królowało prawo, rozwijało się zrównoważone górnictwo, wreszcie zapanował pokój na wszystkich polskich granicach (poza północną). Dla przywrócenia władztwa nad utraconymi wcześniej ziemiami Polski¹⁰, odziedziczywszy kraj osłabiony ekonomicznie i politycznie, stworzył król podstawy silnego państwa, bo tylko państwo skonsolidowane mogło dokonać rewindykacji.

Opodatkował najintratniejsze szlaki kupieckie z zachodu na Ruś (a także z północy na południe); na zachodniej Rusi, osłabionej tatarskim najazdem, rozwinął osadnictwo (przede wszystkim niemieckie, co uwiarygod-



Biotechnolodzy – młodość nauki. Fot. Klucze KRO

niało go jako sprzymierzeńca cesarza). Jednocześnie także wobec Awinionu prowadził przyjazną politykę, powiększając papieski potencjał. Nie tylko tworzył łacińskie kościelne struktury na prawosławnej

⁹ Z. Wojciechowski, *Polska-Niemcy. X wieków zmagania*, t. 3, Poznań 1945, ss. 76-78.

¹⁰ Więcej: „Alma Mater”, nr 165, kwiecień 2014, ss. 64-70.



Katedra od wieków centrum wydarzeń –
prawda naukowa jest ponadczasowa.
Fot. Klucze KRO

Rusi, ale i przygotowywał grunt pod chrystianizację Litwy. Jako obrońca chrześcijaństwa mężnie odpierał ataki Tatarów ze wschodu i tzw. pogan z północy. Dalekowzrocznie zadeklarował wreszcie pomoc w lidze antytureckiej aktywnemu wówczas państwu cypryjskiemu.

Aby zapewnić odpowiednie wpływy do skarbu Kazimierz III popierał najsilniejsze (wtedy też obce!) kupiectwo i rzemiosło, bo tylko Niemcy czy Włosi (i wypędzeni z Niemiec Żydzi) mieli pod dostatkiem kapitału i wiedzieli, gdzie i jak go zainwestować. Przetrzebione i osłabione Niemcy, uciekający przed dżumą i prześladowaniami Żydzi to były „okazje”, „szanse”, które nasz król potrafił wykorzystać. Podobnie jak

z zachodniego, skorzystał też król Kazimierz z kapitału wschodniego – tak było np. w przypadku nowego nabytku, Lwowa, gdzie szybko rozkwitało ormiańskie kupiectwo oraz związane z handlem bizantyjsko-lewantyńskim rzemiosło. Należało jeszcze postarać się o własnych mistrzów prawa, własnym sposobem osiągnąć podobne efekty, czyli, jak cesarz, założyć wyższą uczelnię – polską.

Król Kazimierz i do tego celu, jakim było drugie wschodnioeuropejskie *studium generale*, szedł oryginalną drogą, osobną. Zaczęło się od próby podjęcia rywalizacji z potężniejącym z każdym rokiem zachodnim sąsiadem, ambitnym Przemysławem, który ogromnym kosztem wystawił uniwersytet swojego imienia, sprawnie funkcjonujący jednak dopiero po kilkunastu latach¹¹. Król nasz wiedział i widział, że potencjał cesarski i możliwości „królestwa krakowskiego” są nieporównywal-

¹¹ A. Vetulani, *Początki najstarszych wszechnic środkowoeuropejskich*, Wrocław 1970, s. 66. Zob. inne pozycje tego autora, znanego także na Węgrzech z racji publikacji jubileuszowych; strona Uniwersytetu w Pecs, który swój jubileusz 650-lecia będzie obchodził za 2 lata; http://pte.hu/english/story_650_years/ [Pobrano: 14.07.2015].

ne, jednak podjął i to wielkie wyzwanie. Okazją, która mogła się już nie powtórzyć, był fakt tworzenia przez Czechów w Pradze formalnie cesarskiej, a w istocie czeskiej uczelni. Czesi, jako pionierzy ponieśli największe koszty – przeniesienia i przystosowania, ugruntowanej w tradycji, niemieckiej wersji mechanizmu nauczania – do słowiańskiej (bizantyjskiej) szkoły myślenia¹². Na oczach Kazimierza eksperyment ten pozytywnie rozwijał się w nowej cesarskiej stolicy-laboratorium, dając nadzieję na to, że i u nas *studium* zagości trwale. Wizjoner dostrzegł szansę: „widział” już cudzoziemców przywożących pieniądze i zwiększających prestiż nowej polskiej stolicy... „Ale możliwości małego państwa, „na dorobku”, były skromne: priorytetem była odbudowa kraju po zniszczeniach wojennych, walka z nawracającą paneuropejską dżumą oraz stałe zagrożenia zewnętrzne: zalew czarnokrzyżski, machinacje luksemburskie, parcie brandenburskie... – *Na co nie może zabraknąć pieniędzy? Chyba nie na uczelnię* – myślał Król? Do Italii Polacy już od 150 lat i tak docierali, przywożąc stamtąd bezcenną wiedzę, znajomości i dyplomy: jak np. znany bolończyk¹³, późniejszy arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki, czy Janusz Suchywilk Grzymalita¹⁴; najbliżsi współpracownicy króla byli przykładem-symbolem udanych naukowych peregrynacji i praktycznych wykorzystania teorii.

„– *Może trzeba zaryzykować?! Może warto choć położyć kamień węgielny?* – pytał. – *Wybudować nowe miasto!*; nowe miasto Kaźmirz jest ogromne¹⁵, rynek (Wolnica – i jeszcze dwa dodatkowe!) – *jest pra-*

¹² A. Gogacz, *Koncepcja uniwersytetu wg Bartłomieja z Jastła*, Łódź 2008, ss. 12-26.

¹³ Przed 1364 r. znamy z wpisów studentów z Bolonii ok. 100 polskich nazwisk, po tej dacie – kilka tysięcy, zob.: A. Sorbelli, *Storia della Università di Bologna*, I: *Il medioevo* (secc. XI-XV), Bologna 1940, s. 206; [w:] M. Markowski, *Pierwowzory uniwersytetów*, „Episteme”, nr 32, Olecko 2003, s. 134.

¹⁴ Zob.: A. Szweda, *Ród Grzymałów w Wielkopolsce*, Toruń 2001.

¹⁵ K. Stopka, *Głos w dyskusji...*, op. cit., s. 31-39: Kraków liczył (w murach) 67 ha, a cały ok. 800-1000 ha; powstałe (w 1335 r.) miasto Kazimierz liczyło (w murach) 48 ha – łącznie ok. 475-680 ha. Dla porównania: trzeci element „trójmiasta”: Kleparz (powstały w 1366 r.) liczył 12 ha + 12 ha ogrodów. Było także, krótko, miasto czwarte (!), między Wawelem a Krakowem: Okół (powstały w 1335 r., wzmiankowany jeszcze w 1338 r.). W 1340 r. Kazimierz III Wielki przyłączył do „swojego” Kazimierza wieś Bawół, gdzie w latach 60. XIV w. rozpoczął (niestety, tylko rozpoczął!) budowę czegoś na kształt nowoczesnego, pozamiejskiego kampusu uniwersyteckiego. Zob. też: S. Gawlas, *Polska Kazimierza Wielkiego a inne monarchie Europy Środko-*

wie tak wielki jak ten w Krakowie, którego to mieszczaństwu ojciec tak bardzo nie ufał”¹⁶. Znacznie później niż Kazimierz, cesarz wybudował swoje Nowe Miasto w Pradze, dla potrzeb swej uczelni. Nasz król – a jest dobry czas, by to wreszcie powiedzieć – to wybitny władca-intelektualista, choć nietytularny i bez stopnia/tytułu (jak wielu przed nim i po nim). Nie wypada pytać, jak ślepcy, „a jakież są Jego dzieła?”, bo dziś każde dziecko potrafi je wymienić i opisać. Dobrze jest napisać, jak coś zrobić, ale jeszcze lepiej zamknąć w prawdziwe wiekopomne dzieło-majstersztyk. W tej kategorii dla Kazimierza III Wielkiego chyba zabrakło skali i to nawet na matematycznie zorientowanym uniwersytecie Kopernika.

Dalej monolog Króla: „Powiększyć Kazimierz o wieś Bawół, zbudować tu *studium generale*; przecie w małym Krakowie nie ma już miejsca nawet na pojedyncze domy, a co dopiero na zbiorowe kolegia! Krakowianie (tj. głównie Niemcy!), gdy dowiedzą się, wpierw zaprotestują, ale potem, dobrze rachując, przystaną na udział w kosztach, licząc na zyski”¹⁷. Król Kazimierz wiedział, że przecież Przemysłodzi nosili się z zamiarem utworzenia akademii już od dawna, bo na początku XIV w., ale wtedy czeska szlachta nie chciała ponosić kosztów. „– Nasza nie będzie lepsza, też nie będzie chciała, więc pozostaje duchowieństwo, niech ono je wesprze! Ale – nie! Czyż ten bp Bodzanta może rządzić Naszym królewskim uniwersytetem?! A może uniwersytet powinien stanąć jednak w Starej Polsce (Polonia Maior): w Gnieźnie¹⁸, czy w Poznaniu, gdzie były pierwsze w Polsce szkoły, albo na Kujawach, skąd Nasz, Piastów, ród? Szłaby sława Naszej nauki i na kraj Krzyżaków, którzy chyba nam pozazdroszczą, (a zawsze mówili, że nie brak im uniwersytetów) i dotrze na Litwę, matecznik pierwszej żony, Aldony... A zawsze wierny ojcu Sandomierz¹⁹, gdzie głosił kazania sam mistrz Wincenty, zanim pod koniec życia literalnie odszedł do nieodległych cystersów, do Andreovii, czyli Jędrzejowa? Nie! Kraków

wej – możliwości i granice modernizacji władzy, [w:] *Modernizacja struktur władzy w warunkach opóźnienia*, [materiały z konferencji Instytutu Historii Uniwersytetu Warszawskiego], Warszawa 1999, ss. 15-34.

¹⁶ - myślał Król?

¹⁷ A. Vetulani, *Początki najstarszych wszechnic...*, s. 90.

¹⁸ K. Stopka, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu*, Kraków 1994, s. 16.

¹⁹ M. Zawalska-Palka, *Śladami Kazimierza Wielkiego*, „Zapiski Kazi-mierzowskie”, nr 7, Kowal 2011, s. 28.

bezpieczniejszy, dalej od Karola i Krzyżaków, a i siostra Elżbieta na madziarskiej dziedzinie – bliżej... ”²⁰. I tak się też stało.

*

Obchody krakowskie: *Plus ratio, quam vis!* (więcej [znaczy] rozum niż siła) – oto dewiza Uniwersytetu Jagiellońskiego²¹. Pragmatycznie rozpoczęto je wiosną 2014 r. konferencją poświęconą problemom współczesnego uniwersytetu i sposobom jego reaktywacji. W formie dekalogu zdiagnozowano przyczyny najgłębszego dotąd kryzysu europejskiego uniwersytetu, dając zarazem narzędzia do leczenia²². I choć nie można się spodziewać, że już wkrótce uwarunkowania ekonomiczno-lobbystyczne współczesnych uniwersytetów ulegną poprawie, to jednak w mikroskali działania są już w zasięgu (sięć!) każdej i każdego z nas. Warto więc poznać i przemyśleć 10 spostrzeżeń, zrodzonych z doświadczeń uniwersytetów z pierwszych dziesiątek rankingów światowych. Może choć najmłodszy z nas doczekają awansu Uniwersytetu Jagiellońskiego, naszej perły wśród wyższych uczelni, do trzeciej setki na jego 700-lecie?

Były koncerty muzyczne – Jan A. P. Kaczmarek przedstawił w formie opery otwartej, przy współpracy aktorki, Julii Pietruchy, „grającej 7 dróg”: *trivium* i *quadrivium* – podstawę szkoły greckiej – siedem sztuk wyzwolonych! Zakopano kapsułę czasu, a odsłonięto tablicę kazimierzowską. Inicjatorem przywracania pamięci o pierwszym założycielu Akademii Krakowskiej (nazwa Uniwersytet Jagielloński pojawiła się dopiero w XIX w.) jest jej były rektor, prof. Franciszek Ziejka, autor m.in. *Złotej legendy chłopów polskich*. Pokazano iluminacje i wizualizacje, otwarto wystawy, ks. kard. Stanisław Dziwisz odprawił uroczystą Mszę św. w Katedrze Wawelskiej, złożono tam kwiaty na grobach założyciela (Kazimierza III) i odnowicieli uczelni (św. Jadwigi oraz Władysława Jagiełły). Odbyło się uroczyste posiedzenie Senatu UJ i wręczenie doktoratów honorowych (m.in. prof. Witold Kieżun). Wydawnictwo UJ udostępniło bezpłatnie ponad 1000 artykułów naukowych²³. Zaproszono wielu gości, m.in. kilkuset rektorów z całego świata. UJ znakomicie to zorganizował; na uznanie zasługuje też pro-

²⁰ Monolog Króla tu się urywa....

²¹ www.650.uj.edu.pl/ [Pobrano: 10.06.2015].

²² www.kongresakademicki.pl/kongresie-kultury-akademickiej/
Prof. Piotr Sztompka/ [Pobrano: 10.06.2015].

²³ <http://www.ejournals.eu/darmowe-numery/> [Pobrano: 10.06.2015].

fesjonalizm i takt rzecznika prasowego UJ, Adriana Ochalika. Co pozostawiło niedosyt – to bieżące tłumaczenia dla gości zagranicznych, którzy tylko niektóre wystąpienia mieli przekładane i to wyłącznie na język angielski. Zabrakło też w Krakowie ojczystego brzmienia wielu innych ważnych języków. Ale łacina – była.

Co w naszej, bardzo lokalnej skali dał nam ten jubileusz? Od mocnego bowiem akordu rozpoczęliśmy wspomnianie 650-lecia niezwykłego kazimierzowskiego panowania. Skonstatowaliśmy, że tylko silne wewnętrznie państwo może wydobyć z niebytu setki nowych organizmów wiejskich i miejskich, dając ich mieszkańcom szansę na rozwój szybszy, bo tworzony w synergii z ośrodkami innych dzielnic. Zainicjowaliśmy ponadto kazimierzowskie konkursy szkolne (np. 28 maja br. w Budziszewku odbyła się już druga jego edycja, tym razem poświęcona hołdowi brandenburskiemu von Ostenów – Kraków, lipiec 1365 r.). W roku ubiegłym uczciliśmy też rocznicę Zjazdu Monarchów przez wzbogacenie nowymi treściami tematyki bibliotecznego skockiego konkursu recytatorskiego dla klas 1-3 i 4-6. W naszej prasie lokalnej i regionalnej ukazały się notki o jubileuszach. Dopiero jednak wtedy, kiedy jubileusz ten rzeczywiście (i nieodwracalnie) coś zmieni w naszym myśleniu o pożytkach płynących z rozumienia najbliższej nam historii, z poznawania dokonań naszych przodków i kiedy skłonni będziemy do stawiania nowych pytań, wówczas będzie można powiedzieć, że przeżyliśmy go naprawdę i (tylko) wtedy będzie to nagrodą dla nas (o ile oczywiście udzielimy właściwych odpowiedzi na te pytania).



Zwiastun bratniego
jubileuszu
w Pięciukościotach
(Pecs 2017).
Fot. Klucze KRO

Złotoryjska legenda o uwolnieniu zaklętej Esterki

Wieś Złotoria leży w ziemi dobrzyńskiej, niedaleko Torunia, u ujścia do Wisły rzeki Drwęcy, wyznaczającej w czasach Kazimierza Wielkiego granicę między Królestwem Polskim a pruskim władztwem rycerskiego zakonu krzyżackiego. W latach 1364-1370 monarcha wzniósł w Złotorii ceglany zamek pograniczny, zdobyty i zburzony przez Krzyżaków w 1409 r. Nigdy go nie odbudowano, przeto rychło przeistoczył się w malowniczą ruinę. Z warownią złotoryjską związana jest legenda o czarowanej Esterce. Głosi ona, że w zamku znajdowała się niegdyś komnata oraz obszerna kaplica, pod zamkiem zaś zalegały piwnice, korytarze i lochy. W warowni straszyło, a śmiałkowicie, którzy folgując ciekawości, zapuszczali się w jej zakamarki, ginęli bez śladu.

Dowódca miejscowego oddziału wojskowego wysyłał co noc do zamku żołnierza na wartę, ale żaden z wartowników nie wrócił. W końcu wysłał tam młodziutkiego Papierkę, który z duszą na ramieniu poszedł wykonać rozkaz. Obok wejścia do podziemi dostrzegł usadowionego na kamieniu siwego starca w siwej, szykownej sukmanie. Szósty zmysł podpowiedział żołnierzowi, że to niezwykle dziadek, co też zaraz potwierdziły słowa, jakie padły z jego ust: „Gdy wejdiesz do kaplicy, to siądziesz w siódmej ławce, licząc od ołtarza, i tę ławkę wprzód siedem razy zakreślisz święconą kredą. O północy wyjdzie świnia z wielkim ryjem, aby cię zeżreć, ale ci nic nie zrobi, ino będzie hukala”.

Tym sposobem Papierka przetrwał noc w warowni i rankiem wrócił do oddziału. Zaskoczony mile dowódca wysłał go więc na drugą wartę. Młodziak, pełen obaw, czy ponownie spotka życzliwego staruszka, pomaszzerował do zamku. Szczęśliwie starzec czekał na niego w tym samym miejscu. Ucieszywszy się na widok żołnierza, powtórnie go po-

*Lech Łbik – historyk, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Kierownik Pracowni Dziedzictwa Kulturowego Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy. Sekretarz Rady Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, uhonorowany Medalem Króla Kazimierza Wielkiego. Badacz dziejów Bydgoszczy, Kujaw, Wielkopolski i Pomorza. Autor wielu publikacji, w tym książki poświęconej legendom o Kazimierzu Wielkim.

uczył: „W kaplicy wleź na chór, wyjmij z organów siódmą piszczałkę, licząc od lewej strony, i czekaj na dziką, wygłodniałą świnię. Ona wy-czuje, gdzie jesteś, i ustawi siedem ławek jedna na drugą, by wejść na chór. Gdy będzie na siódmej, ty ją popchnij piszczałką, a ona z ławkami runie w dół”.

Tak też się stało. Kiedy zegar kapliczny wybił północ, oznajmiając na-dejście godziny duchów, rozwścieczona świnią znikła. Rankiem roztrzę-siony ciągle Papierka opuścił posterunek i o swych niezwykłych przeży-ciach opowiedział dowódcy. Ów zaś, rzuciwszy krótko: „Do trzech razy sztuka”, wysłał go na trzecią wartę do nawiedzonego zamku.

Poszedł zasmucony żołnierz i znowu spotkał sympatycznego star-ca, który jeszcze raz udzielił mu zbawiennej rady: „Świnia trzeci dzień ni-kogo nie pożarła, więc jest bardzo głodna. Dlatego musisz być bardziej ostrożny. Ukryjesz się za wielką kropielnicą. Jak świnią wgramoli się po ławkach na chór w poszukiwaniu ciebie, ty po cichu smykniesz za wielki ołtarz, gdzie jest trumna. Przy niej zapalisz dwie świece i w niej legniesz. W duchu będziesz się modlił gorliwie za pokrzywdzonych czarami”.

Tak też zrobił. Świnia w poszukiwaniu jadała biegła po kaplicy, ry-czała i ryła. O północy przybiegła wszak do trumny, aby się położyć. Oslupiała, gdy zobaczyła, że trumna jest zajęta i pałą się przy niej świece. Struchlały Papierka obserwował rozjuszona zwierzę kątem oka. Nagle stał się cud. Świnia zmieniła się w śliczną, szczupłą i ciem-nowłosą kobietę, od której oniemiały żołnierz nie mógł po prostu oczu oderwać.

Okazało się, że była to Żydówka Estera, największa miłość króla Kazimierza Wielkiego. W krwiożerczą świnię, dla większego upodlenia, zaklęły ją przekupne czarownice, wynajęte przez prześladowców Żydów oraz wrogów wielkiego monarchy. Mocą czarów wiedźmy skazały ją na długie cierpienia w odległej o setki kilometrów od Krakowa Złotorii. Tam bowiem o wiele trudniej niż w stolicy, gdzie Esterka miała wielu znajomych, spotkać można było życzliwą i odważną osobę, gotową po-łożyć się w jej trumnie, co stanowiło warunek wyzwolenia od uroku.

Okazało się również, że dostojnym staruszką spod zamku był sam król, który zaraz przypadł do ukochanej i wziął ją w ramiona. Na zaproszenie Pana Boga objęci i uszczęśliwieni udali się po świetli-stej smużce do bram nieba. Dobrze serce żołnierza przepełniła radość. Niebawem otrzymał z nieba osobliwe odznaczenie. Był to zawieszony na błękitnej wstędze *Order za Ratowanie Cierpiących w Miłości*. Do orderu dołączono stosowny dyplom, podpisany i opieczętowany przez

świętego Piotra, w którym plebejskie nazwisko Papierka zastąpiono uszlachetnionym nazwiskiem Papierkiewicz.

Odtąd młody bohater cieszył się zasłużoną sławą, obrastał w dostatek, a kiedy przyszła pora na amory, ożenił się, płodząc liczne potomstwo. Jego ród, otoczony szacunkiem, po dzień dzisiejszy zasiedla Złotorię i pobliskie miejscowości.



Ruiny
gotyckiego
zamku
w podturuńskiej
Złotorii.
Fot. Lech Łbik

Oto legenda genealogiczna chłopskiej rodziny Papierkiewiczów z okolic podturuńskiej Złotorii, analogiczna do legendy Trzosów z małopolskich Niepołomic, o której onegdaj pisałem¹. Wpleciono w nią z polotem motyw legendarnego romansu Kazimierza Wielkiego z żydowską kochanką. Była zaklęta w żabę królowna Różyczka, mogła być zamieniona w świnię Esterka. Twórca legendy nie bez powodu wybrał dla niej postać tego właśnie zwierzęcia. Świnia uchodzi w tradycji chrześcijańskiej za stworzenie „nieczyste” i symbolizuje grzechy natury seksualnej oraz wszelkie odstępstwo od prawowiernej wiary, wynikające z pogaństwa, herezji lub wyznawanej religii żydowskiej. Mimo to dobry Bóg okazał Esterce miłosierdzie, choć była Żydówką i żyła z królem bez ślubu, nobilitował też dzielnego żołnierza Papierkę. Zmienił mu przy tym nazwisko, tak jak przed wiekami zmienił pierwotne imię patriarchy Abrahama czy ustami Chrystusa imię świętego Piotra Apostoła.

¹ L. Łbik, *Legenda o Kazimierzu Wielkim jako ojcu chrzestnym chłopskich dzieci*, „Zapiski Kazimierzowskie”, nr 3, 2009, s. 29-31.

Duch Kazimierza Wielkiego paradował po złotoryjskiej warowni w sukmanie, odświętnym stroju chłopskim, noszonym na wsi od XVI do XX stulecia. Nie wiadomo, czy w zamku była kaplica, wyposażona do tego w ławki, organy i zegar. Zresztą po roku 1409 niewiele z tej budowli pozostało. Wojskową straż w jej zwaliskach pełnili jedynie żołnierze pruscy, gdyż od 1815 r., już po rozbiorach Polski, w pobliżu Złotorii przebiegała granica



Zaklęta Esterka i dzielny żołnierz Papierka na zamku w Złotorii.
Rys. Anna Marcinkowska

między Królestwem Pruskim a Cesarstwem Rosyjskim. Z ruin warowni, usytuowanych w widłach Wisły i Drwęcy, łatwo było kontrolować ruch towarów i ludzi na obu rzekach. Żołnierzem pruskiego garnizonu pogranicznego musiał być więc założyciel rodziny Papierkiewiczów, upozowany w legendzie na romantycznego bojownika sprawy królewskiej miłości².

² L. Łbik, *Podania i legendy o zacnym królu Kazimierzu Wielkim*, Bydgoszcz 2010, s. 55-57.

ZARYS DZIEJÓW

GRODÓW KAZIMIERZOWSKICH (cz. XII)

„Miasta kazimierzowskie”, to pojęcie obejmujące miejscowości, na których rozwój miała wpływ polityka wewnętrzna Kazimierza Wielkiego. Otrzymywały one za jego panowania prawa miejskie lub ich potwierdzenie i związane z nimi przywileje. Były miejscem inwestycji obronnych lub fundacji kościelnych. Różnie potoczyły się losy tych miast. Niektóre z nich, jak np. Bydgoszcz, Częstochowa czy leżący obecnie poza granicami Polski, na Ukrainie, Lwów, stały się znaczącymi ośrodkami miejskimi, inne niestety zeszły do rzędu wsi. Dotyczy to także budowli powstałych za panowania Kazimierza Wielkiego, nie wszystkie dotrwały do naszych czasów. Na łamach kolejnych wydań niniejszego periodyku postaramy się ukazać krótki zarys dziejów poszczególnych miejscowości, uwzględniając rolę króla w ich rozwoju. Źródłem do opracowania tego materiału było wydawnictwo „Miasta polskie w tysiącleciu”, „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” oraz portale internetowe poszczególnych miejscowości.

RZESZÓW



Miasto na prawach powiatu grodzkiego, stolica województwa podkarpackiego i siedziba władz powiatu rzeszowskiego. Jeszcze przed uzyskaniem praw miejskich istniała na terenie dzisiejszego Staramieścia duża osada handlowa. Pierwsza wzmianka o grodzie pochodzi z 1354 r., kiedy to król Kazimierz Wielki dokonał lokacji miasta na prawie magdeburskim. Właścicielem miasta z nadania królewskiego został rycerz i dyplomata Jan Pakosławic, który przy-

*Jerzy Giergielewicz – historyk, absolwent UMK w Toruniu, emerytowany nauczyciel, regionalista, badający dzieje Kowala i jego okolic. Autor licznych opracowań do „Zapisków Kazimierzowskich” i „Informatora Kowalskiego” oraz wielu innych czasopism. Fotografik posiadający obszerny zbiór zdjęć z dawnego Kowala. Honorowy Obywatel Miasta Kowala. Współautor albumu „Kowal dawniej i dziś”.

jął nazwisko Rzeszowski. Już w 1363 r. istniał tu kościół parafialny, a w 1406 r. utworzono szkołę parafialną. Pomyślny rozwój miasta został przerwany wielkim pożarem, jaki wybuchł ok. 1427 r. Po odbudowie Rzeszów otrzymał szereg przywilejów, m.in. pozwolenie na utrzymanie wagi miejskiej sprzedaż piwa, wina, miodu i soli, zgodę na pobieranie opłat celnych i myta. W 1430 r. miasto uzyskało prawo pędzenia bydła z Rusi do Krakowa i do Niderlandów. Na przełomie XVI -XVII w., gdy właścicielem miasta został Mikołaj Spytek Ligęza (1583-1637), Rzeszów przeżył okres szybkiego rozwoju. Miasto zostało ufortyfikowane. Ligęza wzniósł w 1591 r. ratusz i kilka lat później rozpoczął budowę okazałego zamku i murów obronnych. W latach 1624-1629 ufundował warowny klasztor oo. Bernardynów. W związku z tym, że Sejm Warszawski uznał w 1589 r. rzekę Wisłokę za spławną, powstał nowy szlak handlowy, Sanem i Wisłą do Gdańska. Na przełomie XVI i XVII w. do istniejących już cechów: krawców, szewców, tkaczy, sukienników, kuśnierzy, piekarzy i rzeźników, doszły nowe: złotników, czapników, cyrulików (chirurgów i aptekarzy), ślusarzy, garncarzy, cieśli. W mieście znajdowały się: młyn, folusz, browar i gorzelnia. Rozwijał się również handel, głównie bydłem, zbożem, a także miodem, piwem, winem, suknem i płótnem. Przez Rzeszów szły w kierunku Krakowa i na Śląsk towary wschodnie (dywany, jedwab, broń) i produkty węgierskie (miedź, wino, skóry). W 1633 r. miasto otrzymało prawo składu ryb i wina. Liczba mieszkańców doszła w tym czasie do 3000. W 1638 r. Rzeszów przeszedł na własność Lubomirskich. Założyli oni w drugiej połowie XVII w., obok istniejącego, Nowe Miasto. Jerzy Lubomirski ufundował klasztor reformatów oraz sprowadził oo. pijarów, którzy w 1658 r. założyli Kolegium Pijarów. W XVIII w. dotknęły Rzeszów klęski wojenne. Miasto kilkakrotnie zajmowane było przez wojska szwedzkie (dwukrotnie), saskie i rosyjskie. Za każdym razem łączyło się to z rabunkową gospodarką, grabieżą i kontrybucjami. Wszystko to doprowadziło miasto do ruiny. W 1772 r. Rzeszów znalazł się w zaborze austriackim i stał się siedzibą obwodu administracyjnego – cyrkułu. W zamku Lubomirskich Austriacy umieścili sąd oraz więzienie. W latach 1810-1816 miasto liczyło 4500 mieszkańców, wśród których duży procent stanowili Żydzi, posiadający dwie synagogi. Ożywienie gospodarcze nastąpiło w drugiej połowie XIX w. Przyczynił się do tego rozwój kolejnictwa. W 1858 r. Rzeszów uzyskał połączenie z Krakowem, w latach 1859-1861 ze Lwowem, a w 1890 r. z Jastnem.

Powstały zakłady przemysłowe, m.in. browary, młyny parowe, fabryka maszyn rolniczych, garbarnia. Zwiększała się liczba ludności. W 1857 r. miasto liczyło 6700 mieszkańców, w 1871 r. – 9000, w 1880 r. – 11000, a w 1900 r. – 15000. Kolegium Pijarów zostało przekształcone przez Austriaków w gimnazjum, do którego uczęszczał m.in. Ignacy Łukasiewicz. W okresie międzywojennym Rzeszów był siedzibą władz powiatowych w województwie lwowskim. W latach 1937-1939 rozpoczęto tutaj budowę przemysłu obronnego w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego. Powstały Państwowe Zakłady Lotnicze produkujące silniki lotnicze oraz filię Fabryki Cegielskiego produkująca działa przeciwlotnicze. W czasie okupacji niemieckiej wymordowano ludność żydowską. Częściowemu zniszczeniu uległy zakłady przemysłowe. Po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej Rzeszów stał się stolicą województwa. Nastąpiła dalsza rozbudowa przemysłu. W 1952 r. czterokrotnie powiększono obszar miasta. Rzeszów stał się ośrodkiem akademickim. W 1963 r. powstały Wyższa Szkoła Pedagogiczna i Wyższa Szkoła Inżynierska, która w 1974 r. została przekształcona w Politechnikę Rzeszowską. W 1993 r. powstały Akademia Rolnicza oraz Wyższe Seminarium Duchowne. W dniu 1 września 2001 r. zainaugurował działalność Uniwersytet Rzeszowski. Decyzją Stolicy Apostolskiej 25 marca 1992 r. powołano Diecezję Rzeszowską. Od 1999 r. Rzeszów jest stolicą województwa podkarpackiego. W Rzeszowie zachowało się wiele zabytkowych budowli, m.in. gotycki kościół farny z XIV w., kościoły bernardynów i pijarów z XVII w. gmach dawnej szkoły pijarów i zamek z XVII w.

B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Arkady, Warszawa 1984, s. 280-281; *Miasta polskie w tysiącleciu*, kom. red. S. Pazyra, Ossolineum, Wrocław 1965-1967, t. II, s. 334-338; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1989, t. X, s. 151-155 pl.wikipedia.org/wiki/Rzeszów; zamki.res.pl/rzeszow.htm; www.rzeszow.pl>Miasto Rzeszów>Historia; www.rzeszowdziwoj.pl/historia_rzeszowa; www.muzeum.rzeszow.pl/muzeum-historii-informacji=ogólne; www.zamki.pl/?idzamku=rzeszow

SANDOMIERZ



Miasto i gmina w województwie świętokrzyskim, siedziba powiatu sandomierskiego. Ślady osadnictwa z X-XI w. znajdują się na terenie wzgórza zamkowego. Położenie nad Wisłą, na szlaku handlowym z Europy Zachodniej na Ruś, sprzyjało rozwojowi osady. W kronice Galla Anonima Sandomierz wymieniony jest, obok Wrocławia i Krakowa, jako jedna z trzech głównych stolic Królestwa Polskiego w okresie panowania Bolesława Chrobrego. W czasie podziału dzielnicowego, którego dokonał książę Bolesław Krzywousty w 1138 r., Sandomierz stał się stolicą księstwa sandomierskiego, a od początków XIV w. aż do 1795 r. był siedzibą województwa. Miasto często narażone było na nieprzyjacielskie najazdy. W 1204 r. zostało spalone przez księcia halickiego Romana, dwukrotnie, w 1241 i 1259 r., zniszczeń dokonali Tatarzy. Podczas drugiego najazdu zabili oni 49 dominikanów przy kościele św. Józefa. W 1349 r. Sandomierz najechali Litwini. Pierwsza lokacja miasta została dokonana prawdopodobnie przed rokiem 1243, jednak po zniszczeniach tatarskich, książę Leszek Czarny w 1286 r. nadał miastu prawa magdeburskie. Pierwszym wójtem był mieszczanin krakowski Witkon. Miasto lokowane było na 228 łanach. Mieszczanie otrzymali prawo do bezpłatnego wyrębu lasu, eksploatacji Wisły na długości mili, pobierania mostowego, prawo składu od towarów idących tranzytem, prawo bicia monety. Następni władcy także nadawali przywileje. W 1332 r. mieszczenie sandomierscy uzyskali zwolnienie od opłat myta w całym kraju, a w roku 1366 prawo składu śledzi i soli. Król Kazimierz Wielki w 1362 r. zbudował zamek, mury obronne z czterema bramami: Opatowską, Lubelską (Rybacką), Zawichojską i Krakowską. Na rynku wznosił ratusz, przy którym powstały waga miejska i postrzygalnia sukna. Największy rozkwit Sandomierza przypada na okres od XV do XVI w. W 1578 r. było w mieście 155 rzemieślników, w tym 26 gorzelników. Rozwijał się handel zbożem, które składowano w licznych spichrzach. Mieszczanie zorganizowali cech flisaków, budowali także statki rzeczne. Zwiększała się liczba mieszkańców. W drugiej połowie XVI w. liczba domów w Sandomierzu doszła do 560. Zaczęły powstawać przedmieścia: Opatowskie, Krakowskie, Zawichojskie i Rybitwy, zamieszkałe przez dużą liczbę mieszkańców. Mieszczanie byli na tyle bogaci, że w 1511 r. wykupili wójtostwo z rąk dziedzicznego posiadacza. W 1570 r. doszło w Sandomierzu do spotkania przedstawicieli trzech nurtów reformatorskich: kalwinizmu, luteran i braci czeskich

i zawarcia między nimi tzw. ugody sandomierskiej. W 1602 r. kasztelan sandomierski Hieronim Gostomski sprowadził do miasta jezuitów, którzy utworzyli szkołę znaną jako Collegium Gostomianum. Okres pomyślnego rozwoju zakończył się w połowie XVII w. Szwedzi w 1656 r. dokonali grabieży miasta, zniszczyli kościoły i wysadzili część zamku. Liczba domów zmniejszyła się do 361. Po rozbiorach Sandomierz znalazł się w strefie przygranicznej, tym samym stracił swoje naturalne zaplecze. Przestał być miastem wojewódzkim. Rozebrano mury obronne i trzy bramy. Nastąpił okres stagnacji, który trwał przez cały XIX w. W 1818 r. utworzona została diecezja sandomierska i dotychczasowa kolegiata zaczęła pełnić rolę katedry. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Sandomierz został siedzibą powiatu. Szansę na rozwój uzyskał Sandomierz w 1937 r., kiedy to wyznaczono mu rolę stolicy Centralnego Okręgu Przemysłowego. Plany te zniweczył wybuch II wojny światowej. W czasie okupacji dokonano zagłady miejscowej ludności żydowskiej. Największym zakładem przemysłowym miasta jest zbudowana w latach 60. XX w. huta szkła okiennego. Sandomierz jest jednym z głównych centrów turystycznych w Polsce. Znajduje się tu wiele zabytków, m.in. ratusz z XIV w., fragmenty murów obronnych z czasów Kazimierza Wielkiego, katedra z XIV w., „Dom Długosza” z 1476 r. oraz zamek, w którym znajduje się Muzeum Okręgowe.

B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Arkady, Warszawa 1984, s. 281-282; *Miasta polskie w tysiącleciu*, kom. red. S. Pazyra, Ossolineum, Wrocław 1965–1967, t. I, s. 536-538; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa, 1989, t. X, s. 268-292; pl.wikipedia.org/wiki/Sandomierz; www.sandomierz.pl/o-sandomierz/historia; www.sandomierz.org/historia.html; www.dotykhistorii.pl/historia-sandomierz; zamki.res.pl/sandomierz.htm; www.zamek-sandomierz.pl/; poszukiwania.pl/sandomierz-historia-miasto.html

SANOK



Miasto powiatowe w województwie podkarpackim. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1150 r., z ruskiego Latopisu Hipackiego, gdzie Sanok jest wymieniony jako miejscowość należąca do księcia przemyskiego. Przywilej lokacyjny na prawie magdeburskim wydał 30 stycznia 1339 r. książę Bolesław Jerzy II Trojdenowicz. Zasadźcą i pierwszym wójtem został Bartek z Sandomierza. Miasto zamieszkiwali Niemcy, Polacy, Węgrzy i Rusini. W 1340 r. tytułem dziedziczenia Sanok i ziemia sanocka została zajęta przez Kazimierza Wielkiego.

go i włączona w granice Królestwa Polskiego. Król nadał miastu liczne przywileje, dzięki którym nastąpił jego szybki rozwój. Przebywał on w Sanoku w latach 1352, 1366 i 1368 r. Rozkazał wówczas obwarować miasto wraz z zamkiem i potwierdził otrzymane wcześniej prawa miejskie magdeburskie. Ufundował także kościół parafialny. W 1417 r. w kościele franciszkanów w Sanoku odbył się ślub króla Władysława Jagiełły z trzecią żoną Elżbieta Granowską. Na zamku w Sanoku zamieszkiwały, czwarta żona Władysława Jagiełły Zofia Holsztańska i królowa Węgier Izabela. Od XVI w. nastąpił powolny upadek miasta. Spowodowany był on licznymi pożarami. Po największym ocalał tylko kościół franciszkanów i sześć domów. Zniszczeń dokonali także Tatarzy w trakcie najazdów w 1624 i 1672 r., a także wojska szwedzkie i księcia Jerzego Rakoczego w 1657 r. Po pierwszym rozbiórze Polski w 1772 r., Sanok znalazł się w zaborze austriackim (Królestwo Galicji i Lodomerii). W 1786 r. stał się siedzibą cyrkułu. Duże znaczenie dla rozwoju miasta miało wybudowanie linii kolejowych w kierunku Drohobycza (1872 r.), Łupkowa (1872 r.) i Jasła (1884 r.). W 1845 r. Walenty Lipiński i Mateusz Beksiński założyli warsztat kotlarski, z którego później rozwinęła się fabryka maszyn, kotłów i wagonów. Po reformie w 1869 r. Sanok stał się siedzibą starostwa i powiatu sądowego. W mieście wybudowano szpital, utworzono dyrekcję skarbu, gimnazjum i w 1885 r. sąd okręgowy. Wzrastała liczba mieszkańców, w 1900 r. było ich 5761, a w 1939 r. – 15 216. W czasie II wojny światowej zniszczeniu uległ miejscowy przemysł i wiele domów mieszkalnych. W 1942 r. Niemcy wymordowali całą ludność żydowską. Po wojnie rozwinął się przemysł reprezentowany głównie przez Sanocką Fabrykę Autobusów „Autosan” i Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”. W mieście znajduje się szereg zabytków, m.in. Zamek Królewski z XVI w., kościół i klasztor franciszkanów z XIV w., sobór Świętej Trójcy, który jest katedrą diecezji przemysko-nowosądeckiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Arkady, Warszawa 1984, s. 282-283; *Miasta polskie w tysiącleciu*, kom. red. S. Pazyra, Ossolineum, Wrocław 1965–1967, t. II, s. 385-386; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1989, t. X, s. 298-300; pl.wikipedia.org/wiki/sanok; www.sosw.sanok.pl/indeks.php?option=com...historia-sanoka...; www.sztetl.org.pl/pl/article/sanok/3,historia-miejscowosci; 38500.sanok.w.interia.pl/historia; zamki.res.pl/sanok.htm; www.muzeum.sanok.pl/informacje/historia-zamku

SIECIECHÓW



Wieś w powiecie kozienickim, województwie mazowieckim, siedziba Gminy Sieciechów, dawniej miasto. Sieciechów był grodem książęcym założonym w celu ochrony Małopolski przed najazdami Jadźwingów i Litwinów. W XI w. otrzymał go wojewoda Sieciech z nadania księcia Władysława Hermana. Kronikarz Gall Anonim, napisał, że nie było w tym czasie znacniejszego grodu od Sieciechowa, między Płockiem i Sandomierzem. W grodzie tym więziony był książę Zbigniew, najstarszy syn Władysława Hermana. Przebiegały tędy szlaki handlowe z Radomia na Ruś i przez Sandomierz do Krakowa. W 1132 r. książę Bolesław Krzywousty odebrał gród rodowi Starżów-Toporczyków i przekazał opactwu benedyktyńskiemu, równocześnie umieścić tu siedzibę kasztelanii. Lokacja na prawie magdeburskim nastąpiła w 1232 r. W tym też czasie utworzona została parafia pw. św. Wawrzyńca. Kasztelania istniała do połowy XIII w. Związane to było z utratą znaczenia obronnego grodu w związku ze zmianą koryta Wisły w latach 1342-1352. Budowy nowego zamku z kamienia i cegły w nowym miejscu podjął się Kazimierz Wielki. Zawarcie unii Polski z Litwą odsunęło niebezpieczeństwo ze wschodu i tym samym zamek nie odgrywał już tej roli co wcześniej. Ostatnie wzmianki o zamku w Sieciechowie pochodzą z 1575 r. Z czasem osada nabrała charakteru miejsca targowego. W 1430 r. Sieciechów otrzymał prawa miejskie na mocy przywileju opata Prokopa. Lokacji dokonano na 18 łanach. W 1432 r. król Władysław Jagiełło ustanowił tu targ i dwa jarmarki. Benedyktyni założyli w Sieciechowie szkołę, do której prawdopodobnie uczęszczał Jan Kochanowski. W 1662 r. w mieście było 227 mieszkańców, a w 1667 tylko 30 domów. W XIX w. Sieciechów znalazł się w zaborze rosyjskim. W 1819 r. doszło do kasaty opactwa i jego dobra przeszły na własność skarbu państwa. Miasto liczyło wówczas 86 domów i 495 mieszkańców. Istniało kilka małych zakładów, m.in. browar, wytwórnia mydła. W 1869 r. Sieciechów utracił prawa miejskie. Do zabytków należy Kościół Wniebowzięcia NMP z XVIII w. i klasztor benedyktyński.

Miasta polskie w tysiącleciu, kom. red. S. Pazyra, Ossolineum, Wrocław 1965–1967, t. I, s. 539; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1889, t. X, s. 490-494; izba.sieciechow.pl> Historia; [pl.wikipedia.org/wiki/Sieciechow-\(województwo-mazowieckie\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Sieciechow-(województwo-mazowieckie)); www.zposieciechow.pl/sieciechow.php; www.polskiezabytki.pl/w/obiekt/3791/Sieciechow

IERADZ



Miasto i gmina w województwie łódzkim, siedziba władz powiatu sieradzkiego. Grodzisko w Sieradzu położone w widłach rzek Warty i Żegliny pochodzi z XI w. Pierwsza wzmianka pisemna pochodzi z bulli papieża Innocentego II, wystawionej w 1136 r., na prośbę arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba ze Żnina. Potwierdza ona istnienie kasztelanii, osady targowej i komory celnej. W 1154 r. arabski geograf Al-Idrisi w dziele Księga Rogera wymienił wśród najważniejszych miast polskich, takich jak Kraków, Gniezno, Wrocław, Łęczyca, Santok, także Sieradz - (S(i)rad(i)ja). Z podgrodzia i osady targowej wytworzyło się w pierwszej połowie XIII w. miasto przedlokacyjne, które przed rokiem 1255 otrzymało prawo magdeburskie od księcia Kazimierza Konradowica (Kujawskiego). W 1233 r. Sieradz został stolicą księstwa, jednak rok później włączono je do księstwa łęczyckiego. W latach 1113, 1233, 1262, 1271 odbyły się tu synody duchowieństwa polskiego, co świadczy, że był dużym ośrodkiem osadniczym. W latach 1245-1479 odbyło się tu także kilkanaście zjazdów rycerskich. W Sieradzu krzyżowały się szlaki handlowe prowadzące z Kujaw na Morawy, z Mazowsza na Śląsk i z Wielkopolski do Małopolski. Gród sieradzki miał dobre warunki do obrony. W 1292 r. wytrzymał oblężenie króla czeskiego Wacława II, który zajął jedynie miasto. Jednak w 1331 r. Krzyżacy doszczętnie zniszczyli miasto i zamek. Król Kazimierz Wielki zbudował nowy murowany zamek i mury obronne długości 1540 m. Odbudował także po zniszczeniach kościół farny. Pierwsze wzmianki o rzemieślnikach pochodzą z 1255 r. W XV w. pojawiły się cechy rzeźników, kowali i nożowników, w XVI w. cechy sukienników, krawców, płócienników, garbarzy, propinatorów, garncarzy, piekarzy, kapeluszników, prasotów i piwowarów. W 1563 r. było w Sieradzu 162 rzemieślników. Funkcjonowały tu także 4 młyny i 3 folusze. W mieście osiedlali się m. in. Szkoci, a od XV w. także Żydzi. W 1656 r. Sieradz został zniszczony przez Szwedów, a kilka miesięcy później odbity przez wojska Czarnieckiego. Ilość domów zmniejszyła się z 332, z początków XVII w. do 132 w 1661 r. W czasie wojny północnej w 1703 r. zniszczeń dokonały wojska szwedzkie, rosyjskie i saskie. W latach 1709-1711 miała miejsce epidemia, która w znacznym stopniu wyludniła miasto. W drugiej połowie XVIII w.

w czasie działania Komisji Dobrego Porządku, uporządkowano miasto i odbudowano ratusz, który spłonął w połowie XVII w. W 1791 r. Sieradz został miastem wydziałowym, w którym mały odbywać się zjazdy przedstawicieli miast. W czasie drugiego rozbioru Polski w 1793 r., Sieradz dostał się pod panowanie pruskie. Województwo sieradzkie zostało zlikwidowane, miasto zostaje siedzibą powiatu. W 1800 r. dochodzi do wielkiego pożaru, po którym Prusacy wprowadzają zakaz budowy drewnianych domów w centrum. W tym też czasie rozebrano pozostałości zamku sieradzkiego. Po Kongresie Wiedeńskim w 1815 r. Sieradz znalazł się w zaborze rosyjskim i został miastem obwodowym w województwie kaliskim. Liczył wówczas ponad 2000 mieszkańców. W latach 1823-1833 funkcjonowała w Sieradzu manufaktura sukienicza zatrudniająca ok. 1000 robotników, poza tym istniały drobne zakłady o charakterze przetwórczym. W 1902 r. przeprowadzono przez Sieradz linię kolejową z Łodzi do Kalisza. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. otrzymał status miasta powiatowego w województwie łódzkim. W okresie okupacji Sieradz włączono do Rzeszy Niemieckiej (Kraj Warty). W 1940 r. utworzono getto dla ludności żydowskiej. Dwa lata później wymordowano ją w Chełmie nad Nerem. W latach 1975-1999 Sieradz był stolicą istniejącego wówczas województwa sieradzkiego. Od 1999 r. jest ponownie siedzibą powiatu w województwie łódzkim. Wśród zabytków na wyróżnienie zasługuje kościół farny z XIV w. oraz kościół poddominikański pw. św. Stanisława z XIII w.

B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Arkady, Warszawa 1984, s. 286; *Miasta polskie w tysiącleciu*, kom. red. S. Pazyra, Ossolineum, Wrocław 1965-1967, t. I, s. 74-76; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1889, t. X, s. 571-579; sieradz.eu/pl/page/historia-miasto; pl.wikipedia.org/wiki/Sieradz; www.sieradz-praga.pl/index.php?page=historia = sieradza; www.sztetl.org.pl/pl/article/sieradz/3,historia-miejscowosci; www.zamkipolskie.com/sieradz/sieradz.html; www.zamki.pl/?idzamku=sieradz

Jerzy Giergielewicz (Włocławek)

KAZIMIERZ WIELKI

I JEGO CZASY
W TWÓRCZOŚCI
ARTYSTYCZNEJ

Celem niniejszego cyklu artykułów dotyczących osoby króla Kazimierza Wielkiego oraz jego czasów jest ukazanie królewskiej sylwetki oraz jego spuścizny, jaką zostawił po sobie i jaka została upamiętniona przez profesjonalnych artystów a także przez grono licznych amatorów zajmujących się twórczością medalierską. W obecnym cyklu publikacyjnym znajdują się reprodukcje medali pochodzących z różnych okresów i wykonanych różnorodnymi technikami.



TEMATYKA KAZIMIERZOWSKA W MEDALIERSTWIE (cz. VII).

Kontynuujemy publikację kolejnych medali o tematyce Kazimierzowskiej. Pochodzą one m.in. ze zbiorów Jarosława Janczewskiego z Bydgoszczy, autora pracy „Kazimierz Wielki monety i medale” wydanej w roku 2012.

Plakieta VI Walny Zjazd Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego, 2003 r. Miedź srebrzona, 90 x 55, nakład 600 sztuk. Projektant – Janina Chruścielska, Wykonawca – Robert Kotowicz.

Awers – zabytkowy znak drogowy, z prawej strony napis: VI WALNY ZJAZD / POLSKIEGO / TOWARZYSTWA / NUMIZMATYCZNEGO / KONIN * V * 2003. Poniżej w okręgu herb, w otoku napis: 710 LAT KONINA * 1293 – 2003. U dołu napis : NAJSTARSZY / ZNAK DROGOWY * 1151 *

Rewers – Z lewej strony napis: KAZIMIRUS / PRIMUS / DEI GRATIA / REX POLONIAE / 1333 – 1354 / CONIN MURIS / ORNATA +. Poniżej pieczęć. Z prawej strony zabytkowy znak drogowy / wklęsły.



Medal wybity w roku 2003 przez Urząd Miejski w Jaśle. Projektant Paweł Żyrek. Nakład: brąz – 110 szt., brąz srebrzony – 7 szt., Brąz złocony – 3 szt.

Awers – Popiersie króla Kazimierza III Wielkiego, wokół napis: JAŚŁO PRAWA MIEJSKIE – 1365 KAZIMIERZ WIELKI

Rewers – Budynek klasztoru Wizytek, wokół napis: 100 LAT 1903 – 2003 SS WIZYTEK W JAŚLE



Sztabka złota z serii „Władcy Polski”, wykonane w Mennicy szwajcarskiej PAMP S.A., w roku 2005.

Projektantka Rustana Nowakowska, Złoto, próba 999,9, 5g, 10g, 20g, 1 uncja (31,1 g), grubość 43,3 x 27mm, nakład 2000 sztuk.



Żeton Kazimierz Wielki, bity prywatnie.
Mosiądz i stal nierdzewna,
średnica 24 mm, rant gładki,
nakład nieznany.



Medal wybity w Mennicy Polskiej S.A.
przez Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy w roku 2007.

Autorka: Anna Beata Wątróbska-Wdowiarska.
Medal bity tombak, brąz – 104 sztuki,
srebrooksyda – 104 sztuki, średnica 70 mm,
239 g, rant gładki

Awers – Herb Uniwersytetu, wokół napis:
UNIWERSYTET KAZIMIERZA WIELKIEGO
W BYDGOSZCZY

Rewers – Głowa króla w koronie, po obu
stronach napis: CASI/MI/RUS-MAG/NUS
1333 – 1370



DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWA WŁADZ STOWARZYSZENIA

IX Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego

W dniu 27 czerwca 2015 r., w historycznych komnatach na zamku w królewskim mieście Łęczycy, woj. łódzkie, odbyło się IX Walne Zebranie Sprawozdawcze Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego (SKKW). Łęczycy jest członkiem – Założycielem Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego od 29 kwietnia 2008 r.

Tak ważne zebranie mogło się odbyć w historycznym miejscu, dzięki przychylności burmistrza Łęczycy – Krzysztofa Lipińskiego. Zebranie otworzył prezes stowarzyszenia – Eugeniusz Gołembiewski, na co dzień burmistrz miasta Kowal, który powitał przybyłych członków stowarzyszenia (Rady, Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”) oraz zaproszonych gości. Następnie oddał głos gospodarzowi królewskiego miasta, burmistrzowi – Krzysztofowi Lipińskiemu, który w imieniu władz samorządowych oraz własnym powitał wszystkich przybyłych uczestników do siedziby diabła Boruty z terenu całego kraju. W swoim krótkim wystąpieniu podkreślił: *[...] Jest mi bardzo miło i przyjemnie, że możemy państwa gościć w murach zamku Króla Kazimierza Wielkiego. Jestem przekonany, że patron cieszy się w niebie z tego powodu, że tak ważne stowarzyszenie, które jak wynika z dokumentów założycielskich, wspiera, wzmacnia i nagłaśnia idee Polskich Piastów, Króla Kazimierza, dzisiaj zagościło w murach na zamku w Łęczycy. Jeszcze raz witam bardzo serdecznie i gorąco wszystkich uczestników Walnego Zebrania i proszę, abyście czuli się jak u siebie w domu [...].*

Następnie prezes SKKW Eugeniusz Gołembiewski przedstawił proponowany projekt porządku obrad, którego program pierwszej części przewidywał m.in.: powołanie przewodniczącego, protokółanta zebrania oraz Komisji Uchwał i Wniosków, przedstawienie działalności statutowej Stowarzyszenia za okres sprawozdawczy od 22.06.2014

*Wojciech Nawrocki – członek Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”.

do 27.06.2015 r., przedstawienie działalności finansowej SKKW za okres sprawozdawczy, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, dyskusję nad sprawozdaniami oraz głosowanie nad udzieleniem absolutorium Zarządowi, podjęcie proponowanych uchwał i wniosków przez członków Walnego Zebrania, projekcję filmu dokumentalnego o podróżniku Benedyckie Polaku, zakończenie i zamknięcie zebrania, zwiedzanie Muzeum Zamku w Łęczycy. Program drugiej części zebrania przewidywał udział w II Pikniku Bernardyńskim, w mszy polowej na terenie przykościelnym oraz uroczyste wręczenie Królewskiemu Miastu Łęczycy – Medalu Króla Kazimierza Wielkiego. Ostatnim punktem spotkania był uroczysty obiad na terenie kościoła oo. Bernardynów, a dla chętnych zwiedzanie archikolegiaty NMP i św. Aleksego w Tumie. Program zebrania został przyjęty jednogłośnie, a tym samym zatwierdzony do realizacji.

Realizując przyjęty porządek prezes SKKW – Eugeniusz Gołembiewski przystąpił do realizacji kolejnego punktu zebrania, w którym powierzył dalsze prowadzenie zebrania nowo wybranemu przewodniczącemu, Krystynie Pawlak – skarbnikowi Stowarzyszenia, a na co dzień wicestarostarostwie powiatu łęczyckiego. Obowiązki protokolanta powierzono jednogłośnie Jerzemu Giergielewiczowi z Włocławka, członkowi Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”. W skład Komisji Uchwał i Wniosków zostali wybrani: Lech Łbik – sekretarz Rady SKKW oraz członek Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich” z Bydgoszczy – przewodniczący, Andrzej Borucki – współzałożyciel SKKW oraz dyrektor Muzeum Zamku w Łęczycy – członek oraz Anna Marcinkowska z Kowala – członek. Przewodnicząca zebrania – Krystyna Pawlak poprosiła prezesa SKKW o przedstawienie sprawozdania z realizacji zadań programowo-statutowych Stowarzyszenia. Eugeniusz Gołembiewski w sposób merytoryczny i szczegółowy przedstawił zebranym, czym się zajmował Zarząd i Stowarzyszenie w okresie sprawozdawczym. W swoim wystąpieniu wykorzystał dobrodziejstwo współczesnej techniki i skorzystał z nośnika multimedialnego, aby lepiej zobrazować realizację zadań w okresie sprawozdawczym. Jak podkreślił, SKKW jest Stowarzyszeniem, którego członkowie są specyficzną grupą, geograficznie rozmieszczoną po całej Polsce.

Do Stowarzyszenia należą miejscowości, szkoły, organizacje i instytucje oraz osoby indywidualne. W okresie sprawozdawczym do stowarzyszenia należało ogółem 141 członków w tym: 31 – miasta i miejscowości, 26 - organizacje, instytucje i szkoły, 84 - członkowie indywidualni.

Następnie szczegółowo omówił przedsięwzięcia i zadania, jakie zrealizowano w roku sprawozdawczym. Jak podkreślił w końcowym wystąpieniu, działalność statutowa nie kończyła się na wyżej wymienionych przedsięwzięciach, to nie tylko udział w różnych uroczystościach, wręczenie medali, to także utrwalanie naszego posłannictwa, naszej misji dla przyszłych pokoleń poprzez wydawanie periodyku pn. „Zapiski Kazimierzowskie”, czy chociażby wydawanie kalendarzy ścienych z wizerunkiem Króla Kazimierza Wielkiego, fundowanie nagród i upominków dla zwycięzców w licznych konkursach i turniejach. Jak podkreślił prezes SKKW – E. Gołembiewski: [...] *W przedstawionym sprawozdaniu, na pełny obraz działalności stowarzyszenia składa się również poświęcenie i praca wielu środowisk, osób oraz instytucji wielu miast i gmin. Ta praca połączona w całość, daje wartość dodatnią, korzystnie odbieraną w lokalnych środowiskach. Pewnie można byłoby więcej osiągnąć, ale nieraz brakuje zainteresowania czy odrobinę dobrej woli w kwestii kontaktu, ze strony władz samorządowych poszczególnych miast, gminy czy instytucji, które jeśli organizują jakieś przedsięwzięcie związane z Królem Kazimierzem Wielkim, żeby zechciały o tym powiadomić Zarząd SKKW. Mogą to uczynić poprzez wysłanie stosownej wiadomości tekstowej na adres stowarzyszenia lub powiadomienie drogą email, wtedy następuje jakby upowszechnienie tej wiedzy, nie tylko dla członków naszego stowarzyszenia i sympatyków, ale również dla szerokiej rzeszy czytelników odwiedzających naszą stronę internetową [...].* Na zakończenie swojego wystąpienia, podziękował Członkom Zarządu oraz wszystkim członkom stowarzyszenia, za to, że godnie reprezentowali stowarzyszenie podczas różnego rodzaju uroczystości na terenie całego kraju, za zaangażowanie i dotychczasową owocną współpracę na rzecz SKKW. Przede wszystkim za krzewienia idei zasług Króla Kazimierza Wielkiego. E. Gołembiewski zachęcił wszystkich do jeszcze większego zaangażowania w działalność na rzecz Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, poprzez wdrażanie swoich ciekawych pomysłów, planów i zamierzeń w nadchodzącym roku statutowej działalności.

Następnie sprawozdanie finansowe przedstawiła Krystyna Pawlak – skarbnik SKKW, która poinformowała, że dochody stowarzyszenia, to jest kapitał w głównej mierze pochodzący ze składek członkowskich, które uiszczają w wysokości: miejscowość, miasto lub gmina – 1 000 zł, instytucje, organizacje i szkoły – 100 zł, członkowie indywidualni – 25 zł. Składka członkowska opłacana jest raz w roku. W omawianym okresie

przychód wyniósł – 38 426 zł i 64 gr. natomiast rozchód – 30 735 zł i 27 gr.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał przewodniczący – Wojciech Rudziński, który na wstępie przedstawił skład Komisji: Andrzej Lewandowski – sekretarz i Andrzej Borucki – członek. Komisja odbyła posiedzenie w dniu 28 maja 2015 r. w Łęczycy, gdzie dokonała kontroli książki przychodów i rozchodów, poprzez dokonanie wnikliwej analizy dowodów księgowych. Komisja stwierdziła, że skarbnik Krystyna Pawlak dobrze wywiązuje się z powierzonych funkcji, co jest jej zasługą oraz prowadzącej dokumentację finansową – Anny Radzikowskiej. Operacje finansowe oraz rachunki są prawidłowo opisane i zatwierdzone przez upoważnione osoby. Dokumentacja księgowa jest prowadzona prawidłowo. Składki członkowskie od instytucji, miejscowości, miast, gmin oraz szkół są opłacone w 90%. Gorzej sytuacja przedstawia się ze ściągalskością składek od członków indywidualnych, ich wpłaty są na poziomie 60%. Na koniec roku sprawozdawczego stan gotówki na koncie wynosi 9 142 zł i 62 gr, na koncie w Banku Spółdzielczym w Kowalu jest kwota 8 369 zł i 38 gr, w kasie u skarbnika 773 zł i 24 gr. Komisja Rewizyjna potwierdziła dobrą kondycję finansową Stowarzyszenia. W końcowym wystąpieniu w imieniu Komisji Rewizyjnej, przewodniczący pozytywnie ocenił całokształt działalności statutowej i programowej Zarządu w okresie sprawozdawczym, wynikiem czego było złożenie wniosku o udzielenie absolutorium Zarządowi. W głosowaniu jawnym Zebranie Walne jednogłośnie udzieliło absolutorium Zarządowi za okres sprawozdawczy. W imieniu członków Zarządu i własnym prezes SKKW E. Gołembiewski podziękował wszystkim za udzielenie absolutorium oraz obdarzenie zaufaniem na kolejny rok.

W dalszej części zebrania dr Zdzisław J. Zasada, sekretarz generalny SKKW, przedstawił plan działalności na kolejny rok, w którym znalazły się ważne przedsięwzięcia m.in.:

- w dn. 9 października 2015 r. przeprowadzenie we Włocławku Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej pn. „Jan Długosz – historyk, duchowny, geograf, dyplomata”;
- w dn. 9 październik 2015 r. rozstrzygnięcie konkursów: multimedialnego i filmowego pn. „Jan Długosz i Jego Czasy”;
- opracowanie i wydanie dwóch numerów periodyku „Zapiski Kazimierzowskie”, wrzesień 2015 i marzec 2016 r.;
- opracowanie oraz druk kalendarzy SKKW na 2016 r.;
- współorganizacja stałych oraz nowych przedsięwzięć, których

głównymi realizatorami będą członkowie SKKW;

- przygotowanie i odbycie X Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego członków SKKW – czerwiec 2016 r. (wołę organizacji zebrania wyraził Stanisław Maciaszek – burmistrz Koła woj. wielkopolskie).

Po wystąpieniu dra Z. Zasady miłym przerwaniem w obradach było wystąpienie burmistrza Kruszwicy (członek i założyciel SKKW) Dariusza Witczaka, który przywiózł ze sobą wydaną przez miasto publikację upamiętniającą jeden z zamków wybudowanych przez Kazimierza Wielkiego, pt. „Zamek Kruszwicki”. Jak podkreślił, jest to publikacja popularno-naukowa, przystępna w odbiorze, bogato ilustrowana, przedstawiająca najnowsze badania historyczne, archeologiczne związane z zamkiem w Kruszwicy. Każdy z uczestników zebrania otrzymał ją jako miły upominek z rąk burmistrza. Korzystając z okazji pan Andrzej Borucki – członek SKKW i Komisji Rewizyjnej, a zarazem dyrektor i kustosz Muzeum Zamku w Łęczycy zaprezentował wszystkim książkę o wybitnej łęczycance XX wieku – Jadwidze Grodzkiej. Autorem książki był jej syn, Zbigniew Grodzki, a wydawcą Muzeum w Łęczycy. Również ten miły upominek trafił do wszystkich uczestników Walnego Zebrania.

Kolejnym punktem obrad było przedstawienie wniosków, które sformułowano podczas zebrania do realizacji w nowej kadencji przez przewodniczącego Komisji Uchwał i Wniosków – Lecha Łbika (w załączeniu poniżej).

Przedostatnim punktem zebrania była projekcja filmu dokumentalnego o podróżniku, franciszkanie Benedykcie Polaku, który 770 lat temu wyruszył w długą i niebezpieczną misję papieską do dalekiej Mongolii. Innocenty IV wysłał do Batu-Chana poselstwo na czele z Benedyktem Polakiem, którego celem było zaprzestanie przez Mongołów dokonywania najazdów na kraje chrześcijańskie w Europie oraz nawrócenie chana i jego poddanych na wiarę w Chrystusa. Ponadto miał postarać się o pozyskanie ich jako sprzymierzeńców w walce z muzułmanami w Ziemi Świętej. Po drodze zatrzymał się na zamku w Łęczycy, gdzie został hojnie zaopatrzony w dalszą drogę przez księcia Konrada Mazowieckiego. Wyprawa trwała przeszło pół roku.

Po projekcji filmu przewodnicząca – K. Pawlak zamknęła obrady Walnego Zebrania SKKW i zaprosiła uczestników do zwiedzenia wystaw znajdujących się w historycznych komnatach zamku łęczyckiego.

Przewodnikiem był dyrektor i kustosz – Andrzej Borucki, który bardzo interesująco opowiadał o historii zamku, jego losach oraz diable Borucie.

Na koniec, zgodnie z tradycją każdego Walnego Zebrania, wykonana została zbiorowa fotografia upamiętniająca wszystkich uczestników, która zamieszczona zostanie obok innych zdjęć w kronice działalności SKKW oraz „Zapiskach Kazimierzowskich”.

**Protokół Komisji Uchwał i Wniosków IX Walnego Zebrania
Członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, odbytego
w Łęczycy (woj. łódzkie) 27 czerwca 2015 r.**

Komisja w składzie: Lech Łbik – przewodniczący, Andrzej Borucki – sekretarz, Anna Marcinkowska – członek.

Po wysłuchaniu sprawozdań: Zarządu SKKW, skarbniczki SKKW oraz Komisji Rewizyjnej SKKW Komisja Uchwał i Wniosków proponuje przyjęcie uchwał w następującym brzmieniu:

Zebranie przyjmuje do wiadomości i akceptuje sprawozdanie Zarządu SKKW za okres od 22 czerwca 2014 do 5 czerwca 2015 r.

Zebranie przyjmuje do wiadomości informację skarbniczki SKKW za rok 2014.

Zebranie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie finansowe Komisji Rewizyjnej SKKW za rok 2014.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej SKKW zebranie udzieliło Zarządowi SKKW absolutorium za okres od 22 czerwca 2014 do 5 czerwca 2015 r.

Zebranie zobowiązuje Zarząd SKKW do realizacji następujących przedsięwzięć:

- zorganizowanie ogólnopolskiej konferencji naukowej „Jan Długosz – historyk, duchowny, geograf, dyplomata ” we Włocławku w dniu 9 października 2015 r.;
- rozstrzygnięcie konkursów: multimedialnego i filmowego „Jan Długosz i jego czasy” – w październiku 2015 r.;
- opracowanie i wydanie dwóch numerów, 14 i 15, periodyku „Zapiski Kazimierzowskie”;
- opracowanie i wydanie kalendarza SKKW na 2016 r.;
- włączenie się w roli współorganizatora do przedsięwzięć, których głównymi realizatorami będą członkowie SKKW;
- zorganizowanie dla członków SKKW kilkudniowej wycieczki do Przemyśla i na Ukrainę jesienią 2015 lub wiosną 2016 r.;
- zaakceptowanie zmian w składzie Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”;
- podjęcie prac dążących do zorganizowanie multimedialnego Mu-

zeum Kazimierzowskiego, w oparciu o Pracownię Kazimierzowską Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy;

- kontynuowanie prac, zmierzających do utworzenia turystycznego Szlaku Kazimierza Wielkiego;
- propagowanie idei wspólnych dla miast Kazimierzowskich witalnych przydrożnych;
- kontynuacja zawodów obronno-sprawnościowych dla młodzieży szkolnej pod hasłem „Sprawni jak żołnierze, dzielni jak rycerze” przez 1. Pomorską Brygadę Logistyczną im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy;
- przygotowanie i odbycie X Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego Członków SKKW w czerwcu 2016 r. w Kole.



Uczestnicy IX Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego



Od lewej: Arkadiusz Ciechalski – członek Kolegium Redakcyjnego „ZK”, Zdzisław J. Zasada – sekretarz generalny SKKW, Krystyna Pawlak – skarbniczka SKKW, Jerzy Giergielewicz – pełnomocnik ds. finansowych SKKW



Uczestnicy IX Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego





Uczestnicy IX Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego



Od lewej: Eugeniusz Gołembiewski – prezes SKKW, Krzysztof Lipiński – burmistrz Łęczycy, Zdzisław J. Zasada – sekretarz generalny SKKW



Prezydium obrad (od lewej): Jerzy Giergielewicz, Eugeniusz Gołembiewski, Krystyna Pawlak – przewodnicząca, Krzysztof Lipiński, Zdzisław J. Zasada



Metaloplastykę – orła piastowskiego – prezentuje Zbigniew Szczot z Inowłodzi



Głosowanie nad udzieleniem absolutorium Zarządowi SKKW



Publikację „Zamek Kruszwicki” wręcza Dariusz Witczak – burmistrz Kruszwicy



Uczestnicy IX Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego na dziedzińcu Muzeum w Łęczycy.

Protokół z konsultacyjnego posiedzenia Zarządu Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego odbytego w dn. 20 VI 2015 r.

Zgodnie z przyjętą procedurą odbywania konsultacyjnych, elektronicznych posiedzeń Zarządu SKKW przedkładałam do zatwierdzenia członkom Zarządu SKKW następującą problematykę:

Na wniosek członka zbiorowego SKKW w Łęczycy, woj. łódzkie, w celu dofinansowania Turnieju Rycerskiego, przeznaczają się kwotę 500,00 zł na zakupienia trofeum głównego – Mecz Króla Kazimierza Wielkiego.

Na wniosek członka zbiorowego SKKW w Szydłowie, woj. świętokrzyskie, w celu dofinansowania 17. Turnieju Rycerskiego, przeznaczają się kwotę 500,00 zł na zakupienia trofeum głównego – Mecz Króla Kazimierza Wielkiego.

Na wnioski Jacka Maciejewskiego i Zbigniewa Zyglewskiego odwołuje się wymienionych ze składu Kolegium Redakcyjnego „Zapisów Kazimierzowskich”.

Po odbyciu konsultacji z zainteresowanymi: Stefanią Lazar z Będzina¹ (historyk, adiunkt w Muzeum w Czeladzi) i Wojciechem Przybyszewskim z Warszawy² (redaktor naczelny „Spotkań z Zabytkami”)

¹ **Stefania Lazar** – historyk, historyk sztuki, absolwentka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, muzealnik. Adiunkt w Muzeum Saturn w Czeladzi, od początku pracy zawodowej związana z śląskimi i zagłębiowskimi muzeami. Autorka wielu popularnonaukowych i naukowych publikacji propagujących historię regionu. Swoje zainteresowania badawcze koncentruje wokół zagadnień związanych z architekturą i urbanistycznym rozwojem miast na przestrzeni wieków. Edukator w zakresie dziedzictwa żydowskiego w Zagłębiu Dąbrowskim.

² **Wojciech Przybyszewski** – absolwent Uniwersytetu Warszawskiego (1976), geolog, alpinista, speleolog, nurek, żeglarz, kolekcjoner i publicysta, od 2003 r. redaktor naczelny miesięcznika „Spotkania z Zabytkami”. Z zakresu historii sztuki, zabytkoznawstwa i ochrony dziedzictwa narodowego opublikował ponad 300 artykułów popularnonaukowych, kilkanaście naukowych oraz trzy książki („Olga Niewska. Piękno za kurtyną zapomnienia”, Poznań 2001; „Portrety rodowe Krasińskich”, Warszawa 2006; „Mistrzowie i dyletanci. Spotkania ze sztuką polską XIX wieku”, Warszawa 2012). Członek m.in. Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i Stowarzyszenia Historyków Sztuki.

powołuje się wyżej wymienione osoby do składu Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”.

Zatwierdza się skład Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich” w osobach:

Zdzisław Jan Zasada	- przewodniczy
Wojciech Przybyszewski	- zastępca przewodniczącego
Stefania Lazar	- członek
Jerzy Giergielewicz	- członek
Lech Łbik	- członek
Arkadiusz Ciechalski	- członek
Wojciech Nawrocki	- członek

Przyjmuje się do wiadomości analizę uiszczenia składek członkowskich za 2015 r. (w załączeniu do niniejszego pisma). Jednocześnie postanawia się wysłać pisma informujące o zaleganiu z opłatą składki z informacją o ewentualnym skreśleniu z listy członków SKKW.

W skład członków SKKW przyjęty został dr Stanisław Józef Adamczyk z Kielc, nauczyciel akademicki Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach.

Sekretarz generalny SKKW



Dr Zdzisław J. Zasada

CHOCZ – członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego – miastem*



Pierwsza wzmianka o Chocz w źródłach pisanych pojawia się 1294 r. Miejscowość ta opisywana jest jako gród książęcy nad Prosną, w której Kazimierz Wielki wybudował zamek na wyspie rzecznej. Z powodu braku dokładnych badań trudno odtworzyć precyzyjnie wygląd zamku. Zapewne składał się z trzykondygnacyjnego domu wspartego w narożach przyporami i był wzniesiono z cegły na kamiennym fundamencie. Miał kształt wydłużonego prostokąta o wymiarach 11 x 30 m. Otaczał go jedynie częstokół. Świetność zamku w Chocz trwała krótko. W formie, jaki nadali mu budowniczowie przetrwał zaledwie przez następne stulecie. Brak modernizacji spowodował jego dewastację. Na jego gruzach powstał w 1720 r. obiekt pałacowy.

Nie zachowały się dokumenty dotyczące lokacji Chocza, wiadomo tylko, że już w VI w. istniała osada w miejscu, gdzie później stał kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca (obecnie pl. 1 Maja). Prawa miejskie nadano Choczowi w XVI w. i jako miasto występuje już w źródłach pisanych z 1521 r. W tym też roku właścicielem Chocza zostaje Wacław Ostroróg – kasztelan kaliski, następnymi właścicielami byli kolejno: ród Marszewskich h. Rogala, którzy sprowadzili i osadzili w mieście Braci Czeskich, a w 1555 r. przekazali im kościół parafialny; Mycielscy, którzy potwierdzili prawa Braci Czeskich; a od 1621 r. lub 1622 r. Lip-



Początek sztandarowy w czasie uroczystości
przywrócenia Choczowi praw miejskich.
Fot. Damian Cieślak



Nowe tablice na Urzędzie Miasta Chocza
odstania Jan Woldański – przewodniczący RM.
Fot. Damian Cieślak

scy h. Grabie, którzy usunęli z Chocza arian (Braci Czeskich).

W 1623 r. biskup kujawski Andrzej Lipski ufundował klasztor reformatów oraz kolegiatę, której budowę rozpoczęto w 1629 r. Działała ona na zasadzie instytucji kościelno-rodowej. W 1643 r. został poświęcony drewniany kościół oo. Reformatów, na którego miejscu stanął w 1733 r. murowany kościół barokowy, wzniesiony wraz z klasztorem.

Po rozbiorach Polski w latach 1793-1803 Chocz będąc pod panowaniem pruskim doznał największych strat. W 1815 r. znalazł się w granicach zaboru rosyjskiego. W latach 20. XIX w., wraz z początkami przemysłu tkackiego powstały w Choczach warsztaty tkackie. Niestety konkurencja manufaktur kaliskich oraz represyjna polityka carska zahamowały rozwój tej działalności gospodarczej.

Chocz kojarzony z królem Kazimierzem Wielkim, prawa miejskie utracił w 1870 r. „ukazem cara Mikołaja II” podobnie jak inne okoliczne miasta rosyjskiego imperium.

W 2013 r. władze Chocza podjęły starania o przywrócenie praw miejskich, konsultacje przeprowadzone w gminie Chocz wypadły pozytywnie, liczba ludności była wystarczająca, zabudowę Chocz ma miejską, do tego z dwoma rynkami.

Dlatego udało się i od 1 stycznia 2015 r. mamy w powiecie pleszewskim trzecie miasto. Także od 1 stycznia 2015 r. prawa miejskie odzyskała Dobrzyca.

Na podstawie Uchwały Rady Gminy Chocz nr XXXVIII/234/2104, Zarząd Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego decyzją z dnia 15 stycznia 2015 r. włączył do grona członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego miasto Chocz, woj. wielkopolskie. Reprezentantem

podmiotu w Stowarzyszeniu został Marian Wielgosik – burmistrz Chocza.



Młodzież szkolna w czasie obchodów rocznicowych związanych z Kazimierzem Wielkim. Fot. Archiw. UG Chocz

*Opr. na podst. materiałów: Z kart historii..., <http://www.chocz.pl/cat,60> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Chocz>

STOPNICA – członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego – miastem*



Miejscowość Stopnica była grodem leżącym w miejscu bronionym przez naturę, na terenie bagnistym. Położenie było tym dogodniejsze, że miejscowość leżała na wzgórzu i osada była zabezpieczona przez spiętrzone wody rzeki w olbrzymi staw. W „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego” pod nazwą Stopnica określano miejscowości tak właśnie położone, czyli na wzgórzu nad rzekami. W oparciu o „Słownik etymologiczny języka polskiego” A. Brucknera wskazane jest pokrewieństwo wyrazu z rzeczownikami *tonia* i czasownikiem *utapati* spokrewnionym z dzisiejszym gwarowym utaplać, staplać, czyli utopić się np. w błocie.

Są także naukowe przypuszczenia, że Stopnica pochodzi od nazwy *stop* co oznaczało słup, ze znakami stopy ludzkiej, ustawiany na granicy w państwa Wiślan dla oznaczenie granic przekraczanych konno. Za najbardziej prawdopodobną genezę nazwy Stopnica uważa się nazwę od wielkości ryb (wielkości stopy) – stopników, która mogła być kiedyś wsią służebną zobowiązaną do dostarczania owych ryb dla księcia. Większość historyków twierdzi, że nazwa Stopnica pochodzi od rdze-



Kazimierzowski zamek w Stopnicy, siedziba Miejsko-Gminnego Centrum Kultury.
Fot. <http://eksploratorzy.com.pl/viewtopic>.

nia stob – znanego z nazw wodnych oraz z nazw osad położonych nad wodą. Ostatnie dwie wersje są najbardziej prawdopodobne, bowiem człon stob – pozostawał przez wielki niezmienny, podczas gdy drugi ulegał ciągłym modyfikacjom (Stobnyczia, Stobnicza, Stobnica). Obecnie uznaje się, że nazwa miasteczka to Stopnica, gdyż taka nazwa znajduje się na historycznych przywilejach polskich i herbach miasta.

Osadnictwo na obszarze dzisiejszej gminy Stopnica sięga okresu pierwszych Słowian co potwierdzają badania archeologiczne z końca XIX w. Odkryto i udokumentowano wówczas istnienie w okolicy Fałęcina, Szczeglina wczesnosłowiańskich osad i Szklanowa gdzie do dziś znajduje się tam ślad po istniejącym już w X w. obiekcie sakralnym rozebranym w latach 1746 - 1758. Pozostałością po nim jest figura sakralna z 1677 r. Stopnica była osadą o znaczącej pozycji w początkowym okresie chrześcijaństwa o czym świadczy między innymi ponad 900-letnia historia tutejszej parafii, a istnieją też przypuszczenia, że znajdował się tam dość prężny gród prastowiański o charakterze rzemieślniczo-rolniczym zaopatrującym rycerstwo i kler.

Pierwsze zachowane wzmianki o Stopnicy pochodzą z 1081 r. a dotyczą herbu, którym jest w błękitnym polu gotyckiej tarczy złoty klucz ustawiony w pionie a potem w „Rocznikach” Jana Długosza pod datą 1103 r. o osadzie i kościele parafialnym skąd kanonik i proboszcz Baldwin został powołany na biskupstwo krakowskie. To świadczy o tym, że w ówczesnym czasie Stopnica musiała być znaczącym grodem a jego mieszkańcy mieli stały kontakt z Krakowem i dworem królewskim. Rosnąca wówczas w siłę, rozbudowująca się Polska piastowska sprawiała, że powoli wśród włościan narastała potrzeba zaopatrywa-

Burmistrz miasta Stopnica – Ryszard Zych z dokumentem nadania (przywrócenia) praw miejskich dla Stopnicy.
Fot. <http://busko.com.pl/Busko-Zdroj,,,,,,wiadomosci.html?tagi=prawa%20miejskie>



nia w różnego rodzaju dobra użytkowe. Odbывало się to na zasadzie wymiany towarów na targach, gdzie ludność chłopska wyroby rzemieślnicze otrzymywała w zamian za produkty rolne. Osady targowe istniały przy grodach – tu Stopnica i przy klasztorach – tu w naszym rejonie Busko i pozostawały pod szczególną opieką władcy. Otrzymywały prawo targowe, które było zalążkiem odrębności (w dzisiejszym rozumieniu) sądowno-administracyjnej i osady tego rodzaju można już nazwać miastami na prawie polskim. Jest to pierwszy zwiastun statusu miasta dla Stopnicy.

Około 1226 r. za panowania Bolesława Wstydlwego Stopnica stała się włością książęcą. Za czasów Władysława Łokietka w 1326 r. wzniesiono tu kaplicę św. Anny, z której prowadziło wejście do lochów znajdujących się pod Stopnicą. Ogromne zasługi w podniesieniu znaczenia Stopnicy oddał, mający duży do niej sentyment król Kazimierz Wielki. To na jego polecenie powstaje gotycki kościół murowany w miejsce drewnianego, szpital oraz w 1350 r. zamek obronny z kamienia, który pełnił między innymi dla dworu królewskiego i samego króla funkcję stacji przy drodze z Krakowa do Sandomierza.

W 1362 r. król Kazimierz Wielki nadał Stopnicy prawa miejskie i przywilej, na mocy którego uwolnił ją od wszelkich danin, podatków i ciężarów na okres 16 lat. W roku 1783 zbudowany został w Stopnicy pierwszy wodociąg, w 1786 powstaje jeden z pierwszych w Polsce cmentarzy umiejscowionych z daleka od kościoła.



Uroczystość oddania do użytku zamku kazimierzowskiego w Stopnicy w 2011 r. Od lewej: Szczepanik Danuta Janina – przewodnicząca RG, Ryszard Zych – wójt gminy. Fot. Archiw. UG Stopnica



Wójt gminy Stopnica – Ryszard Zych ze swoimi pracownikami w ostatnim dniu funkcjonowania UG. Fot. <http://busko.com.pl/Busko-Zdroj,.....wiadomosci.html?tagi=prawa%20miejskie>

Czasy spokoju i rozkwitu miasta kończą się z chwilą śmierci króla Zygmunta Augusta. Status miejski Stopnica straciła po Powstaniu Styczniowym w 1869 r. i została zdegradowana do roli osady. Mimo to w okresie funkcjonowania Księstwa Warszawskiego od 1809 r. Stopnica stała się stolicą rozległego powiatu stopnickiego a w 1816 r. w Królestwie Polskim także siedzibą władz obwodowych, w skład którego weszły powiaty szydłowski i stopnicki.

Dwanaście lat temu zniszczony i zaniedbany obiekt zamku kazimierzowskiego został wykupiony przez gminę od likwidowanej Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Busku-Zdroju. Został on odrestaurowany staraniem władz samorządowych i oddany do użytku w styczniu 2011 r. Dziś jest siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury.

Na podstawie wniosku z uzasadnieniem skierowanym przez Radę Gminy Stopnica do Ministra Administracji i Cyfryzacji za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego z 18 marca 2014 r. o nadaniu statusu miasta miejscowości Stopnica, Rada Ministrów po czerwcowym posiedzeniu wydała *rozporządzenie w sprawie połączenia gmin, ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statusu miasta oraz zmiany siedziby władz gminy*. W treści Rozporządzenia znajduje się zapis o nadaniu statusu miasta miejscowościom: Władysławowo woj. pomorskie, Stopnica woj. świętokrzyskie, Chocz woj. wielkopolskie. Tym samym od 1 stycznia 2015 r. funkcjonują na terenie powiatu buskiego dwie miejscowości w randze miasta – Busko-Zdrój i Stopnica.

*Opr. na podst. materiałów: Roberta Gwóździa, <http://busko.com.pl/stopnica-ponownie-otrzyma-prawa-miejskie,,3,1,1,17332,n.html> [pobrano:31.08.2015], Dariusza Kaliny, https://www.wrota-swietokrzyskie.pl/408/-/asset_publisher/Hd0q/content/stopnica-miasto-krolewskie-na-ponidziu?redirect=https%3A%2F%2Fwww.wrota-swietokrzyskie.pl%2F408%3Fp_p_id%3D101_INSTANCE_Hd0q%26p_p_lifecycle%3D0%26p_p_state%3Dnormal%26p_p_mode%3Dview%26p_p_col_id%3Dcolumn-2%26p_p_col_count%3D1 [pobrano: 31.08.2015] oraz wniosku Rady Gmina Stopnica do Ministra Administracji i Cyfryzacji (RG. 0112.1.2014 z dn. 18.03.2014 r.) w sprawie nadania Stopnicy statusu miasta.

Sławomir Brodziński (Będzin)*

705. urodziny Kazimierza Wielkiego w Będzinie

O 705. urodzinach Kazimierza Wielkiego, założyciela Będzina, pamiętali członkowie Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, Stowarzyszenia Ratujmy Kościół na Górcie i Towarzystwa Przyjaciół Będzina. Rocznicowe uroczystości odbyły się w dniu 30 kwietnia 2015 r.

W okolicznościowej mszy świętej w intencji króla w kościele św. Trójcy i w złożeniu kwiatów przed obeliskiem poświęconym władcy uczestniczyli m.in. Bogusław Fornalczyk – Honorowy Obywatel Miasta Będzina, posłowie na Sejm RP Ewa Malik i Waldemar Andzel, Emil Bystrowski – wicestarosta Będziński, Krzysztof Dudziński – przewodniczący Rady Miejskiej Będzina wraz z radnymi, Rafał Adamczyk – wiceprezydent Będzina, Sebastian Szaleniec – pełnomocnik Prezydenta Będzina oraz prezesi będzińskich stowarzyszeń organizujących uroczystość: ks. Andrzej Stępień i Marcin Lazar.



Od lewej: Sławomir Brodziński, zuchy i harcerze ZHP Hufca Ziemi Będzińskiej z opiekunkami, władze Będzina, parlamentarzyści, władze powiatu będzińskiego.

Fot. Wojciech Borkowski

* Sławomir Brodziński – od 1994 r. radny Rady Miejskiej Będzina, w latach 1998-2006 i 2010-2014 przewodniczący Rady Miejskiej. Od 1999 r. jest członkiem Towarzystwa Przyjaciół Będzina, od 2008 r. członkiem Stowarzyszenia Ratujmy Kościół na Górcie (założycielem), od 2009 r. członkiem Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego



Mszę świętą w intencji króla Kazimierza Wielkiego odprawili (od lewej) ks. Sławomir Woźniak i ks. Andrzej Stępień.
Fot. Wojciech Borkowski



Kwiaty pod obeliskiem Kazimierza Wielkiego składają (od lewej) Rafał Adamczyk, wiceprezydent Będzina i Sebastian Szaleniec, pełnomocnik prezydenta Będzina. *Fot. Wojciech Borkowski*



Kwiaty pod obeliskiem Kazimierza Wielkiego składają harcerze ZHP Hufca Ziemi Będzińskiej im. Króla Kazimierza Wielkiego.
Fot. Czesław Fornalczyk

Nowy dowódca 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego



Płk Dariusz Żuchowski w Izbie
Tradycji 1BLog

Na czele największej logistycznej jednostki wojskowej w Polsce, od dn. 26 marca 2015 r., stanął pułkownik Dariusz Żuchowski, dotychczasowy komendant Centrum Szkolenia Logistyki w Grudziądzu. Należy podkreślić, że 1. Pomorska Brygada Logistyczna (1BLog), do chwili założenia w 2008 r. Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, jest jego bardzo aktywnym członkiem.

Dotychczasowy dowódca 1 BLog, pułkownik Dariusz Pluta, został wyznaczony na stanowisko służbowe szefa Zarządu Planowania Logistycznego Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych w Warszawie.

Uroczystość przekazania obowiązków na stanowisku dowódcy 1 BLog odbyła się na placu apelowym Brygady w Bydgoszczy w obecności szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych gen. broni Edwarda Gruszki.

Na placu apelowym stanęły poczty sztandarowe dowództwa 1 BLog, dziesięciu batalionów podległych oraz pododdziały żołnierzy Brygady. W uroczystości udział wzięli również pracownicy wojska, delegacje jednostek i instytucji wojskowych, funkcjonariusze innych służb mundurowych, przedstawiciele władz samorządowych, delegaci placówek oświatowych współpracujących z Brygadą, a także długoletni przyjaciele bydgoskich logistyków. Gośćmi honorowymi podczas ceremonii byli: gen. bryg. Dariusz Łukowski – szef Zarządu Planowania Logistyki – P4 Sztabu Generalnego WP, gen. bryg. Wojciech Grabowski – dowódca Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO, Elżbieta Rusielewicz – wicewojewoda kujawsko-pomorski, Łukasz Niedźwiecki – zastępca prezydenta Bydgoszczy, ks. bp Jan Tyrawa – ordynariusz Diecezji Bydgoskiej.

* Por. Natalia Delińska – oficer prasowy 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej.

Nowy dowódca 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego

Punktualnie o godz. 12.00 dowódca uroczystości, ppłk Jacek Wilczko złożył szefowi Inspektoratu Wsparcia SZ meldunek o gotowości pododdziałów do uroczystego apelu. Po przywitaniu się ze sztandarami jednostek wojskowych 1 BLog podniesiono flagę państwową oraz odegrano hymn narodowy. Następnie została odczytana Decyzja Ministra Obrony Narodowej o zmianie na stanowisku dowódcy 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej.

Ostatnim elementem uroczystości była defilada wojskowa pododdziałów 1 BLog, której akompaniowała orkiestra wojskowa z Bydgoszczy.



Trybuna honorowa. Przemawia gen. broni Edward Gruszka – Szef Inspektoratu Wsparcia SZ



Trybuna honorowa. Od lewej, w pierwszym rzędzie: gen. broni Edward Gruszka, płk Dariusz Żuchowski, płk Dariusz Pluta, gen. bryg. Dariusz Łukowski



Przekazanie sztandaru Brygady. Od lewej: płk Dariusz Żuchowski, płk Dariusz Pluta W pocztie sztandarowym, od lewej: kpt. Grzegorz Szewczykowski, chor. Robert Głyżewski, kpt. Sławomir Buczał



Przekazanie sztandaru Brygady. Od lewej: płk Dariusz Żuchowski, płk Dariusz Pluta



Defilada pododdziałów 1BLog



Orkiestra wojskowa z Bydgoszczy

Fot: st. chor. Sławomir Mrowiński

Pułkownik Dariusz Żuchowski jest absolwentem Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile. Następnie studiował w Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy na kierunku mechanika i budowa maszyn. W latach 2002 - 2006 ukończył międzynarodowe kursy logistyczne w USA i Niemczech. W roku 2011 został absolwentem Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Pierwsze stanowisko – dowódca plutonu – objął w 8. Ośrodku Szkolenia Specjalistów Czołgowych w Chełmnie. W latach 1992-1995 był dowódcą kompanii w tym Ośrodku. Następnie zajmował stanowiska logistyczne w 3. Pułku Drogowo - Mostowym we Włocławku. Od 2002 do 2004 roku pełnił obowiązki specjalisty Wydziału Planowania Oddziału Logistyki G-4 w 1. Korpusie Zmechanizowanym w Bydgoszczy. W 2004 roku został mianowany na stanowisko Szefa Sztabu w 1. Pomorskiej Brygadzie Logistycznej. Następnym etapem kariery pułkownika była służba w strukturach międzynarodowych w Dowództwie Komponentu Lądowego w Heidelbergu na stanowisku Szefa Wydziału Operacyjnego G-4, w ramach których uczestniczył w wielu ćwiczeniach międzynarodowych oraz operacji stabilizacyjnej ISAF w Afganistanie na stanowisku Szefa Wydziału Operacyjnego CJ4 Dowództwa ISAF w Kabulu. W 2009 roku objął stanowisko zastępcy Szefa Oddziału Organizacyjno-Koordynacyjnego w Inspektoracie Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy. Od października 2009 do sierpnia 2010 roku pełnił obowiązki Asystenta Zastępcy Szefa Sztabu ds. Wsparcia Połączono-ego Dowództwa ISAF w Afganistanie. W lipcu 2011 roku objął obowiązki Komendanta Centrum Szkolenia Logistyki w Grudziądzu. Jest inicjatorem wielu nowatorskich rozwiązań szkoleniowych i logistycznych, zna biegle język angielski. Interesuje się historią starożytną i sportem.

Gala wręczenia nagród w IV edycji Konkursu „Świętujemy Urodziny Kazimierza Wielkiego”

W piątek 27 marca 2015 r. w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, woj. kujawsko-pomorskie, odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród w Konkursie „Świętujemy Urodziny Kazimierza Wielkiego”.



Nadmienić warto, że placówka ta jest członkiem Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego.



Konkurs zorganizowali nauczyciele Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy w ramach Bydgoskich Grantów Oświatowych, przyznawanych przez Urząd Miasta Bydgoszczy. Ho-

Organizatorzy, laureaci i opiekunowie przybyli na galę wręczenia nagród w konkursie. Fot. Archiw. ZSO nr 4

*Justyna Rościszewska – nauczycielka geografii i podstaw przedsiębiorczości w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.



Uczniowie prowadzący galę: Dominika Gburek i Adam Leik. Fot. Archiw. ZSO nr 4

norowy patronat nad Konkursem objęło Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Organizację Konkursu wsparła Rada Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego oraz Rada Rodziców. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele: Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego oraz laureaci i opiekunowie uczniów. Galę prowadzili uczniowie pierwszej klasy huma-

nistyczno-kulturoznawczej: Dominika Gburek i Adam Leik.

W skład komisji konkursowej wchodził: Beata Nowaczyk – nauczycielka bibliotekarka, Anna Stachowiak – nauczycielka języka polskiego i wiedzy o kulturze, Justyna Rościszewska – nauczycielka geografii i podstaw przedsiębiorczości, Maria Cabaj – nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie, Piotr Łabenda – nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie. Wykorzystując swoje talenty, rozwijając zainteresowania i pasję, uczniowie z 20 szkół bydgoskich zmierzali się w czterech kategoriach:

- literackiej „Wielkie czyny Kazimierza Wielkiego” – kartka z pamiętnika Kazimierza Wielkiego,
- historycznej „Grody Kazimierza Wielkiego w moim mieście (regionie)” – album historyczny,
- plastycznej „Pocztówka z miasta kazimierzowskiego”,
- fotograficznej „Kazimierz Wielki założyciel mojego miasta – miasto w obiektywie”,

Rywalizacja odbywała się w dwóch grupach wiekowych: dla uczniów klas 4-6 szkół podstawowych i dla uczniów gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych.

W kategorii literackiej nadesłano 17 prac, w historycznej – 27 albumów, w plastycznej – 105 prac, a w fotograficznej – 72 zdjęcia.

Czwarta edycja Konkursu cieszyła się więc równie dużym zainteresowaniem, a konkurencja wśród młodych twórców była bardzo duża.

Nagrodzono uczniów z następujących bydgoskich szkół:

Szkoła Podstawowa nr 20,

Szkoła Podstawowa nr 36,

Szkoła Podstawowa nr 46,

Szkoła Podstawowa nr 61,

Szkoła Podstawowa nr 64,

Szkoła Podstawowa nr 66,

Gimnazjum nr 23,

Gimnazjum nr 38,

Gimnazjum nr 46,

Gimnazjum nr 48,

Gimnazjum nr 52,

II Liceum Ogólnokształcące.

Nagrody książkowe, rzeczowe i listy gratulacyjne dla uczniów oraz podziękowania dla nauczycieli – opiekunów wręczyła Pani Katarzyna Kijewska-Południak, dyrektorka Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy wraz z nauczycielami – współorganizatorami konkursu. Nagrodzone prace można było podziwiać na wystawie zorganizowanej w świetlicy szkolnej. Uroczystość



uświetnił wykład Lecha Łbika, sekretarza Rady Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu, pt. „Król Kazimierz Wielki w legendach i podaniach ludowych”.

Lech Łbik – Sekretarz Rady
Stowarzyszenia Króla Kazimierza
Wielkiego.
Fot. Archiw. ZSO nr 4



Wręczenie nagród uczestnikom konkursu. Fot. Archiw. ZSO nr 4

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i ich opiekunom i zapraszamy do udziału w konkursie w przyszłym roku szkolnym.

Członkowie SKKW na obradach komisji Senatu RP

Na zaproszenie przewodniczących Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą – senatora Andrzeja Persona i Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej – senatora Mieczysława Augustyną, w obradach w dniu 31 marca 2015 r. w gmachu Senatu RP, udział wzięli: dr hab. Stanisław Kunikowski, prof. nzw. Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku – rektor WSHE i członek zbiorowy SKKW; dr Zdzisław J. Zasada – sekretarz generalny SKKW, a także prof. dr hab. Zygmunt Wiatrowski z WSHE we Włocławku. Posiedzenie poświęcone było problematyce Uniwersytetów Trzeciego



Sala obrad komisji Senatu RP.
Fot. Zdzisław J. Zasada

Wieku (UTW). Gośćmi byli członkowie władz UTW z: Ukrainy, Białorusi, Litwy, Łotwy i Mołdawii, którzy w interesujących i obszernych wystąpieniach omówili problematykę krzewienia oraz podtrzymywania

*Zdzisław J. Zasada – doktor nauk humanistycznych. Specjalista z zakresu historii ochrony przeciwpożarowej oraz dziejów Kowala i Kujaw wschodnich. Prezes Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, sekretarz generalny SKKW oraz członek Komisji Historycznej Zarządu Głównego Związku OSP RP.

polskości przez te organizacje na terenie swojego działania.

W kuliuarowych rozmowach dr Z. Zasada przedstawił doc. dr. n. med. Ewelinie Hrycaj-Mańanicz – prezesowi Uniwersytetu Trzeciego Wieku we Lwowie, główną ideę i problematykę, jaką zajmuje się Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego. Zaproponował także nawiązanie współpracy między naszymi Stowarzyszeniami, co może pozwolić na wymianę doświadczeń oraz wzajemne odwiedziny połączone z prowadzeniem działalności naukowo-badawczej. Zapewne wolą obu stron będzie podpisanie listu intencyjnego w wyżej wymienionej sprawie.

Podczas plenarnej dyskusji, w imieniu wrocławskiej delegacji głos zabrał prof. Z. Wiatrowski, który

zaproponował: [...] *Ze swej strony poddaję pod rozważenie zainteresowanych sprawę nazwy tegoż Uniwersytetu – jako że w aktualnym stanie wiedzy naukowej, dotyczącej całonajowego rozwoju człowieka – występuje potrzeba ustalenia nowej nazwy dla analizowanego przez nas Uniwersytetu. Współczesny stan wiedzy naukowej, nie tylko psychologicznej, wskazuje, że aktualnie zaczyna się mówić i pisać coraz częściej o czterech wielce znaczących okresach całonajowego roz-*



Od lewej senatorowie: Mieczysław Augustyn i Andrzej Person. Fot. Zdzisław J. Zasada



Od lewej: prof. dr hab. Zygmunt Wiatrowski, dr hab. Stanisław Kunikowski – prof. WSHE. Fot. Zdzisław J. Zasada

woju człowieka. Są to: wiek dziecięcy, wiek młodzieńczy (dorastania), wiek dorosły (zwany okresem aktywności zawodowej) i wiek starczy (coraz częściej nazywany wiekiem senioralnym). A jak dojdziemy do powszechnego uznania okresu prenatalnego, to okaże się, iż interesujący nas wiek senioralny stanie się piątym z kolei znaczącym okresem rozwoju człowieka. Nazwa aktualna – Uniwersytet Trzeciego Wieku – zaistniała 40 lat temu. [...] Zatem przyjęcie nowej nazwy – w mojej propozycji – Uniwersytet Wieku Senioralnego – staje się dążnością do uzyskania możliwie pełnej zgodności z aktualnym stanem wiedzy naukowej; wiedzy tworzonej przez różnych specjalistów zajmujących się człowiekiem w wieku senioralnym [...].



Od lewej: dr Zdzisław J. Zasada, dr hab. Stanisław Kunikowski – prof. WSHE, senator Andrzej Person, prof. dr hab. Zygmunt Wiatrowski.

Fot. Zdzisław J. Zasada

Finał VIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Kazimierzu Wielkim i Jego Czasach

Poznaliśmy zwycięzców VIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Kazimierzu Wielkim i Jego Czasach! Tegoroczny finał wygrał Igor Szpotakowski z Liceum Ogólnokształcącego im. K. Miarki w Żorach. Kolejne dwa miejsca zajęły uczennice Sara Kusz z Liceum Akademickiego w Toruniu i Kinga Zięba z Zespołu Szkół nr 1 w Nowej Dębie.

Ostatni etap zmagania, czyli wielki finał konkursu, odbył się 15 kwietnia 2015 r. na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Do zmagania przystąpiło 18 finalistów, najlepszych uczniów, reprezentujących szkoły ponadgimnazjalne z całej Polski. Zmagania finałowe mają charakter eliminacji ustnych. Finałiści odpowiadali na 3 pytania z trzech bloków: polityka, kultura i gospodarka.

Po części finałowej uczestnicy konkursu wysłuchali wykładu na temat wizerunków Króla Kazimierza Wielkiego w kulturze, wygłoszonego przez dr Barbarę Gawęcką z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych UKW.

Dziesięciu najlepszych finalistów, zdobywszy 70% całej punktacji, zostało laureatami konkursu i otrzymało specjalne nagrody, w tym indeksy na wybrane kierunki na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Wyniki finalistów:

- **Igor Szpotakowski** (Liceum Ogólnokształcące im. K. Miarki w Żorach) – **I miejsce**,
- **Sara Kusz** (Liceum Akademickie w Toruniu) – **II miejsce**,
- **Kinga Zięba** (Zespół Szkół nr 1 w Nowej Dębie) – **III miejsce**,
- **Dominika Kruzińska** (Zespół Szkół nr 1 w Rypinie) – **IV miejsce**,
- **Marta Zarańska** (Zespół Szkół w Sztumie) – **V miejsce**,
- **Krzysztof Kafel** (Liceum Ogólnokształcące im. ks. A. J. Czarotyskiego w Puławach) – **ex aequo VI-VIII**,
- **Mateusz Warcholek** (Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimie-

*Dr Monika Opiola-Cegielka – obroniła pracę doktorską p.t. Alexander Colonna Walewski (1810-1868) mąż stanu i dyplomata. Adiunkt w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych UKW. Stypendystka: Uniwersytetu Neuchâtel w Szwajcarii, Polonia Aid Foundation Trust, Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu. Zajmuje się historią XIX w. i początków XX w. oraz dziejami emigracji polskiej i Polonii. Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Konkursu Wiedzy o Kazimierzu Wielkim i Jego Czasach.



Dominika Kruzińska (Zespół Szkół nr 1 w Rypinie)
– uczestniczka konkursu



Aleksandra Krawczyk (Zespół Szkół nr 1 w Nowym Dworze Gdańskim) – uczestniczka konkursu

rza Wielkiego w Bochni) – ex aequo VI-VIII,

- Szymon Wytlib (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pomorskim) – ex aequo VI-VIII,
- Bartosz Mielniczak (Zespół Szkół w Sztumie) – IX miejsce,
- Mateusz Krajewski (Liceum Ogólnokształcące im. mjr. H. Sucharskiego w Sierpcu) – X miejsce.

Pozostałe miejsca zajęli:

- Michał Gajowiec (Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimierza Wielkiego w Olkuszu),
- Aleksandra Krawczyk (Zespół Szkół nr 1 w Nowym Dworze Gdańskim),
- Zuzanna Matuszak (Zespół Szkół w Śremie),
- Joanna Podgórska (Liceum Ogólnokształcące w CERN 2000 w Piekarach),
- Karolina Majewska (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pomorskim),
- Szymon Dembicki (I Liceum Ogólnokształcące Ziemi Kujawskiej we Włocławku),
- Marcin Luszawa (V Liceum Ogólnokształcące im. M. Skłodowskiej-Curie w Lublinie),
- Adrian Śmieszkoł (Liceum Ogólnokształcące im. Mieszka I w Zawadzkiem).

Nagrodę specjalną dla najmłodszego finalisty otrzymał Marcin Luszawa z V Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie. Ufundowało ją Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego, którą wręczył Eugeniusz Gołembiewski – prezes Stowarzyszenia. Nagrodę specjalną dla nauczyciela zwycięskiego ucznia ufundowała Wojewoda Kujawsko-Pomorska Ewa

Mes. Nagroda specjalna dla szkoły zwycięskiego ucznia od Prezydenta Miasta Bydgoszczy trafiła do Liceum Ogólnokształcącego im. K. Miarki w Żorach. Wszyscy finaliści otrzymali nagrody książkowe oraz upominki od Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Trójka najlepszych uczniów także nagrody pieniężne ufundowane przez Rektora UKW.



Pytania zadaje dr hab. Jacek Maciejewski, prof. UKW



Od lewej: dr Barbara Gawęcka – adiunkt w IHiSM UKW, Eugeniusz Gołembiewski – prezes SKKW, dr Monika Opióła-Cegiełka – przewodnicząca Konkursu, dr hab. Jacek Maciejewski – prof. UKW



Nagrodę dla Marcin Luszawa z V LO w Lublinie wręcza Eugeniusz Gołembiewski – prezes SKKW



Od lewej: dr Monika Opióła-Cegiełka, Kinga Zięba z Zespołu Szkół nr 1 w Nowej Dębie (III miejsce), dr hab. Jacek Maciejewski – prof. UKW, Igor Szpotakowski z LO im. K. Miarki w Żorach (I miejsce), Sara Kusz z Liceum Akademickiego w Toruniu (II miejsce), Eugeniusz Gołembiewski – prezes SKKW

Fot. Andrzej Obiała

Dziękujemy wszystkim uczestnikom, nauczycielom, sponsorom oraz wszystkim, dzięki którym organizacja tego konkursu była możliwa.

Huczne imieniny króla Kazimierza w Bydgoszczy

Kazimierzowski Uniwersytet Trzeciego Wieku w Bydgoszczy (KUTW) od trzech lat jest organizatorem imienin króla Kazimierza Wielkiego, patrona uczelni i miasta. W rolę króla wcielił się Andrzej Zasada. Jako królowa wystąpiła Bożena Sałacińska.

Na pomysł tego heppeningu zorganizowanego w dn. 3 kwietnia 2015 r. wpadła przewodnicząca Rady Słuchaczy KUTW, Bożena Sałacińska. Kazimierz III Wielki jest niezwykle ważny dla bydgoszczan. To on nadał miastu prawa miejskie. W tym roku przed pomnikiem króla, stojącym przy ulicy Pod Blankami, spotkali się ze studentami-seniorami KUTW przedstawiciele władz rządowych i samorządowych. Wśród najznamienitszych gości należy wymienić: wojewodę Ewę Mes i wicewojewodę Elżbietę Rusielewicz oraz zastępczynię prezydenta Bydgoszczy Annę Mackiewicz. Samorząd wojewódzki reprezentowali Zbigniew Pawłowicz i Roman Jasiakiewicz, a Radę Miasta Bydgoszczy wiceprzewodniczący Jan Szopiński i Kazimierz Drozd oraz radni Ireneusz Nitkiewicz i Marek Gralik. Zaproszono także delegacje policjantów i strażników miejskich. 1. Brygada Logistyczna im. Króla Kazimierza



W roli króla Andrzej Zasada,
jako królowa Bożena Sałacińska



Członkowie Kazimierzowskiego Uniwersytetu
Trzeciego Wieku

*Miłosz Sałaciński – Redakcja INFOFORDON

Wielkiego wystawiła przy pomniku wartę honorową. Gromkimi brawami powitano reprezentację UKW, wśród których znaleźli się: prorektor prof. Piotr Malinowski, prof. Bernard Mendlik, prof. Adam Sudoł i pełnomocnik rektora, Elżbieta Krzyżanowska. Przed pomnikiem ustawiła się też delegacja uczniów IV LO im. Kazimierza Wielkiego oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz zaprzyjaźnionych Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Uroczystości rozpoczęły się od pokazu fechtunku na szable w wykonaniu Kujawskiej Braci Szlacheckiej.

Po tym pasjonującym pokazie głos zabrali zaproszeni goście. Pierwsze przemówienie wygłosił prof. Adam Sudoł. Przypomniął, że Kazimierz Wielki przyszedł na świat w Kowalu, nieopodal Włocławka. W późniejszych latach król okazał się wyjątkowo zręcznym dyplomatą. Powiększył obszar Polski 2,5 raza. Na zakończenie Adam Sudoł zwrócił się do studentów seniorów – *To powinien być Kazimierzowski Uniwersytet Wspaniałego Wieku.*

Robert Szatkowski z Bydgoskiego Wyszogrodu, w swoim wystąpieniu odniósł się do olbrzymich zasług króla na drodze modernizacji kraju. Monarcha nadrobił zaległości cywilizacyjne, które stanowiły o sukcesach Krzyżaków. Natomiast wojewoda Ewa Mes uzasadniała tezę o wielkości króla ze względu na jego walory intelektualne i duchowe, a wiceprezydent Anna Mackiewicz zapewniła, że dzisiejsze władze miasta działają z inspiracji i w duchu Kazimierza Wielkiego. Jej zdaniem król byłby z dzisiejszych władz miasta zadowolony.

Marek Gralik wystąpił jako wysłannik jedyne w polskim parlamencie króla, czyli pośła Piotra Króla. W imieniu pośła wyraził nadzieję, że Kazimierz Wielki będzie postacią łączącą bydgoszczan. Roman Jasiakiewicz przypomniał o roli Felicji Gwincińskiej. Była przewodniczącą Rady Miasta i główną inicjatorką powstania pomnika króla siedzącego na wspaniałym wierzchołku.

Po przemówieniach, przy wtórze werbli, delegacje zaproszonych gości złożyły pod pomnikiem króla wieńce i wiązanki kwiatów. Na zakończenie wszyscy uczestnicy heppeningu zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie u stóp pomnika. Następnie kolorowy orszak udał się do pubu „Kubryk”. Tu seniorzy mogli sprawdzić swoją wiedzę dotyczącą czasów kazimierzowskich.

Huczne imieniny Króla Kazimierza w Bydgoszczy



Kwiaty pod pomnikiem Kazimierza Wielkiego składają przedstawiciele samorządu bydgoskiego



Władze Bydgoszczy oraz delegacje przed pomnikiem Kazimierza Wielkiego



Pamiątkowe zdjęcie u stóp pomnika króla Kazimierza Wielkiego

Fot. Archiw. Red. INFOFORDON

Obchody 705. rocznicy urodzin króla Kazimierza Wielkiego w STOPNICY*



Wkładanie do „Kapsuły Czasu” przedmiotów dla następnych pokoleń. Od lewej: Ryszard Zych – burmistrz Stopnicy, Wioletta Ciećko – dyrektorka GCK w Stopnicy. Fot. Archiw. GCK w Stopnicy



Uczestnicy obchodów urodzin Kazimierza Wielkiego w Stopnicy. Fot. Archiw. GCK w Stopnicy

W dn. 26 kwietnia 2015 r. w Gminnym Centrum Kultury (GCK) w Stopnicy, woj. świętokrzyskie, już po raz kolejny odbyły się obchody rocznicy urodzin króla Kazimierza Wielkiego. Tego dnia mury zamku kazimierzowskiego wypełnił wesoły gwar mieszkańców miasta i gminy.

Uroczystości uświetniły występy artystyczne w wykonaniu: dziecięcej grupy wokalne „Stopnickie Słowiki”, młodzieżowego zespołu wokálnego VOX, zespołu folklorystycznego „Stopniczanki”, prowadzonych pod kierunkiem E. i M. Maliga. Piękne wiersze o Stopnicy, własnego autorstwa odczytały: Halina Polak, Wanda Wojciechowska, Wanda Sadowska, Zofia Grzyb – członkinie Klubu Seniora „Królewska Oaza”.

*Stopnica od 2 III 2009 r. jest członkiem Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego.

Atrakcją tego dnia był konkurs kulinarny pt. „Potrawa zapomniana”, w którym udział wzięły Klub Seniora, Stowarzyszenie „Stopniczanki”, świetlica środowiskowa w Kucharach, Topoli, Żernikach Dolnych, Mietlu-Szczeglinie. Panie przygotowały pyszne potrawy, które ze smakiem konsumowali goście. Pierwsze miejsce w konkursie otrzymała potrawa przygotowana przez Klub Seniora, II – świetlica Mietel – Szczeglin, III – Stowarzyszenie „Stopniczanki”, wyróżnienia otrzymały świetlica w Kucharach, Topoli, Żernikach Dolnych.

Głównym punktem obchodów urodzin króla, było uroczyste wmurowanie *Kapsuły Czasu*. Materiały do kapsuły od początku roku, przynosili do GCK mieszkańcy. Było ich dużo, a wśród nich informacje o mieście, gminie, szkołach, ośrodku kultury, bibliotece publicznej, listy dla potomnych, pamiątki takie jak: książki, podręczniki, monety, biżuteria, prace rękodzielnicze i nalewka.

Burmistrz Miasta i Gminy Stopnica – Ryszard Zych w asyście dzieci i dyrektora GCK, umieścił wszystkie pamiątki w specjalnych sejfach, które potem wmurowane zostały w izbie regionalnej, w specjalnie do tego przygotowanym miejscu. Była to uroczysta chwila, bo jak powiedział wóldarz: *[...] Rzeczy przemijają i zostaje po nas to, co upamiętnimy. Przyszłe pokolenia będą miały kiedyś obraz tego, jak wyglądało nasze teraźniejsze życie. To piękna pamiątka, jaką po sobie pozostawimy[...]*.



Degustacja potraw konkursu kulinarnego.
Fot. Archiw.
GCK w Stopnicy

Jarmark KAZIMIERZOWSKI AD 2015

W piątek 1 maja 2015 r. mieszkańcy Kowala uczcili 705. rocznicę urodzin w Kowalu króla Kazimierza Wielkiego.

Jarmark Kazimierzowski rozpoczął korowód historyczny, który ruszył spod szkoły pod pomnik króla Kazimierza Wielkiego. W przemarszu wzięło udział kilkaset osób, spośród których wielu przywdziało historyczne stroje. Przebrali się w nie nie tylko uczniowie i nauczyciele, ale także urzędnicy miejscy, przedstawiciele organizacji społecznych, klubowicze z „Puchatka” oraz wiele innych osób. Uczestnicy przemarszu złożyli pod pomnikiem króla Kazimierza Wielkiego urodzinową wiązankę kwiatów, a zaraz potem dwie salwy armatnie na cześć jubilata oddali członkowie z Bractwa Kurkowego z Włocławka, którego jednym z liderów od niedawna jest mieszkaniec Kowala - Aleksander Zbonikowski. Warto podkreślić, że wystrzał z drugiej, szczególnie okazałej armaty, stanowił jej publiczny „debiut”. Króla Kazimierza uczcili też hodowcy gołębi pocztowych z Kowala, którzy wypuścili na tę okoliczność swoje piękne ptaki. Spod pomnika uczestnicy jarmarku udali się na główne miejsce obchodów, czyli pod Centrum Społeczno-Kulturalne Miasta Kowala, gdzie usytuowana była scena. Prowadząca tę część jarmarku, mieszkanka Kowala Izabela Piotrowska, poprosiła na scenę burmistrza i zarazem prezesa Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego Eugeniusza Gołembiewskiego, przewodniczącego Rady Miasta Krzysztofa Pasickiego oraz ucznia liceum Patryka Nakonowskiego, który po raz drugi w ostatnich latach wcielił się w postać króla Kazimierza Wielkiego. Na jego ręce burmistrz przekazał atrybuty swojej władzy: symboliczny klucz do bram miasta oraz burmistrzowski łańcuch. Swoją łańcuch Królowi przekazał również przewodniczący Krzysztof Pasiński.

Następnie na blisko dwie godziny sceną zawładnęli: przedszkolaki, uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum. Było barwnie, wesoło i zabawnie. Po artystach szkolnych na scenie pojawili się uzbrojeni rycerze z Torunia. Kolejną atrakcją jarmarku był występ rosyjskiego teatru Ni-

* Szymon Struciński – sekretarz miasta Kowala, członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego.

kolii, który zaprezentował, mające charakter pantomimy, przedstawienie Maruczella. Po artystach z Rosji na scenie pojawili się piosenkarze z Wrocławia, którzy zaprezentowali największe przeboje legendarnego zespołu ABBA. Artystycznym finałem jarmarku był koncert „Do grającej szafy grosik wrzucić” w wykonaniu artystów scen warszawskich, wrocławskich i krakowskich. Na scenie śpiewały trzy solistki na czele z Anną Sokołowską-Alabrudzińską oraz trzech wokalistów. Atrakcją ich występów były pokazy grupy baletowej.

Dodajmy, że podczas jarmarku odbyła się parada szczudlarzy, pokazy cyrkowców, malowanie buziek oraz tzw. żywe rzeźby – Złota Pantomima, która przyjechała do nas z Krakowa.

Impreza mogła się odbyć dzięki zaangażowaniu pracowników samorządowych, pań z Koła Gospodyń Wiejskich, pracowników Gostynińsko-Wrocławskiego Parku Krajobrazowego, Poczty Polskiej, Zespołu Szkół CKR w Kowalu, Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego oraz zespołu „Melodia” z Kowala, „Kapeli spod Kowala”, ATH Moto Club Włocławek i Klubu Karate Tradycyjnego z Kowala.



Uczestnicy Jarmarku Kazimierzowskiego przed siedzibą Urzędu Miasta Kowala.
Fot. Szymon Struciński



W korowodzie uczestniczyli członkowie Klubu „Puchatek” oraz panie z warsztatów rękodzielnictwa artystycznego. Fot. Ewelina Proszkiewicz



Korowód historyczny przeszedł ulicami Kowala. Fot. Ewelina Proszkiewicz



Złożenie wiązanki kwiatów pod pomnikiem króla Kazimierza Wielkiego. Fot. Ewelina Proszkiewicz



Salut armatni Bractwa Kurkowego z Włocławka. Fot. Ewelina Proszkiewicz



Przekazanie klucza do bram Kowala przez władze miasta. Od lewej: Eugeniusz Gołembiewski – burmistrz, Patryk Nakonowski w roli Kazimierza Wielkiego, Krzysztof Pasiecki – przewodniczący RM. Fot. Ewelina Proszkiewicz



Koncert „Do grającej szafy grosik wrzucić” w wykonaniu artystów scen warszawskich, wrocławskich i krakowskich. Fot. Ewelina Proszkiewicz

IV Turniej Szachowy im. Króla Kazimierza Wielkiego

W Kowalu, woj. kujawsko-pomorskie, w dn. 1 maja 2015 r., w ramach Jarmarku Kazimierzowskiego, odbył się IV Turniej Szachowy im. króla Kazimierza Wielkiego.

Rozgrywki przeprowadzono systemem szwajcarskim, 9 rund w grze szybkiej (15 minut dla zawodnika). W turnieju wzięło udział 65 szachistów, reprezentujących miasta i gminy z województw: kujawsko-pomorskiego, łódzkiego, mazowieckiego, wielkopolskiego i dolnośląskiego. W zawodach startowało 14 szachistów z Kowala. Sędzią głównym turnieju był Janusz Augustowski, a sędzią pomocniczym Anna Kosakowska.

Głównymi organizatorami turnieju byli: burmistrz Kowala, Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego oraz Komitet Organizacyjny Turnieju na czele z przewodniczącym Piotrem Ptaszyńskim i Wiesławem Matusiakiem z Kowala.

O wysokim poziomie kowalskiego turnieju świadczy fakt, że 31 zawodników legitymowało się miejscem w międzynarodowym rankingu „Elo”. Zwycięzcą turnieju okazał się mistrz FIDE Marcin Steczek



Tegoroczny turniej odbył się w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu. Fot. Ewelina Proszkiewicz

Uczestnicy turnieju w trakcie rywalizacji. Fot. Ewelina Proszkiewicz

*Grażyna Snopkowska – pracownik Urzędu Miasta Kowala, członkini Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego



Najmłodsi uczestnicy turnieju. Fot. Ewelina Proszkiewicz

(TS-R Hetman Konin), który zdobył 7,5 pkt, II miejsce przypadło Jarosławowi Paprockiemu (PKS Wiatrak Bydgoszcz), który wywalczył 7 pkt, a III Krzysztofiowi Kulińskiemu (WKSz 1938 Włocławek), który również zdobył 7 pkt. Kolejne lokaty przypadły następującym zawodnikom: Paweł Kukuła (7 pkt), Karol Jaroch (6,5 pkt), Paweł Flak (6 pkt), Paweł Jaroch (6 pkt), Andrzej Świątnicki (6 pkt), Przemysław Wiśniewski (6 pkt), Andrzej Rakowiecki (6 pkt).

Najlepszym zawodnikiem z Kowala został Marcin Matusiak. W nieoficjalnej klasyfikacji kowalskich szachistów

kolejne miejsca w turnieju zajęli: Tadeusz Malinowski, Wiesław Matusiak, Stefan Mazierski, Krzysztof Naraziński, Łukasz Mirowski, Loretta Czarniak, Szymon Barański, Norbert Mechuła, Oskar Czarniak, Szymon Dorsz, Maciej Kaniewski, Patryk Markuszewski i Kacper Garlicki.

Najlepszym juniorem turnieju został Marcin Matusiak z Kowala, który zgromadził na swoim koncie 5,5 pkt, drugie miejsce, zajęła Oliwia Więckowska z Włocławka z dorobkiem 5 pkt, a na trzecim miejscu uplasowała się Julia Waligóra z Konina z wynikiem 4,5 pkt. Nagrody otrzymali również trzej najlepsi szachiści ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Kowalu: Sebastian Szarzyński, Łukasz Mirowski i Paweł Wałęsa oraz najlepsza kobieta turnieju Oliwia Więckowska.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że w tegorocznym turnieju wystartowało aż ośmioro uczniów ze Szkoły Podstawowej w Kowalu (Patryk Markuszewski, Oskar Czarniak, Loretta Czarniak, Kacper Garlicki, Ma-

ciej Kaniewski, Szymon Dorsz, Szymon Barański, Norbert Mechuta), którzy mimo młodego wieku i niewielkiego doświadczenia w turniejach szachowych, mieli odwagę stawić czoła wytrawnym szachistom.

Zawodnicy otrzymali nagrody i pamiątkowe dyplomy. Fundatorami większości nagród był burmistrz Kowala Eugeniusz Gołembiewski, który ufundował m.in. nagrodę dla najlepszego zawodnika turnieju oraz nagrodę dla najlepszego zawodnika z miasta Kowal. Nagrody dla zawodników ufundowali również: Krzysztof Pasiecki – przewodniczący Rady Miasta Kowal, Roman Kamiński – Firma Manro, Mirosław Bińkowski – Kancelaria Podatkowa, Zdzisław Szadkowski i Piotr Pędrakowski – Zakład Profilowania Blachy, Kazimierz Kaca – Starosta Włocławski, Stefan Kozłowski – Auto Serwis, Tadeusz Pietrzak – PHU Agroted, Andrzej Alabrudziński – Alik Group.

Uroczystość rozdania nagród i upominków dla uczestników turnieju.
Fot. Ewelina Proszkiewicz



Uroczystość rozdania nagród i upominków dla uczestników turnieju.
Fot. Marta Słodkiewicz

Regionalny Konkurs Historyczny w Toruniu

Komtur, rycerze, a także damy dworu towarzyszyły V edycji Regionalnego Konkursu Historycznego „W czasach Króla Kazimierza Wielkiego”, który odbył się na Zamku Krzyżackim w Toruniu 12 maja 2015 r. Jego organizatorami był Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy (SOSW) w Toruniu, członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Hasło przewodnie tegorocznego konkursu brzmiało „Sprawny jak rycerz”. Konkurs objęty został honorowym patronatem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego.

Impreza odbyła się w średniowiecznej scenerii Zamku Krzyżackiego dzięki współorganizatorowi przedsięwzięcia – Centrum Kultury Zamek Krzyżacki i przebiegała w trzech etapach: I etap: żywa lekcja historii – przeprowadzona przez Małgorzatę Pociżnicką – specjalistę ds. projektów, II etap: konkurs wiedzy – przeprowadzony przez nauczycieli z SOSW w Toruniu, III etap: konkurs sprawnościowy – przeprowadzony przez pracowników Centrum Kultury Zamek Krzyżacki.

Dziedziniec, odrestaurowane ruiny, makieta zamku, podziemia, rycerze w zbrojach, oraz sala strachów jak również pięknie przy-



ozdobiona przez uczniów szkoły zawodowej sala koncertowa wraz z przepysznym poczęstunkiem oraz refektarz i muzyka nadały konkursowi wspaniały, niepowtarzalny klimat. W konkursie rywalizowało

*Romualda Tarasiuk – nauczycielka historii i WOS, Iwona Orłowska – nauczycielka języka polskiego w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Toruniu.



ze sobą siedem trzyosobowych drużyn z następujących placówek: Zespół Szkół Specjalnych z Chełmży, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Chełmna, Zespół Szkół z Chełmży, Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy z Kruszwicy, Zespół Szkół z Inowrocławia, Zespół Szkół nr 6 oraz SOSW z Torunia.

W wyniku zmagania uczniów w sześciu konkurencjach teoretycznych przeprowadzanych i dotyczących znajomości m.in.: wybranych zagadnień historycznych z czasów Kazimierza Wielkiego, cech i obowiązków rycerzy, elementów zbroi, budowy zamku oraz w kilku konkurencjach sprawnościowych m.in.: rzut podkową, strzelanie z łuku, bieg zamkowy – I miejsce zajęła drużyna z ZS nr 6 z Torunia, II miejsce – drużyna z SOSW w Chełmnie, a III miejsce zdobyła drużyna z ZS z Inowrocławia.

Drużyna z naszego Ośrodka zdobyła VI miejsce.

Wszyscy uczestnicy konkursu wykazali się dużą wiedzą humanistyczną oraz równie wysoką sprawnością fizyczną i za tak olbrzymi wkład pracy i znakomite efekty otrzymali piękne nagrody i dyplomy ufundowane przez Urząd Marszałkowski w Toruniu oraz Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego.

Podczas konkursu uczniowie SOSW w Toruniu w imieniu całej społeczności szkolnej wręczyli Statuetki „Przyjaciel Dzieci SOSW w Toruniu” Andrzejowi Nowickiemu – dyrektorowi Centrum Kultury Zamek Krzyżacki w Toruniu oraz Eugeniuszowi Gołembiewskiemu – prezesowi Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego pragnąc w ten sposób podziękować tym osobom za wieloletnią współpracę, przychylność, zaangażowanie oraz współorganizację wszelkich działań na rzecz uczniów i wychowanków naszego Ośrodka.

Kontynuacja działań dotyczących popularyzacji wśród młodzieży treści historycznych już za rok w cyklicznych zmaganiach konkursowych, a miejscem rywalizacji drużyn będzie teren Zamku Krzyżackiego w Toruniu.

Dziękujemy i gratulujemy uczestnikom tegorocznej V edycji. Zapraszamy za rok.



Ze Statuetkami „Przyjaciel Dzieci SOSW w Toruniu”: Andrzej Nowicki – dyrektor Centrum Kultury Zamek Krzyżacki w Toruniu (z lewej) oraz Eugeniusz Gołembiewski – prezes Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego



Organizatorzy oraz uczestnicy Konkursu na dziedzińcu Zamku Krzyżackiego w Toruniu

Fot. Piotr Kromkiewicz

III Finał Powiatowego Konkursu „Kazimierz Wielki i jego czasy”

W dn. 3 czerwca 2015 r. w Zespole Szkół i Przedszkola w Złotej (gm. Czchów, woj. małopolskie) odbył się finał III Powiatowego Konkursu: „Kazimierz Wielki i jego czasy”. Celem konkursu było kształtowanie postawy obywatelskiej młodych ludzi, rozwijanie ich zainteresowań historycznych oraz upowszechnienie wiedzy na temat króla Kazimierza Wielkiego. Dyrektor placówki Bogusława Jurkiewicz przywitała zgromadzonych gości i uczestników konkursu, po czym głos zabrał burmistrz Czchowa Marek Chudoba.

Konkurs przeprowadzony został w trzech kategoriach wiekowych: szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła ponadgimnazjalna. Cieszy fakt, że w kategorii szkół podstawowych udział w konkursie wzięło aż 41 uczniów, co pokazuje, że młode pokolenie wciąż interesuje się bogatą historią swojego narodu.

Komisja konkursowa jeszcze tego samego dnia oceniła prace i wyłoniła zwycięzców. W kategorii szkół podstawowych, pierwsze miejsce zajął Mikołaj Mogilski z Publicznej Szkoły Podstawowej (PSP) w Czcho-
wie, drugie Julia Gurgul z PSP w Biesiadkach a trzecie miejsce Wiktor



Gnyła również z PSP w Biesiadkach. W kategorii gimnazjum najlepsza okazała się Bernadetta Marchut z Publicznego Gimnazjum (PG) w Tworkowej. Drugie miejsce zajęła Gabriela Kural z PG w Złotej a trzecie Jakub Sacha z PG w Złotej. Natomiast w katego-

*Jarosław Gurgul – sekretarz gminy Czchów.

rii szkół średnich miejsce pierwsze zajęła Olga Bugajska z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych (ZSP) nr 1 z Brzeska, drugie jej kolega ze szkoły Michał Milasz, a trzecie Andrzej Pachut z ZSP w Czchowie.



Uczestnicy konkursu podczas rozwiązywania prac pisemnych



Zwycięzcy w kategorii szkół podstawowych. Od lewej: Mikołaj Mogilski, Julia Gurgul, Wiktor Gnyla



Laureaci konkursu z gminy Gnojnik wraz z opiekunką



Liczne grono nagrodzonych uczestników konkursu

Fot. Bartłomiej Gwóźdź

Medal Króla Kazimierza Wielkiego dla Czchowa

Obchody upamiętniające XXV-lecie Samorządu Terytorialnego w gminie Czchów (woj. małopolskie) odbyły się 10 czerwca 2015 r. a rozpoczęła je Msza święta koncelebrowana w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryj Panny w Czchowie. Część oficjalną rozpoczął koncert młodej, utalentowanej artystki – Izabeli Mytnik z Zakliczyna. Na uroczystą sesję przybyli liczni goście, m. in. Eugeniusz Gołembiewski – prezes Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego (SKKW), wiceprezes Unii Miasteczek Polskich i burmistrz Kowala; Kazimierz Brzyk – przewodniczący Rady Powiatu Brzeskiego; Andrzej Potępa – starosta Brzeski; Ryszard Ożóg – wicestarosta Brzeski; Katarzyna Jasnos – prezes Stowarzyszenia „Na Śliwkowym Szlaku”.

Uroczystą sesję rady otworzył przewodniczący Rady Miejskiej w Czchowie – Włodzimierz Rabiasz. Po czym głos zabrał Marek Chudoba – burmistrz Czchowa. W przemówieniu zaznaczył, że przez te ćwierć wieku gmina Czchów zmieniła się diametralnie. Zmiany następowały stopniowo ale sukcesywnie i są zasługą wielu osób. Po wystąpieniu burmistrza głos zabrał Eugeniusz Gołembiewski, który wręczył na ręce burmistrza i przewodniczącego Rady Miejskiej w Czchowie dyplom oraz „Medal Króla Kazimierza Wielkiego”. W wygłoszonej na tę okoliczność laudacji stwierdził: *„Początki osady czchowskiej, w świetle współczesnych badań, sięgają okresu wczesnośredniowiecznego. Natomiast najstarsza pisana wiadomość odnosząca się do Czchowa pojawia się dopiero między rokiem 1208 a 1218. W ten sposób Czchów zaczął ewoluować ze statusu miasta prywatnego na miasto królewskie. Jednak przysłowiową kropkę nad „i” w tej materii postawił król Kazimierz III Wielki. Bezdyskusyjnym dowodem przynależności Czchowa do Korony jest dokument Kazimierza Wielkiego z 1357 r., w którym król mówiąc o mieście Czchów, używa po raz pierwszy określenia civitas nostra. Od jego czasów następuje bardzo szybki rozwój gospodarczy i kulturalny miasta. Liczne przywileje nadawane miastu przez panującego, uczyniły z Czchowa jeden z ważniejszych grodów Małopolski. W 2008 r. Czchów obchodzi jubileusz 800-lecia istnienia. Przed uro-*

*Jarosław Gurgul – sekretarz gminy Czchów. Fot. Bartłomiej Gwóźdź

Jarosław Gurgul (Czchów)



Uczestnicy sesji Rady Miejskiej na sali obrad



Medal Króla Kazimierza Wielkiego dla władz miasta Czchowa wręcza Eugeniusz Gołembiewski – prezes SKKW



Prezentacja medalu i dyplomu. Od lewej: Eugeniusz Gołembiewski – prezes SKKW, Włodzimierz Rabiasz – przewodniczący RM Czchowa, Marek Chudoba – burmistrz Czchowa



Wręczenie Tytułu Honorowego „Zasłużony dla gminy Czchów” Od lewej: Jarosław Gurgul – prowadzący uroczystość, ks. Stanisław Kądziołka, Marek Chudoba – burmistrz Czchowa, Włodzimierz Rabiasz – przewodniczący RM w Czchowie

czystościami miasto zrealizowało szereg przedsięwzięć związanych z jego infrastrukturą. Była to też okazja do zaprezentowania młodzieży szkolnej i mieszkańcom miasta oraz okolic Czchowa dokonania króla Kazimierza Wielkiego. Od tego czasu, ustawicznie w mieście odbywają się imprezy i inne przedsięwzięcia związane z kultywowaniem osoby ostatniego piasta na polskim tronie, takie jak wystawy fotograficzne, wieczornice, akademie, plenery malarskie oraz uroczyste posiedzenia Rady Miasta Człuchowa. Miasto Czchów jest jednym z założycieli Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, a jego przedstawicielem jest burmistrz Marek Chudoba – zastępca przewodniczącego Rady SKKW”.

Prezes SKKW przedstawił też swoje spostrzeżenia na temat samej gminy, która od chwili powstania należy do Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Zaznaczył, że jest tu już trzeci raz i za każdym razem widzi postęp i ogromne zmiany. Gmina rozwija się i pięknieje, mimo pogarszającej się od kilku lat sytuacji finansowej polskich samorządów.

Następnie głos zabrał również Andrzej Potępa – starosta Brzeski. Jako doświadczony samorządowiec, wyraził podziw dla zaangażowania i dokonania osób związanych z czchowskim samorządem przez ostatnie ćwierć wieku.

Kolejnym punktem sesji było wręczenie Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Gminy Czchów” jedenastu osobom, które w istotny sposób działały na rzecz rozwoju gminy. Osoby te otrzymały medal oraz akt nadania tytułu honorowego.

Podczas sesji miało również miejsce wręczenie statuetek oraz dyplomów z okazji XXV-lecia Samorządu Terytorialnego w Gminie Czchów.



Wręczenie Tytułu Honorowego „Zasłużony dla gminy Czchów” Od lewej: Marek Chudoba – burmistrz Czchowa, Tadeusz Płachta – zastępca burmistrza Włodzimierz Rabiasz – przewodniczący RM Czchowa



Od lewej: Tadeusz Płachta – zastępca burmistrza Czchowa, Eugeniusz Gołembiewski – prezes SKKW, Marek Chudoba – burmistrz Czchowa, Andrzej Potępa – starosta brzeski, Włodzimierz Rabiasz – przewodniczący RM Czchowa, Kazimierz Brzyk – przewodniczący rady powiatu w Brzesku, Zofia Anna Kułakowska – kierownik UCS w Czchowie



Od lewej: Marek Chudoba – burmistrz Czchowa, Włodzimierz Rabiasz – przewodniczący RM Czchowa, Maria Klockiewicz – długoletni sołtys Czchowa, przewodnicząca KGW w Czchowie, Henryk Włodarczyk – sołtys Tworkowej, Zbigniew Chojecki – sołtys Tymowej

Medal Króla Kazimierza Wielkiego dla Łęczycy

Po odbyciu Walnego Zebrania Członków SKKW, w dn. 27 czerwca 2015 r., wszyscy jego uczestnicy przenieśli się na plac przy klasztorze oo. Bernardynów, gdzie wzięli udział w II Pikniku Bernardyńskim pn. „Święto Rodziny”, którego gospodarzem i organizatorem był ojciec gwardian – Leszek Walkiewicz. W trakcie trwania pikniku doniosłym akcentem było uhonorowanie Królewskiego Miasta Łęczycy – Medalem Króla Kazimierza Wielkiego, przyznany przez Kapitułę Odznaczeń SKKW. Przed uroczystym wręczeniem stosowną laudację wygłosił dr Zdzisław J. Zasada – sekretarz generalny SKKW, który podkreślił, że: [...] *Miasto Łęczycy jest jednym z liderujących członków i założycieli powstałego w 2008 r. Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Jest zasłużonym członkiem od chwili jego powstania. Na szczególne wyróżnienie zasługuje działalność poprzednich i obecnych władz miasta na czele z byłym burmistrzem Andrzejem Olszewskim i obecnym*



Wręczenie Medalu Króla Kazimierza Wielkiego.
Od lewej: Zdzisław J. Zasada, Eugeniusz Golembiewski, Krzysztof Lipiński



Prezentacja Medalu Króla Kazimierza Wielkiego
przez Krzysztofa Lipińskiego – burmistrza Łęczycy

*Wojciech Nawrocki - członek Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”.

burmistrzem Krzysztofem Lipińskim, który kontynuuje dzieło propagowania idei Kazimierzowskiej. Władze królewskiej Łęczycy w sposób szczególny pielęgnują historyczne tradycje poprzez organizowanie szeregu cyklicznych przedsięwzięć związanych z ostatnim Piastem na polskim tronie, chociażby Turnieje Rycerskie, które na stałe wpisały się w kalendarz imprez Kazimierzowskich na Zamku w Łęczycy. Doceniając wysiłki społeczności historycznej i współczesnej Łęczycy oraz jej



Uczestnicy „Pikniku Rodzinnego” na terenie klasztoru oo. Bernardynów w Łęczycy



Uczestnicy „Pikniku Rodzinnego” na terenie klasztoru oo. Bernardynów w Łęczycy. Od prawej: Wojciech Nawrocki, Krystyna Pawlak, Eugeniusz Gołembiewski, Zdzisław J. Zasada, Krzysztof Lipiński.

władz samorządowych, na zgodny wniosek Zarządu SKKW, Kapituła Odznaczeń Króla Kazimierza Wielkiego nadała Miastu Łęczycy Medal Króla Kazimierza Wielkiego [...]. Uroczystego wręczenia medalu dokonali prezes SKKW – Eugeniusz Gołembiewski i sekretarz generalny SKKW – dr Zdzisław J. Zasada, który wręczając burmistrzowi Łęczycy Krzysztofowi Lipińskiemu pamiątkowy dyplom oświadczył: [...] *Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, wiadomym czynimy, że w dniu 27 czerwca 2015 r. na wniosek Zarządu Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, potwierdzony zgodną opinią Kapituły Odznaczeń Króla Kazimierza Wielkiego, Królewskiemu Grodu Łęczycy w Ziemi Mazowieckiej za szczególne osiągnięcia związane z krzewieniem dorobku króla Kazimierza Wielkiego – nadano Medal Króla Kazimierza Wielkiego [...].* Wiarygodność historycznego dokumentu potwierdzili: przewodniczący Kapituły Odznaczenia SKKW – prof. dr hab. Antoni Barciak, prezes SKKW – mgr Eugeniusz Gołembiewski oraz sekretarz generalny SKKW – dr Zdzisław J. Zasada.

Odbierając medal oraz dyplom burmistrz Krzysztof Lipiński nie krył wzruszenia, a zarazem dumy z tak zaszczytnego wyróżnienia. Dziękując za medal, powiedział: [...] *Szanowni przedstawiciele Stowarzyszenia, szanowni mieszkańcy królewskiego miasta Łęczycy, przed chwilą został wręczony na moje ręce Medal Króla Kazimierza Wielkiego, jest to medal dedykowany wszystkim mieszkańcom naszego miasta. Medal ten podkreśla naszą historyczną przynależność do prastarego rodu. W tym miejscu pragnę w imieniu władz samorządowych, mieszkańców i własnym serdecznie podziękować Zarządowi i Kapitulce za docenienie naszych zasług na niwie krzewienia idei Kazimierzowskich w Łęczycy. Korzystając z okazji pragnę podkreślić, że jestem dumny z tego, iż tak wielu znamienitych przedstawicieli polskiego samorządu w dniu dzisiejszym odwiedziło Łęczycę oraz królewski zamek, że są naszymi gośćmi [...].*

Po zakończeniu oficjalnych uroczystości uczestnicy Walnego Zebrania zostali podjęci uroczystym obiadem w pomieszczeniach klasztoru ojców Bernardynów.

Ostatnim punktem sobotniego pobytu w Łęczycy była wycieczka do miejscowości Tum, w której znajduje się jedyna w Polsce i druga w Europie XII-wieczna archikolegiata pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Aleksego. Kościół został zbudowany z granitu, piaskowca oraz kamienia polnego. Jest prawdziwą perełką wśród romańskich kościołów tego okresu.

Po zwiedzeniu kolegiaty w późnych godzinach popołudniowych,

a nawet wieczornych, pełni wrażeń i bogatsi o historyczną wiedzę, uczestnicy łęczyckiego zebrania wrócili cali i zdrowi do rodzinnych miejsc zamieszkania. Udział w zebraniu był nie tylko statutowym obowiązkiem, ale też lekcją historii, która stała się namacalna, którą zaznaczyliśmy swoją obecnością.

Nawa główna archikolegiaty w Tumie z uczestnikami Walnego Zebrania Członków SKKW i przewodnikiem



Uczestnicy Walnego Zebrania Członków SKKW przed archikolegiatą w Tumie

Fot. Wojciech Nawrocki

KALENDARIUM

1 I 2015 r. – Na mocy uchwały Rady Ministrów Stopnicy, woj. świętokrzyskie, przywrócono prawa miejskie. Gmina Stopnica jest od 2 marca 2009 r. Członkiem Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego.

15 I 2015 r. – Na podstawie Uchwały Rady Gminy Chocz nr XXXVIII/234/2104, woj. wielkopolskie, Zarząd Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego włączył do grona członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego Gminę Chocz, woj. wielkopolskie. Warto też dodać, że od dnia 1 stycznia 2015 r. miejscowości Chocz zostały przywrócone prawa miejskie. Reprezentantem podmiotu w Stowarzyszeniu został Marian Wielgosik – burmistrz Chocza.

3 III 2015 r. – Członkowie Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego oraz Stowarzyszenia Ratujmy Kościół na Górcie i Towarzystwa Przyjaciół Będzina zorganizowali rocznicowe uroczystości 705-lecia urodzin króla Kazimierza Wielkiego.

4 III 2015 r. – Kazimierzowski Uniwersytet Trzeciego Wieku w Bydgoszczy, od trzech lat, jest organizatorem imienin króla Kazimierza Wielkiego, patrona uczelni i miasta. W rolę króla wcielił się Andrzej Zasada. Jako królowa wystąpiła Bożena Sałacińska. Na pomysł tego heppeningu organizowanego w przeddzień imienin monarchy wpadła przewodnicząca Rady Słuchaczy KUTW, Bożena Sałacińska.

10 III 2015 r. – W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu odbył się wernisaż wystawy pn.: KRÓLEWSKIE MIASTA W RZECZYPOSPOLITEJ. W programie wysłuchano wykładu Jarosława Krajniewskiego, historyka, pracownika Muzeum Miejskiego „Sztęgarka” w Dąbrowie Górniczej, autora książek i publikacji na temat Będzina i Zagłębia Dąbrowskiego, członka Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, pt.: „Kazimierz Nad Przemszą – śladami króla Kazimierza Wielkiego w królewskim mieście Będzinie”. Wernisażowi towarzyszyła wystawa ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sosnowcu, Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz osób prywatnych. Kuratorem wystawy była Barbara Kornakiewicz, aranżację plastyczną wykonała Magdalena Miska.

26 III 2015 r. – 1. Pomorska Brygada Logistyczna im. Króla Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, ma nowego dowódcę. Na czele największej logistycznej jednostki wojskowej w Polsce, stanął pułkownik Dariusz Żuchowski, dotychczasowy Komendant Centrum Szkolenia Logistyki w Grudziądzu.

27 III 2015 r. – W Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, woj. kujawsko-pomorskie, który jest członkiem Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród w Konkursie „Świętujemy Urodziny Kazimierza Wielkiego”.

31 III 2015 r. – Na zaproszenie przewodniczących Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą – senatora Andrzeja Persona oraz Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej – senatora Mieczysława Augustyna, w obradach komisji w gmachu Senatu RP, udział wzięli: dr Zdzisław J. Zasada – sekretarz generalny SKKW, dr hab. Stanisław Kunikowski, prof. nadzw. WSHE we Włocławku – rektor WSHE i członek zbiorowy SKKW oraz prof. dr hab. Zygmunt Wiatrowski – WSHE we Włocławku.

15 IV 2015 r. – Poznaliśmy zwycięzców VIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Kazimierzu Wielkim i Jego Czasach zorganizowanego przez Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Tegoroczny finał wygrał Igor Szpotakowski z LO im. K. Miarki w Żorach. Kolejne dwa miejsca zajęły uczennice Sara Kusz z Liceum Akademickiego w Toruniu i Kinga Zięba z Zespołu Szkół nr 1 w Nowej Dębie. SKKW dla najmłodszego finalisty, Marcina Luszawa z V LO w Lublinie, ufundowało nagrodę w postaci sprzętu elektronicznego.

15 IV 2015 r. – Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego, Zespół Szkół Katolickich im. Księdza Jana Długosza we Włocławku, Włocławskie Towarzystwo Naukowe ogłosiły Konkurs Multimedialny „Jan Długosz i jego czasy”.

1 V 2015 r. – W Kowalu, woj. kujawsko-pomorskie, w dniu Jarmarku Kazimierzowskiego, odbył się IV Turniej Szachowy im. Króla Kazimierza Wielkiego. Rozgrywki przeprowadzono systemem szwajcarskim, 9 rund w grze szybkiej. W turnieju wzięło udział 65 szachistów, reprezentujących miasta i gminy z województw: kujawsko-pomorskiego, łódzkiego, mazowieckiego, wielkopolskiego i dolnośląskiego.

1 V 2015 r. – Mieszkańcy Kowala, woj. kujawsko-pomorskie, uczcili 705. rocznicę urodzin w Kowalu króla Kazimierza Wielkiego. Jarmark Kazimierzowski rozpoczął korowód historyczny do pomnika Kazimierza Wielkiego, po czym uczestnicy imprezy uczestniczyli w licznych imprezach kulturalno-rozrywkowych.

1 V 2015 r. – Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego ogłosiło Konkurs na krótki film inspirowany postacią Jana Długosza oraz czasami w których żył i opisał.

12 V 2015 r. – Komtur, rycerze, damy dworu towarzyszyły V edycji Regionalnego Konkursu Historycznego „W czasach Króla Kazimierza Wielkiego”, który odbył się na Zamku Krzyżackim w Toruniu, woj. kujawsko-pomorskie. Jego organizatorami był Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Toruniu,

członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Hasło przewodnie tegorocznego konkursu brzmiało „Sprawny jak rycerz”. Konkurs objęty został honorowym patronatem Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego Piotra Całbeckiego.

3 VI 2015 r. – W Zespole Szkół i Przedszkola w Złotej, gm. Czchów, woj. małopolskie, odbył się finał III Powiatowego Konkursu: „Kazimierz Wielki i jego czasy”. Celem konkursu było kształtowanie postawy obywatelskiej młodych ludzi, rozwijanie ich zainteresowań historycznych oraz upowszechnienie wiedzy na temat Króla Kazimierza Wielkiego.

10 VI 2015 r. – Odbyły się obchody upamiętniające XXV-lecie Samorządu Terytorialnego w gminie Czchów, woj. małopolskie. Rozpoczęła je Msza święta koncelebrowana w kościele pw. NNMP w Czchowie. Na część oficjalną złożył się koncert Izabeli Mytnik z Zakliczyna oraz uroczysta sesja RG. Medal Króla Kazimierza Wielkiego dla społeczności gminy wręczył Eugeniusz Gołębiewski – prezes Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego.

VI 2015 r. – Królewskie Miasto Łęczycza, woj. łódzkie, na zaproszenie burmistrza Krzysztofa Lipińskiego, gościło członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Okazją do tego spotkania było IX Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego oraz wręczenie dla miasta Medalu Króla Kazimierza Wielkiego.

VI 2015 r. – Na wniosek Jacka Maciejewskiego i Zbigniewa Zyglewskiego Zarząd SKKW, dziękując za dotychczasową pracę, odwołał wyżej wymienionych ze składu Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”. Po odbyciu konsultacji z zainteresowanymi: Stefanią Lazar z Będzina (historyk, adiunkt w Muzeum w Czeladzi) i Wojciechem Przybyszewskim z Warszawy (redaktor naczelny „Spotkań z Zabytkami”), Zarząd SKKW powołał wyżej wymienione osoby do składu Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”. Jednocześnie Zarząd SKKW zatwierdził skład Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich” w osobach:

Zdzisław Jan Zasada - przewodniczy, **Wojciech Przybyszewski** - zastępca przewodniczącego, **Stefania Lazar** - członek, **Jerzy Giergielewicz** - członek, **Lech Łbik** - członek, **Arkadiusz Ciechalski** - członek, **Wojciech Nawrocki** - członek

W następnym numerze m.in.:

Referaty wygłoszone podczas konferencji naukowej „Jan Długosz – historyk, duchowny, geograf, dyplomata” zorganizowanej we Włocławku z okazji jego 600-letniej rocznicy jego urodzin (9 października 2015 r.).

Członkowie zbiorowi SKKW (miasta, miejscowości)

	Miasto / miejscowość	województwo	data wstąpienia	status
1.	Bydgoszcz	kujawsko-pomorskie	27 II 2009	członek
2.	Chocz	wielkopolskie	15 I 2015	członek
3.	Ciężkowice	małopolskie	26 XI 2010	członek
4.	Czchów	małopolskie	29 IV 2008	członek założyciel
5.	Golina	wielkopolskie	3 III 2009	członek
6.	Gorlice	małopolskie	1 VI 2010	członek
7.	Inowłódz	łódzkie	29 IV 2008	członek założyciel
8.	Koło	wielkopolskie	14 IV 2009	członek
9.	Koronowo	kujawsko-pomorskie	14 IV 2009	członek
10.	Kowal	kujawsko-pomorskie	29 IV 2008	członek założyciel
11.	Kruszwica	kujawsko-pomorskie	29 IV 2008	członek założyciel
12.	Krzepice	śląskie	23 III 2009	członek
13.	Lelów	śląskie	29 IV 2008	członek założyciel
14.	Łęczycza	łódzkie	29 IV 2008	członek założyciel
15.	Niepołomice	małopolskie	29 IV 2008	członek założyciel
16.	Przedbórz	łódzkie	23 VI 2010	członek

17.	Przemyśl	podkarpackie	29 IV 2008	członek założyciel
18.	Pyzdry	wielkopolskie	29 IV 2008	członek założyciel
19.	Radom	mazowieckie	23 III 2009	członek
20.	Robczyce	podkarpackie	8 IV 2009	członek
21.	Sandomierz	świętokrzyskie	29 IV 2008	członek założyciel
22.	Sępólno Krajeńskie	kujawsko-pomorskie	7 I 2010	członek
23.	Skawina	małopolskie	29 IV 2008	członek założyciel
24.	Słomniki	małopolskie	10 II 2009	członek
25.	Solec nad Wisłą	mazowieckie	7 X 2009	członek
26.	Stopnica	świętokrzyskie	2 III 2009	członek
27.	Szydłów	świętokrzyskie	29 IV 2008	członek założyciel
28.	Tuchów	małopolskie	18 II 2009	członek
29.	Wiślica	świętokrzyskie	9 VI 2008	członek
30.	Wyszogród	mazowieckie	29 IV 2008	członek założyciel
31.	Żarnowiec	śląskie	10 II 2009	członek

Członkowie zbiorowi SKKW (szkoły, organizacje)

	Nazwa szkoły / organizacji	województwo	data wstąpienia
1.	I Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego w Olkuszu	śląskie	26 I 2009
2.	XLIII Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego w Warszawie	mazowieckie	11 XII 2009

	Nazwa szkoły / organizacji	województwo	data wstąpienia
3.	I Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego w Olszku	śląskie	26 I 2009
4.	XLIII Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego w Warszawie	mazowieckie	11 XII 2009
5.	Fundacja Rozwoju Bochni i Regionu	małopolskie	28 VII 2014
6.	Gimnazjum nr 18 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kazimierza Wielkiego w Częstochowie	śląskie	27 IV 2009
7.	Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 3 im. Kazimierza Wielkiego w Przemyśle	podkarpackie	17 III 2009
8.	Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Janusza Korczaka w Toruniu	kuj.-pom.	14 V 2013
9.	Przemyskie Centrum Kultury i Nauki ZAMEK	podkarpackie	20 IV 2009
10.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kazimierza Wielkiego w Szpetalu Górnym	kuj.-pom.	14 X 2009
11.	Stowarzyszenie Przyjaciół Miasta Koła nad Wartą	wielkopolskie	30 III 2010
12.	Szkoła Podstawowa im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu	kuj.-pom.	10 II 2009
13.	Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Grybowie	małopolskie	29 I 2009
14.	Szkoła Podstawowa nr 30 im. Króla Kazimierza Wielkiego w Lublinie	lubelskie	4 V 2011
15.	Towarzystwo Przyjaciół Wodzisławia	świętokrzyskie	29 X 2009
16.	Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy	kuj.-pom.	4 III 2009
17.	Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu	kuj.-pom.	8 I 2009
18.	Zespół Szkół nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Mińsku Mazowieckim	mazowieckie	9 II 2009
19.	Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy	kuj.-pom.	1 X 2011
20.	Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Kazimierza Wielkiego w Kruszwicy	kuj.-pom.	13 I 2009
21.	Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Busku-Zdroju	świętokrzyskie	16 I 2012
22.	Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku	kuj.-pom.	16 I 2012
23.	Spółeczne Liceum Ogólnokształcące im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Choceniu	kuj.-pom.	16 I 2012

Członkowie indywidualni SKKW

L.p.	Imię i nazwisko	Miejscowość	Województwo
1.	Alabrudziński Andrzej	Kowal	kuj.-pom.
2.	Adamczyk Stanisław Józef	Kielce	świętokrzyskie
3.	Balcerak Maria	Wrocław	dolnośląskie
4.	Balcerak Stanisław	Wrocław	dolnośląskie
5.	Barciak Antoni	Katowice	śląskie
6.	Bednarek Karol	Włocławek	kuj.-pom.
7.	Biniewicz Tadeusz	Gostynin	mazowieckie
8.	Błażejczak Anna	Kowal	kuj.-pom.
9.	Borkowski Wojciech	Będzin	śląskie
10.	Borucki Andrzej	Łęczycza	łódzkie
11.	Brodziński Sławomir	Będzin	śląskie
12.	Chyła Dariusz	Bydgoszcz	kuj.-pom.
13.	Cichański Radosław	Bydgoszcz	kuj.-pom.
14.	Ciechalski Arkadiusz	Kowal	kuj.-pom.
15.	Czeriak Robert Michał	Pyzdry	wielkopolskie
16.	Dorsz Edyta	Kowal	kuj.-pom.
17.	Duniec Waław	Kowal	kuj.-pom.
18.	Dybała Wiesława Maria	Wąwolnica	lubelskie
19.	Dziki Tomasz	Włocławek	kuj.-pom.
20.	Flisińska Zdzisława	Chocz	wielkopolskie
21.	Giergielewicz Jerzy	Włocławek	kuj.-pom.
22.	Giergielewicz Marek	Kowal	kuj.-pom.
23.	Głowacki Piotr	Kowal	kuj.-pom.
24.	Gołembiewski Eugeniusz	Kowal	kuj.-pom.
25.	Grochowski Marian	Bydgoszcz	kuj.-pom.
26.	Halama Adam	Sępólno Kraj.	kuj.-pom.
27.	Hanusek Stefania	Będzin	śląskie
28.	Jagoda Jolanta	Kowal	kuj.-pom.
29.	Janczewski Jarosław	Bydgoszcz	kuj.-pom.
30.	Kacprzyk Władysław	Kraków	małopolskie
31.	Kaszycka-Paniw Henryka	Przemyśl	podkarpackie
32.	Kilichowska-Murawska Anna	Kowal	kuj.-pom.
33.	Klamczyński Jan	Szydłów	świętokrzyskie
34.	Kościński Wiesław	Kowal	kuj.-pom.
35.	Kracik Stanisław	Niepołomice	małopolskie
36.	Krajniewski Jarosław	Dąbrowa Górnicza	śląskie
37.	Lasecki Jarosław Waław	Bobolice	śląskie
38.	Lazar Andrzej	Gródków	śląskie
39.	Lazar Marcin	Będzin	śląskie
40.	Lewandowska Helena	Kowal	kuj.-pom.
41.	Lewandowska Joanna	Wrocław	dolnośląskie

42.	Lewandowska Zofia	Wrocław	dolnośląskie
43.	Lewandowski Andrzej Wojciech	Kowal	kuj.-pom.
44.	Lewandowski Jerzy	Wrocław	dolnośląskie
45.	Lewandowski Mieczysław	Wrocław	dolnośląskie
46.	Łbik Lech	Bydgoszcz	kuj.-pom.
47.	Łopaciński Andrzej	Pierzchnica	świętokrzyskie
48.	Ługiewicz-Łbik Elżbieta	Bydgoszcz	kuj.-pom.
49.	Maciejewski Jacek	Bydgoszcz	kuj.-pom.
50.	Macierzyński Janusz	Opoczno	łódzkie
51.	Marcinkowska Anna	Kowal	kuj.-pom.
52.	Matusiak Wiesław	Kowal	kuj.-pom.
53.	Nawrocki Wojciech	Gołaszewo	kuj.-pom.
54.	Orman Aldona	Warszawa	kuj.-pom.
55.	Orzechowski Eugeniusz	Bydgoszcz	kuj.-pom.
56.	Palka Małgorzata Monika	Kraków	małopolskie
57.	Pawlak Bogumił Antoni	Włocławek	kuj.-pom.
58.	Pawlak Krystyna	Łęczycza	łódzkie
59.	Pieńkowski Marek	Kowal	kuj.-pom.
60.	Pietrak Waldemar	Wąwolnica	lubelskie
61.	Piszczen Robert	Kowal	kuj.-pom.
62.	Proszkiewicz Tadeusz	Kowal	kuj.-pom.
63.	Przybyszewski Wojciech	Warszawa	mazowieckie
64.	Rogalski Piotr	Bydgoszcz	kuj.-pom.
65.	Rudziński Wojciech	Kowal	kuj.-pom.
66.	Sobolewski Wojciech	Bydgoszcz	kuj.-pom.
67.	Snopkowska Grażyna	Kowal	kuj.-pom.
68.	Snopkowski Tomasz	Kowal	kuj.-pom.
69.	Stręk Marek	Kruszwica	kuj.-pom.
70.	Struciński Szymon Janusz	Kowal	kuj.-pom.
71.	Szczot Zbigniew	Liciężna	łódzkie
72.	Szadkowski Zdzisław	Kowal	kuj.-pom.
73.	Szydlowski Jerzy	Lelów	śląskie
74.	Śpibida Jadwiga	Grodzno	kuj.-pom.
75.	Świątek Lidia	Opoczno	łódzkie
76.	Wojtkowski Marek	Lubraniec	kuj.-pom.
77.	Woldański Jan	Chocz	wielkopolskie
78.	Wróbel Adam	Toruń	kuj.-pom.
79.	Wyrozumski Jerzy	Kraków	małopolskie
80.	Wyżykowska Bożena	Kowal	kuj.-pom.
81.	Zasada Zdzisław Jan	Ślubica Dobra	mazowieckie
82.	Zawadzki Wojciech	Bydgoszcz	kuj.-pom.
83.	Zieliński Krzysztof	Gdańsk	pomorskie
84.	Zyglewski Zbigniew	Bydgoszcz	kuj.-pom.

CZŁONKOWIE ZBIOROWI STOWARZYSZENIA

